

Business Traveller Poland

CENA: 9,60 zł (w tym 8% VAT) NR 12-1/2012 (23) GRUDZIEŃ 2011 / STYCZEŃ 2012

Bohater roku

KPT. TADEUSZ WRONA
OPOWIADA O SWOJEJ PASJI

ISSN 2080-7228 INDEKS 256765



MADRYT • KOH SAMUI • ZIMBABWE • VALMOREL • SZTOKHOLM

BENEFIA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. Vienna Insurance Group
specjalizuje się w indywidualnych ubezpieczeniach na życie oraz ubezpieczeniach powiązanych z usługami bankowymi. Stawia sobie za cel oferowanie swoim Klientom najwyższej jakości produktów i usług ubezpieczeniowych.

BENEFIA
VIENNA INSURANCE GROUP

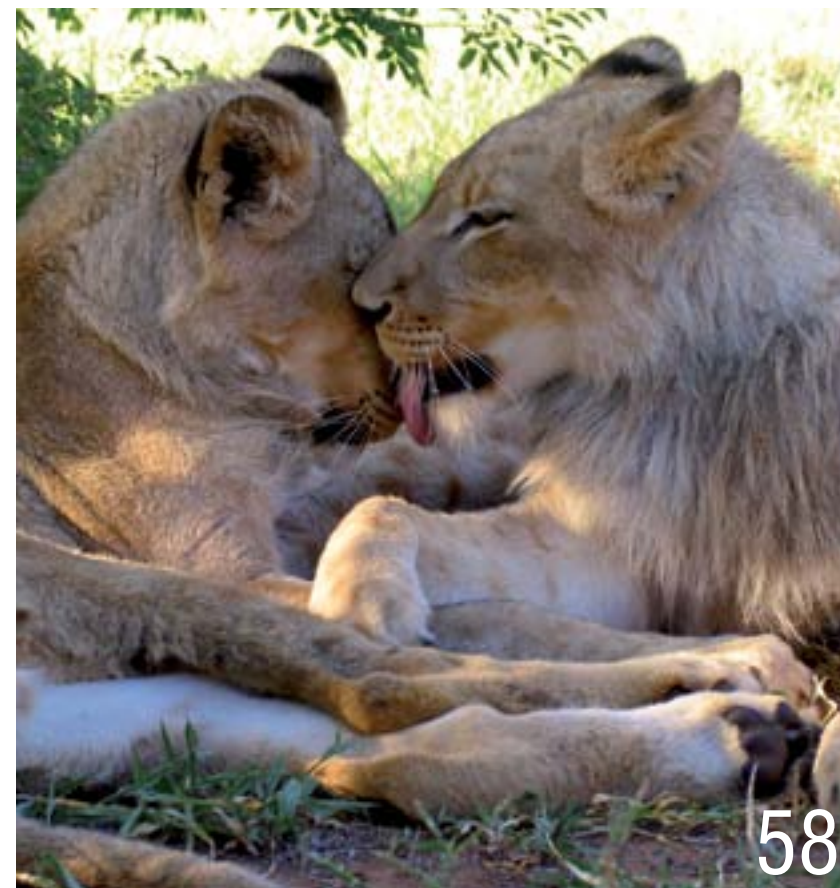


tel. BIGSTOCKPHOTO

VIENNA
INSURANCE GROUP

Właścicielem Towarzystwa jest **VIENNA INSURANCE GROUP** – wiodąca austriacka grupa ubezpieczeniowa w Europie Środkowo-Wschodniej ze 180 letnią tradycją. **Wysoki kapitał akcyjny** dodatkowo wzmacnia wiarygodność finansową Towarzystwa. To jeden z najwyższych kapitałów akcyjnych wśród firm ubezpieczeniowych. Jest gwarancją siły i stabilności Towarzystwa, a z drugiej strony stanowi o potencjale inwestycyjnym firmy i zainteresowaniu akcjonariuszy szybkim szybkim rozwojem spółki.

BENEFIA Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie S.A. Vienna Insurance Group
ul. Rydygiera 21, 01-793 Warszawa, tel.: 22 525 11 01, Infolinia: 801 106 106,
e-mail: biuro@benefia.pl



58

Business Traveller Poland
GRUDZIEŃ 2011/STYCZEŃ 2012



62



76

4 **EDYTORIAL**

6 **NA TOPIE**
Wiadomości z linii lotniczych,
hotele i restauracji

10 **CAŁY TEN ŚWIAT**
Wydarzenia, w których
warto wziąć udział

12 **TRIED&TESTED**
Kraków, Głęboczek,
LUX MED, Samsonite

20 **BT KULTURALNIE**
Co warto przeczytać,
czego posłuchać

■ ■ ■ **RAPORTY**

22 **WYDARZENIE**
Wywiad z kpt. Tadeuszem Wroną
„Nie jestem Ikarem”

30 **PRZEWODNIK**
Odwiedzamy lotnisko
Barajas w Madrycie

32 **AIR FRANCE**
Szyk w przestworzach

34 **ZDROWIE**
Joga, czyli jak osiągnąć
w życiu równowagę

36 **RAPORT**
Miejsca, w których
narodzisz się na nowo

42 **ORBIS**
Na narty w góry i na Mazury
Sieć hoteli ibis w Polsce

44 **COURTYARD**
Do samolotu jeden krok!

46 **STARWOOD**
Westin – wypoczywaj dobrze!

48 **MISSONI**
Moda na hotele

■ ■ ■ **KIERUNKI/MICE**
54 **DESTYNACJE**
Praga dla koneserów

58 **WYJAZDY**
MOTYWACYJNE
Afryka. Bungee nad wodospadem

66 **CYPR 2012**
Wygrywając jakością

80 **4 GODZINY W...**
...Sztokholmie

■ ■ ■ **LIFESTYLE**
28 **PREZENTOMANIA**
Nasze pomysły
na świąteczne prezenty

62 **WAKACJE**
BIZNESMENA
Raj na stokach Sabaudii

68 **TECHNO**
Zamiast mapy

72 **KUCHNIA**
Najlepsze afrodyzjaki

74 **WINO**
Winna magia

76 **MOTO**
Cena spokoju 4x4

82 **ZAPYTAJ PIOTRA**
Podróżowanie bez tajemnic



Bardzo się cieszę, że tym razem na okładce Business Travellera gościmy prawdziwego bohatera roku 2011 – kapitana Tadeusza Wrone. Jego wyczyn – awaryjne lądowanie boeingiem 767 bez podwozia na warszawskim Okęciu – z pewnością przejdzie do historii polskiego lotnictwa. Kapitan ma wszystkie cechy, których możemy oczekiwać od najlepszego pilota. Odważny, skromny, konsekwentny, odpowiedzialny, o stalowych nerwach – jest jednocześnie człowiekiem niezwykle otwartym, pogodnym i dowcipnym. Miałem okazję przekonać się o tym osobiście podczas spotkania i rozmowy, kiedy to pogratulowałem mu serdecznie mistrzowskiego manewru w imieniu Państwa i swoim.

Pracuje w Locie od 20 lat, jest zapalonym szybownikiem, entuzjastą chmur i samolotów typu boeing. W powietrzu spędził ponad 15 tysięcy godzin. Bez wątpienia uratował życie 231 osobom, które 1 listopada leciały z Newark w USA do Warszawy. Zachęcam wszystkich do przeczytania wyjątkowego, chwilami bardzo osobistego wywiadu zatytułowanego „Nie jestem Ikarem”, którego kapitan udzielił naszej nowej redaktor naczelnej, Marzenie Mróz. Korzystając z okazji, że spotykam się z Państwem po raz ostatni w tym roku, chciałbym złożyć wszystkim najlepsze życzenia. Przede wszystkim dużo zdrowia, ale także konsekwencji w działaniu i pogody ducha. Szczęście też się przyda...



Robert Grzybowski

Robert Grzybowski
Wydawca BT Poland

Więcej informacji znajdziesz na stronie **businesstraveller.pl**

Business Traveller Poland

Business Traveller Poland
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 14, +fax +48 22 455 38 13
www.businesstraveller.pl

Redaktor naczelna Marzena Mróz
m.mroz@businesstraveller.pl

Dyrektor artystyczny Barbara Scharf
b.scharf@businesstraveller.pl

Skład/amanie LACRIMA

Wydawnictwo R&S Media Sp. z o.o.
ul. Świętokrzyska 36, 00-116 Warszawa
tel. +48 22 455 38 33, fax +48 22 455 38 13

Wydawca Robert Grzybowski
robertg@businesstraveller.pl

Koordynator Wojciech Tyński
wojtekt@businesstraveller.pl

Reklama, sponsoring
biuro@businesstraveller.pl

Dystrybucja, prenumerata
TM Media, Al. Jana Pawła II 61/lok. 239
tel. +48 22 252 80 38
fax +48 22 252 55 07

Druk
Drukarnia TINTA

Business Traveller
Managing director Julian Gregory
Perry Publications, Cardinal House,
39-40 Albemarle Street, London, W1S 4TE
tel. +44 (0)20 76 47 63 30
www.businesstraveller.com

In the US, Business Traveler is published at 303
Fifth Avenue, 1308, NY 10016, tel 1 212 725 3500.
In Germany, Business Traveller is published at
Schulstrasse 34, 80634 Munich, tel. 89 167 9971,

fax 89 167 9937. In Denmark, Business Traveller
is published at Rymarksvej 46, 2900 Hellerup,
tel. 45 3311 4413, fax 45 3311 4414. In Hungary,
Business Traveller is published at 1074 Budapest,
Munkas utca 9, tel. 36 1266 5853. In Hong Kong,
Business Traveller Asia-Pacific and China are published
at Suite 405 4/F Chinachem Exchange Square, 1 Hoi
Wan Street, Quarry Bay, tel. 852 2594 9300, fax 852
2519 6846. In the Middle East, Business Traveller
Middle East is published jointly by Motivate Publishing,
PO Box 2331, Dubai UAE, tel. 9714 282 4060, and
Perry Publications. In Africa, Business Traveller Africa is
published by Future Publishing (Pty) Ltd, PO Box 3355,
Rivonia 2128, South Africa, tel. 27 11 803 2040.

© 2009 Perry Publications Ltd – a subsidiary of Panacea
Publishing International Ltd, United Kingdom



FOT. M. DEMBIŃSKI



Teraz cały świat taniej!

Wielka wyprzedaż w LOT. Do 18 grudnia bilety są aż o 20% tańsze.
Nie zwlekaj dłużej, miasta całego świata czekają na Ciebie.



Obniżka dotyczy wartości taryfy i nie obejmuje podatków, opłat lotniskowych, opłaty za wystawienie biletu i paliwowych.
Sprzedaż biletów do 18.12.2011 r. na podróże 28.11-15.12.2011 r. oraz 15.01-31.03.2012 r.
Oferta dotyczy rejsów obsługiwanych przez PLL LOT, z wyłączeniem połączeń do i/lub z Hanoi.
Szczegóły dodatkowych obowiązujących ograniczeń znajdują się na lot.com.

lot.com



Kpt. Wrona znów za sterami

W pierwszy, po dwutygodniowej przerwie lot, kpt. Tadeusz Wrona wyruszył do Nowego Jorku. Pasażerowie, obecni na pokładzie, nagrodzili go brawami zarówno po starcie, kiedy dowiedzieli się, kto jest kapitanem tego rejsu, jak również po wylądowaniu – by wyrazić swoje najwyższe uznanie. Kapitan spotkał

się w Nowym Jorku z sekretarzem generalnym ONZ, Ban Ki-moonem. Wziął również udział w uroczystościach, podczas których został uhonorowany tytułem Człowieka Roku 2011. Uroczystość odbyła się w Centrum Polsko-Słowiańskim, siedzibie największej organizacji polonijnej na Wschodnim Wybrzeżu Stanów Zjednoczonych.

LOT nad Syberią

Polskie Linie Lotnicze LOT otrzymały od władz Federacji Rosyjskiej zgodę na loty nad Syberią. Negocjacje w tej sprawie prowadziło ministerstwo infrastruktury. Decyzja ta ma szczególne znaczenie w świetle planowanego przez LOT uruchomienia w 2012 roku połączenia do Pekinu. Możliwość lotów nad Syberią to duże udogodnienie. Umożliwi przeloty najkrótszym korytarzem powietrznym, co wpłynie m.in. na oszczędność zużywanego paliwa i znacznie skróci czas rejsu. Niebawem strona chińska podejmie decyzję dotyczącą godzin startów i lądowań, czy tzw. slotów na lotnisku w Pekinie. Do stolicy Chin będziemy latać boeingami 767. Zgody dla PLL LOT SA pozwalające na wykonywanie lotów na terenie Rosji są ważne również w świetle pozostałych rejsów, które narodowy przewoźnik wykonuje do i z rosyjskich portów lotniczych. Warto wiedzieć, że LOT otrzymał także korzystne godziny startów i lądowań w rejsach do Moskwy. Pozwoliło to na wprowadzenie do rozkładu na sezon zimowy 2011/2012 bardzo dogodnych godzin lotów, czyli zamianę dotychczasowych sześciu nocnych rejsów na trzy poranne oraz trzy połączenia w ciągu dnia.

Pożyczony samolot

Polskie Linie Lotnicze LOT SA podpisały z ukraińskim przewoźnikiem AeroSvit umowę wynajmu dodatkowego samolotu dalekiego zasięgu B767-300ER. Samolot został wynajęty na zasadzie tzw. wet lease (wraz z załogą ukraińskiego przewoźnika) na okres do 15 stycznia 2012 roku. Boeing 767 będzie obsługiwał rejsy LOT-u do Toronto i Hanoi. Konfiguracja wynajętego Boeinga jest zbliżona do tych w samolotach eksploatowanych dotąd przez LOT. Posiada 23 miejsca w klasie biznes i 182 miejsca w klasie ekonomicznej. Obsługa na pokładzie i serwis będą identyczne jak w rejsach samolotów naszego narodowego przewoźnika. Personel pokładowy AeroSvit zostanie wsparty dwoma pracownikami personelu LOT-u.



Jakość roku

Na pewno już to gdzieś widziałeś, na pewno już o tym słyszałeś. A czy miałeś okazję wypróbować? Usiądź wygodnie w fotelu. Ręce ułóż swobodnie na oparciach. Na nos załóż urządzenie SITA. Zamknij oczy i wsłuchaj się w rytm swojego oddechu... Tak wygląda jeden z etapów lekcji języka obcego metodą SITA. Nasza redakcyjna koleżanka wypróbowała ją na sobie. W następnym numerze wyniki testu i jej opinia na temat nauki wykorzystującej zapamiętywanie w stanie relaksu. System SITA został uhonorowany tytułem Jakość roku przyznawanym przez Polskie Centrum Badań i Certyfikacji SA.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Na novotel.com wyskocz w miasto z „City Breaks”



ODKRYJ NAJCIEKAWSZE MIASTA KORZYSTAJĄC Z NISKICH CEN

Zatrzymaj się w hotelu Novotel i ciesz się urokami wielkich miast. Skorzystaj z oferty „City Breaks” i zarezerwuj pobyt na minimum dwie noce ze zniżką aż do 40%. Podróżuj we dwójkę, w gronie przyjaciół lub rodziny; w tygodniu lub w weekend. Masz do dyspozycji ponad 400 hoteli na świecie i 11 hoteli w Polsce.



novotel.com accorhotels.com



Designed for natural living

Oferta dotyczy pobytych na minimum dwie noce. Śniadanie wliczone w cenę. Zakwaterowanie i śniadanie bezpłatne dla 2 dzieci do 16 roku życia dzielących pokój z rodzicami. Płatność jest pobierana w momencie rezerwacji, nie podlega zwrotowi w przypadku odwołania, zmiany terminu lub skrócenia pobytu. Oferta nie gwarantuje dostępności. Te same ograniczenia mogą mieć zastosowanie.

Sommelier na medal

WXI Mistrzostwach Polski Sommelierów, zorganizowanych przez Stowarzyszenie Sommelierów Polskich zwyciężył Paweł Demaniuk – sommelier Polskiej Rady Biznesu i Restauracji Amber Room w Warszawie. W tym roku wyzwanie podjęło 15 uczestników, którzy rozpoczęli zmagania od testu teoretycznego i praktycznej oceny doboru win do potraw. Potrawą „eliminacyjną” był pasztet z dziczyzny. Do części finałowej zakwalifikowało się 3 zawodników. Stanęli oni oko w oko z publicznością i tym razem musieli udowodnić swoje umiejętności na żywo. W zaaranżowanej sali restauracyjnej obsługiwali klientów, podając im różne rodzaje win, dekantując wino z arcytrudnych do utrzymania w ręce butelek magnum, dobierając trunki do potraw z „właśnie otrzymanego nowego menu szefa kuchni” i prowadząc konwersacje, również w języku angielskim. Ostatnia konkurencja polegała na korekcie błędów w karcie win. Tegoroczne zawody zostały ocenione przez branżę jako wyjątkowo trudne. Finaliści pokazali bardzo dobre przygotowanie i udowodnili, że poziom serwisu sommelierskiego i opieki nad klientami w polskich restauracjach podnosi się z roku na rok. Mamy też coraz więcej miejsc, które nie odbiegają w tej dziedzinie od poziomu światowego.



Bristol świętuje 110 urodziny

WARSZAWSKI HOTEL LE MERIDIEN BRISTOL to prawdziwie dostojny jubilat. Był i jest symbolem tętniącej życiem Warszawy. Z okazji rocznicy jego otwarcia, szef kuchni Michał Tkaczyk, przygotował wyjątkowy tort, na który zaprasza wszystkich warszawiaków. Smakiem przewodnim tego wyjątkowego ciasta jest czekolada, w której zamyka się nuta wanilii i smak polskich malin z akcentem wódki. Tort „Bristol” wykończony jest wytrawną czekoladową polewą. Przysmak ten można zjeść w hotelowej kawiarni lub zakupić go na wynos.



Zimą – z Warszawy do Popradu i Rzeszowa



W SEZONIE ZIMOWYM zostaną uruchomione nowe połączenia lotnicze z Warszawy do Popradu i Rzeszowa. Niektóre rejsy zostały zlikwidowane, a na innych zwiększono liczbę połączeń, m.in. do Helsinek, Mediolanu Malpensa i Frankfurtu. Zapaleni narciarze już 10 grudnia będą mogli polecieć Eurolotem z Warszawy do Popradu na Słowacji. Nowym kierunkiem jest też Rzeszów, do którego loty oferowane są od 14 listopada przez OLT Jetair. Na kilku kierunkach przewoźnicy zwiększają liczbę połączeń. LOT uruchamia trzy razy w tygodniu dodatkowe poranne rejsy do Helsinek, częściej też będziemy mogli polecieć do Mediolanu Malpensa (17 rejsów tygodniowo) oraz do Lwowa (7 w tygodniu). Lufthansa uruchamia dodatkowo, popołudniowy lot do Frankfurtu. Z trzech do czterech tygodniowo zwiększy się liczba lotów do

Mediolanu Bergamo, obsługiwanych przez Wizz Air. Na kilkunastu połączeniach zmniejszy się częstotliwość rejsów, a kilka zostało zlikwidowanych. LOT nie będzie latał zimą do Damaszku i Bejrutu, Wizz Air skasował połączenia do Burgas i Madrytu, a Norwegian – do Bergen. Lufthansa Italia, w związku z likwidacją tej linii, nie poleci już więcej do Mediolanu. Z Warszawy wycofał się także hiszpański Vueling. Lotnisko Chopina jest największym portem lotniczym w Polsce. Obsługuje ruch rozkładowy, czarterowy oraz cargo. W 2010 roku z jego usług skorzystało łącznie blisko 8,7 miliona pasażerów, co obejmuje prawie 43 proc. całkowitego ruchu pasażerskiego w Polsce. Według wstępnych danych, od początku roku do września na lotnisku odprawiono ponad 7,25 mln pasażerów – o 8,3 proc. więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Samsung
GALAXY Note

Smartfon? Tablet?

Feel free. It's Galaxy Note!



Zatrzymaj
wspomnienia
i pomysły

SUPER
HD AMOLED

FreePen Input

Dołącz do nas na Facebooku:

 [Lubię to!](#) [TelefonySamsung](#)

www.galaxynote.samsung.pl

SAMSUNG

CAŁY TEN ŚWIAT

NAJCIEKAWSZE WYDARZENIA

na przełomie roku 2011/2012



Śpiąca królewna

MOSKWA – TEATR BOLSZOJ

W stolicy Rosji w grudniu i styczniu warto zobaczyć „Rusłana i Ludmiłę” Michała Glinki i „Śpiącą królewnę” Piotra Czajkowskiego. To spektakle wybitne, a przy okazji można podziwiać efekty zakończonego niedawno remontu Teatru Bolszoi. Kosztował 700 mln dolarów, ale znawcy twierdzą, że to dobrze wydane pieniądze. www.bolshoi.ru



Leonardo da Vinci „Nadworny malarz księcia Medionalu”

Londyn – National Gallery do 5.02.2012

To najbardziej kompletna prezentacja dzieł da Vinci. Zobaczymy m.in.: „La belle Fero-niere” – portret Lukrecji Crivelli, kochanki Ludwika Sforzy, „Madonna Litta” z Ermitażu w Petersburgu, dwie wersje obrazu „Madonna na skałach” – z Luwru i z National Gallery, naszą „Dagę z gronostajem”, a także kopię w skali 1:1 słynnej „Ostatniej Wieczerzy”. Sensacją wystawy jest obraz „Chrystus Zbawiciel”, który przez lata uchodził za dzieło jednego z uczniów mistrza. www.nationalgallery.org.uk



Gustaw Klimt Josef Hoffmann Pionierzy modernizmu

**WIEDEŃ Pałac Belvedere
do 4 marca 2012**

Wystawa dwóch gigantów wiedeńskiej secesji. Jeśli na przełomie roku znajdziemy się w stolicy Austrii, nie omińmy tej największej na świecie kolekcji obrazów Gustawa Klimta, połączonej z pracami znanego architekta Josefa Hoffmanna. Celem Klimta, który wraz z innymi twórcami założył w 1897 roku Stowarzyszenie Artystów Austriackich „Secesja”, było stworzenie dzieła totalnego, absolutnego, wolnego od wszelkich reguł narzucanych przez akademickie konwencje. Warto zobaczyć, jak konsekwentnie realizował swoje założenia. www.belvedere.at

Premiera IX Symfonii Philippa Glassa

NOWY JORK Carnegie Hall 31.01.2011

W najbardziej prestiżowej sali koncertowej świata, odbędzie się koncert z okazji 75. urodzin wybitnego kompozytora Philippa Glassa. Jubilat zasiądzie na widowni, a premierowy koncert jego IX Symfonii, poprowadzi dyrygent Dennis Russel Davies. Bilety można rezerwować na www.carnegiehall.com



Incredible India

Magic of the moment

Discover a world full of mystery and fascinating diversity

www.incredibleindia.org
www.india-tourism.com

India Tourism Frankfurt
info@india-tourism.com



FOT. ANTONIO JODICE/DREAMSTIME.COM, LUCADEROMA / DREAMSTIME.COM



HOTEL: KRAKÓW

Kraków Novotel Centrum

Novotel Kraków Centrum to nowoczesny budynek położony w otoczeniu nadwiślańskich zielonych bulwarów. Recepcja jest jasna, przestronna, holl dobrze rozplanowany, a małe stoliczki i fotele strategicznie rozstawione w przytulnych zakątkach, sprawiają, że nawet oczekiwanie może być całkiem przyjemne.



POŁOŻENIE:

Lokalizacja hotelu zapewnia bardzo łatwy i szybki dojazd do lotniska, dworca kolejowego, autostrady, jak również bliskość największych zabytków i atrakcji Krakowa. Spacer do rynku (można iść Plantami) zajmuje jedynie 10 minut. Wokół dużo zieleni, a z okien rozpościera się przepiękny widok na Wawel oraz zakole Wisły.



POKOJE:

Są przestronne (wszystkie mają ponad 25 metrów kwadratowych) i jasne, dzięki czemu zapewniają najwyższy komfort wypoczynku i pracy. Wyposażone są w klimatyzację, telewizję satelitarną, sejf oraz nieodpłatne łącze internetowe. W swojej ofercie 198 pokoi, hotel prócz opcji standart oferuje także pokoje Executive o podwyższonym standardzie, łączone-ro-

dzinne oraz przystosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych.

ZAPLECZE BIZNESOWE:

Goście bardzo cenią szybkie, darmowe łącze internetowe i web corner wyposażony w najnowsze komputery Mac. Na piętrze z oddzielnym wejściem znajduje się 8 świetnie wyciszonych sal konferencyjnych z dostępem światła dziennego.

Kontakt:

ul. Tadeusza Kościuszki 5, 30-105 Kraków,
tel +48 12 299 29 00, fax +48 12 299 29 99
e-mail: h3372@accor.com
cena od 275 zł brutto

RESTAURACJA I BAR:

Restauracja The Garden Brasserie oferuje dania kuchni polskiej i międzynarodowej, a także 24-godzinny room service. Przytulny i wygodny bar zapewnia atmosferę pełną relaksu. Pijąc wyśmienitą kawę, drinki lub rozkoszując się drobnymi przekąskami, można na ekranach telewizorów oglądać wydarzenia polityczne, biznesowe oraz sportowe.

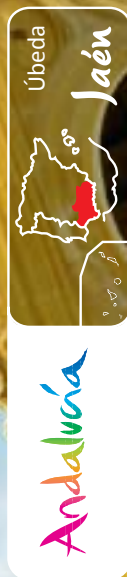
RELAKS:

Goście mają do swojej dyspozycji jeden z największych basenów hotelowych w Krakowie, zaopatrzony w przeciwpłydy i bicz wodne, dobrze wyposażoną siłownię, saunę oraz jacuzzi. Mogą również skorzystać z relaksującego masażu. Najmłodsi goście są traktowani z równą atencją, jak dorośli – hotel przygotował dla nich kącik zabaw, w którym znajdują się m.in. konsole Xbox.

OCENA:

Wszędzie blisko, a na miejscu znajdziemy wszystko, co potrzebne. Miła i interesująca oferta Family&Novotel – śniadanie i nocleg dla dziecka w cenie pobytu opiekunów. Mieszkając w nowoczesnym wnętrzu, spoglądając przez okno, można na nowo poczuć atmosferę starego, historycznego Krakowa. ■

FOT. ARCHIWUM HOTELU



www.spain.info
www.andalucia.org

*Poczuj się jak u domu, daleko od domu





HOTEL: GŁĘBOCZEK

Głęboćek Vine-Resort i SPA

Kontakt: Wielki Głęboćek 1,
87-313 Brzozie, tel. 660-497-245
www.gleboczek.pl
Cena: Pokój Duo w Chacie Gościnnej 390 zł

Na światowej liście „Prestige hotels” znalazłam polską nazwę i pojechałam zobaczyć, jak daleko nam do światowego standardu. Wychowałam się w Wiedniu, z racji mojej pracy od ponad 30 lat podróżuję po świecie i znam wiodące miejsca turystyczne na wszystkich kontynentach. Chciałam sprawdzić, czy polska obecność w zachodnich przewodnikach to nie przypadek.

POŁOŻENIE:

Vine Resort&SPA Głęboćek leży 195 km od Warszawy. Malownicze tereny, schludnie, lokalne winnice. Na wzgórzach widać okazałe, nowe budynki, przypominające dworki. Hotel składa się z kilku budynków, goście mogą odpoczywać w 40 pokojach. Widać pracę architekta – ze wszystkich pokoi rozciąga się wspaniały widok na łąki i lasy. Późna jesień, to najgorszy czas na zwiedzanie tej części Polski, a tu odwrotnie. Pięknie wygląda krajobraz, spowity w lekką mgłę, oglądany z przestronnego, czystego, podgrzewanego lampami tarasu.

POKOJE:

Na powitanie kieliszek grzanego wina. Mój pokój nr 49 miał 72 m kw.,



przeszkloną ścianę i taras z wygodnymi meblami. Taras jest oszkolony w taki sposób, by słońce bez przeszkód gościło w całym pokoju, a wiatr nie miał do niego dostępu. W środku nowoczesna łazienka z ogromną wanną, łóżko vis a vis wspaniałego widoku, jaki roztacza się z okna, a w kącie ukryta intymna toaleta i duża garderoba. W Austrii nigdy nie widziałam obiektu, który tak zgrabnie połączyłby przestarzały już nieco styl rustykalny z ultranowoczesnymi rozwiązaniami. Dużo szkła od podłogi po sufit, kamień, drewno...

SPA:

Jest ogromne i może konkurować z najlepszymi w Azji. Zabiegi są tu nie tylko ucztą dla ciała, ale także dla oczu. Oferta jest tak bogata – od kąpieli w winie po aromatyczne świece – że trudno wybrać. 12 zabiegowych pokoi i cała przestrzeń Spa: łaźnia winna i kwiatowa, sucha aromasauna są w najlepszym guście i na dodatek zostały wyposażone w najwyższej jakości urządzenia. Basen jest podobny do tego w legendarnym hotelu Dolder Grand koło Zurychu. Mogłabym porównywać w nieskończoność... Moze nie wymyślili tu koła, ale umiejętnie ściągnęli to, co najlepsze ze światowych odkryć: powitanie i formułę all inclusive z Club Medu, azjatycki styl Banyan Tree, południowoafrykańskie kosmetyki i wyciągi z wina.

OBSŁUGA:

Personel jest świetnie wyszkolony i, co bardzo ważne, otwarty na życzenia gości. Moja uwaga o zbyt głośnej muzyce poskutkowała natychmiast.

KUCHNIA:

Szefem gastronomii jest Pan Dariusz. Jego znajomość win i dbałość o szczegóły dań jest imponująca. Wie więcej o winach z odległych zakątków świata niż ja, która w nich byłam na degustacjach. Ma niewiarygodną intuicję, jak łączyć polską tradycję z nowoczesnymi trendami kulinarnymi. Najbardziej zdziwiły mnie ceny win – są takie jak w sklepach. Jedzenie pyszne, lekkie, pięknie podane.

OCENA:

Poczułam dumę, że jestem Polką. Chcę, by znajomi z Austrii i innych krajów przyjechali tu i zobaczyli, że w Głęboćku prześcignęliśmy Europę. ■

Magdalena Boratyńska

FOT. ARCHIWUM HOTELU

Golfowy raj z *AIR MAURITIUS*



Darmowy limit dla przewożonego sprzętu golfowego do 20 kg (1 sztuka na osobę)

Zwiedz z nami najlepsze pola golfowe świata. Nasz Airbus A340-300 wylatuje na Mauritius z 6 europejskich miast: Frankfurtu, Genewy, Londynu, Mediolanu, Monachium i Paryża. W naszej nowej klasie biznes możesz liczyć na odprawę w pierwszej kolejności, całkowicie rozkładane fotele oraz wyszukane posiłki. Więcej informacji i rezerwacje na stronie: www.airmauritiuss.com

DTL Sp. z o.o. ul. Świętokrzyska 36 00-116 Warszawa
Email: airmauritiuss@dtl.waw.pl tel. 22 455 38 28 fax. 22 455 38 27

AIR MAURITIUS



SZPITAL: WARSZAWA

Szpital grupy LUX MED

Kontakt:

ul. Puławska 455, 02-801 Warszawa

tel. 22 431 20 59; www.luxmed.pl

Cena Pelleve: lift dolnej części twarzy 1000 zł

lift dolnej części twarzy i szyi – 1320 zł, lift górnej części twarzy – 700 zł
zabieg „kurze łapki” – 410 zł, cała twarz – 1700 zł, szyja – 800 zł

INFO:

Szpital Grupy LUX MED działa w Warszawie już od ponad roku. Uruchomiono w nim 10 jednostek diagnostyczno-terapeutycznych. Są to: Centrum Leczenia Przepuklin, Chorób Żył, Proktologii, Chirurgii Plastycznej, Endoskopii Przewodu Pokarmowego, Chirurgii Ortopedycznej, Centrum Chirurgii Dziecięcej, Chirurgii Ręki, Leczenia Stóp i Dział Pomocy Doraźnej.

W ramach Chirurgii Ogólnej przeprowadzane są m.in. zabiegi z zakresu proktologii, operacje przepuklin z użyciem siatek beznapcięciowych, leczenie chorób żył nowoczesną metodą VNUS (wewnątrzżylna termoablacja z wykorzystaniem fal radiowych, po zastosowaniu której pacjent nie ma śladów interwencji chirurgicznej).

W ramach Centrum Chirurgii Plastycznej wykonywane są operacje powiększenia piersi, korekcje nosa, uszu, powłok brzusznych, zabiegi modelujące ciało, np. nowoczesna liposukcja infradźwiękowa.

W nowo powstałym Centrum Leczenia Otyłości proponowany jest kom-

pleksowy zakres usług – od konsultacji dietetyka, psychologa, aż po nowoczesne zabiegi chirurgiczne (nowością jest np. zakładanie balonu żołądkowego przy pomocy techniki endoskopowej) oraz zakładanie opasek żołądkowych.

Częścią oferty szpitala jest też chirurgia dziecięca, w ramach której przeprowadzane są m.in. operacje stulejki, przepuklin, wyrostka robaczkowego – dziecko poddane narkozie zasypia i budzi się w obecności rodziców.

Wielu pacjentów korzysta z działu pomocy doraźnej, m.in. z konsultacji specjalistów dyżurujących w szpitalu przez 24 godziny na dobę.

Zabiegi wykonywane są odpłatnie, jak również w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia.

WRAŻENIE:

Szpital jest przestronny, czysty, przyjazny. Co ważne – nie ma w nim tłoku, nie stoi się w kolejkach. Personel jest kompetentny, wykształcony, pozytywnie nastawiony do wykonywanej pracy i obsługiwanych pacjentów. Blok



operacyjny składa się z dwóch odpowiednio wyposażonych sal operacyjnych i dwuosobowej sali wybudzeń.

Bardzo istotny w dokładnej kontroli stanu zdrowia pacjenta jest też nowoczesny system monitorowania – łącznie z dostępną na miejscu diagnostyką laboratoryjną. Część diagnostyczna szpitala jest wyposażona w wysokiej jakości sprzęt USG, RTG oraz tomograf komputerowy. Umożliwia on wykonywanie zabiegów biopsji, ablacji, a także badań płuc i jamy brzusznej oraz badań ortopedycznych, naczyniowych i urologicznych.

Po zabiegach pacjenci przebywają na oddziale pobytowym, gdzie do ich dyspozycji jest sześć przestronnych i funkcjonalnie urządzonych pokoi.

ZABIEG PELLEVE:

Jest polecany osobom młodym duchem, u których pojawiły się już pierwsze oznaki starzenia, takie jak „kurze łapki” czy zmarszczki. Zabieg jest jedną z najnowszych niechirurgicznych technik służących utrzymaniu młodego wyglądu. Jest to opatentowany system oparty na zastosowaniu energii o częstotliwości fal radiowych (RF). Nie niszcząc naskórka promienie wnika- ją w głąb, do poziomu skóry właściwej. Tam rozgrzewają, a nawet przegrzewają tkanki do tempera-

tury 70–80 C, przez co wygładzają zmarszczki. Pelleve odnawia struktury włókien kolagenowych, co jest określane jako reaktywacja kolagenu. Zabieg jest nieinwazyjny, niebolesny, nie wymaga znieczulenia. Jest na tyle przyjemny, że można się podczas niego zrelaksować. Już jeden zabieg daje pożądany efekt, w niektórych jednak przypadkach trzeba go powtórzyć. Po zabiegu Pelleve skóra twarzy, szyi, brzucha czy nóg jest bardziej napięta, co daje łagodny, niechirurgiczny efekt uniesienia brwi i wygładzenia twarzy. Przeciwskazaniem do jego wykonania jest ciąża, choroby z zaburzeniami krzepnięcia, obciążenia sercowo-naczyniowe, rozrzu- sznik serca.

OCENA:

Zabieg daje doskonały efekt odmłodzenia skóry, który utrzymuje się przez 12–16 miesięcy. Po wyjściu z gabinetu odczuwamy uczucie przyjemnego napięcia – liftingu – w miejscu, w którym zabieg był wykonywany. Relaksuje, trwa nie dłużej niż godzinę, poprawia nie tylko wygląd skóry, ale także nastrój. Do szpitala, usytuowanego przy ul. Puławskiej w Warszawie, można łatwo dojechać, zarówno samochodem, jak i komunikacją miejską.

Marzena Mróz

REKLAMA

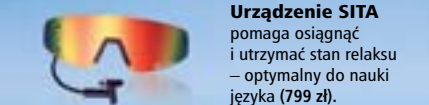
SITA.pl
Technika dla języka

Wykorzystaj odkrycia naukowe
prof. Roberta Wallace'a, prof. Rainera Dietericha i laureata
nagrody Nobla prof. Rogera Sperry w nauce języków.



Nowy język z przyjemnością

Swobodna rozmowa w zakresie najczęściej używanych słów i zwrotów gwarantowana już po 44 godzinach nauki systemem SITA.



Urządzenie SITA
pomaga osiągnąć i utrzymać stan relaksu – optymalny do nauki języka (799 zł).

Rabat 200 zł na urządzenie przy zakupie czterech poziomów kursów

Kursy językowe SITA
Specjalnie przygotowane podręczniki i nagrania gwarantują najlepsze efekty (229 zł za jeden poziom kursu).

	PODSTAWOWY		ŚREDNIO ZAAWANSOWANY	
	poziom 1	poziom 2	poziom 1	poziom 2
angielski	☐	☐	☐	☐
niemiecki	☐	☐	☐	☐

KUP NA WWW LUB TELEFONICZNIE
www.sita.pl 22 771 92 22

Platne przy odbiorze. Koszt przesyłki ponosi odbiorca. Urządzenie posiada 24. miesięczną gwarancję. Dla dobra naszych klientów istnieje możliwość zwrotu urządzenia oraz kursów, dostarczonych wysyłkowo, w ciągu 14. dni. Urządzenie prosimy zatrzymać tylko w przypadku, gdy jesteście Państwo przekonani o jego skuteczności. W przypadku rezygnacji prosimy o odesłanie zakupionego towaru i podanie numeru konta, na które odeślemy pieniądze. Business Traveller

SITA Sp. z o.o.
Salon Sprzedaży
ul. Bellottiego 3
01-022 Warszawa



NA KAŻDĄ PODRÓŻ

Walizka Samsonite Cosmolite

Warto wiedzieć, że firma, kojarząca się na całym świecie z torbami podróżnymi najlepszej jakości, obchodziła w ubiegłym roku setne urodziny, a jej nazwa pochodzi od biblijnego Samsona.

W 1910 roku, gdy Jesse Shwayder założył Samsonite, podróże należały do ekskluzywnych czynności, zarezerwowanych dla nielicznych, którzy mieli konkretny powód, aby przemieszczać się po świecie. Biorąc to pod uwagę, podróż była wyjątkowym doświadczeniem, ze względu na rodzaje transportu, uwagę przykładaną do obsługi, a nawet na akcesoria wykorzystywane do przewożenia dobytku. Kim był „ojciec” nowoczesnej torby podróżnej Samsonite? Polakiem, który w okresie gorączki złota w Ameryce wymyślił najlepsze, najtrwalsze w tamtych czasach torby, pozwalające transportować zarówno ciężkie skały, jak i... lekkie brylanty.

Dziś firma jest niekwestionowanym liderem na światowym rynku bagażu i wyrobów skórzanych, sprzedającym co roku miliony swoich wyrobów na całym świecie. Źródłem jej sukcesu jest innowacyjność i wręcz legendarna jakość. Trudno to sobie dziś wyobrazić, ale już w 1967 roku Samsonite wprowadził na rynek pierwszą walizkę wykonaną z polipropylenu, w 1974 – pierwszą walizkę na kółkach, w 1999 – pierwsze torby na notebooki oraz teczki biznesowe ze specjalną komorą na laptopa, a rok później powstał pierwszy produkt Samsonite wykonany z aluminium.

OPIS PRODUKTU:

Walizka z serii Cosmolite, to zdaniem producenta, najsilniejszy i najlżejszy bagaż, jaki kiedykolwiek wyprodukowała firma Samsonite. Jest wyposażona w system Curv®, kształtowanych na wzór muszli powierzchni. Ta nowa koncepcja w termoplasty-

ce powoduje, że walizka jest bardzo lekka i odporna na uderzenia. Dostępna w kolorze czarnym i srebrnym.

SAMSONITE W PODRÓŻY:

Walizkę Cosmolite zabrałam ze sobą w podróż do Aten. Pierwsze wrażenie – lekka. I rzeczywiście, waży zaledwie 2,4 kg. Drugie wrażenie – mała, ale już po chwili udało mi się zapakować do skorupy ubrania niezbędne na weekend, a także niewielką kosmetyczkę z mini-produktami. Ku mojemu wielkiemu zdziwieniu i radości, w walizce zmieściła się również dodatkowa para szpilek.

Torba ma dobrze wyprofilowane kółka, dzięki którym można ją obracać we wszystkie strony. Ta funkcja bardzo się sprawdziła na lotnisku, podczas odprawy i potem w sklepach duty free, kiedy musiałam przeciskać się z nią między wąsko ustawionymi regałami. Cosmolite jest wyposażona w wysuwaną rączkę o dwóch stałych poziomach wysokości. Nie ma natomiast masywnego uchwytu, za który można by ją było podnieść w po-

zycji pionowej. Tego mi zabrakło, kiedy chciałam włożyć torbę do luku bagażowego. Trzeba jednak przyznać, że jej niewielkie gabaryty są idealnie dostosowane do pojemników, w których umieszcza się na pokładzie bagaż podręczny. Na wyboistych chodnikach stolicy Grecji torba na kółkach sprawowała się świetnie. Ma też prosty w obsłudze zamek szyfrowy, co przydało się w drodze powrotnej, kiedy postanowiłam nadać ją na bagaż.

WRAŻENIA:

Funkcjonalna, poręczna, estetyczna – żeby nie powiedzieć ładna – walizka Cosmolite spełniła swoje zadanie. Nie przeszkadzała w podróży, okazała się łatwa w obsłudze, dość pojemna i dzięki sprawnie działającym kółkom – mobilna. Jedyne, czego w niej nie polubiłam, to wykonana z gumy, a więc dość nieprzyjemna w dotyku rączka, pozwalająca na uniesienie jej w pozycji poziomej. Ponieważ jednak nie jestem pokorną odbiorczynią reklam i muszę wszystkiego doświadczyć na własnej skórze – postanowiłam sprawdzić obiecywaną przez producenta jakość. Samsonite w sugestywnej reklamie przekonuje, że Cosmolite jest wytrzymała na zgniecenia, określając ją jako „najmocniejszą i najlżejszą na świecie”. Chcąc sprawdzić wiarygodność firmy, podrzuciłam walizkę do góry, a kiedy spadła – stanęłam na niej, podskoczyłam i... nic się nie stało. Skorupa owszem, nieco się wygięła, ale zaraz odskoczyła i Cosmolite powróciła do swojego pierwotnego kształtu.

OCENA:

Polecam tę walizkę. Jest pojemna, wygodna, lekka, trwała i ładna. Wobec tylu walorów na drobne niedoskonałości – po kobiecemu przyknełam oko. Kosztuje 554 zł. ■

Marzena Mróz



Fotel Lidera

dla firmy SITA po raz trzeci



Siedzę wygodnie w fotelu. Moje ręce swobodnie leżą na jego oparciach. Zamknięte oczy zasłaniają mi specjalne okulary, na uszach mam słuchawki. Powoli zapadam w przyjemny stan. Czuję jak mój oddech, jeszcze do niedawna przyspieszony, uspokaja się i nabiera innego rytmu. W rytm oddechu zaczyna pulsować światło emitowane przez diody umieszczone w okularach, towarzyszy mu dźwięk. Jest mi dobrze. Z zewnątrz nie dociera żaden odgłos. Ogarnia mnie przyjemna ociężałość i ciepło. Dźwięk lekko przycicha, na pierwszy plan wysuwa się głos lektora mówiącego w obcym języku. Zwroty i słowa same zapadają w moją pamięć. Po zapamiętywaniu w stanie relaksu, przechodzę do kolejnego etapu nauki – do aktywizacji. Podczas aktywizacji korzystam z nowo zdobytej wiedzy, wypowiadam własne myśli, wykorzystując do tego zapamiętane słowa i zwroty. Tak, w skrócie, wygląda nauka języka obcego metodą SITA.

Firma SITA Sp. z o.o. jest jedynym w Polsce producentem i dystrybutorem systemu SITA. Od 1991 roku aktywnie propaguje naukę języków obcych opartą na wykorzystaniu naturalnych możliwości człowieka znajdującego się w stanie relaksu. Stan relaksu zwiększa zdolność percepcji, przyspiesza zapamiętywanie, a w dłuższej perspektywie – poprawia samopoczucie i podnosi odporność organizmu. System SITA to połączenie unikalnego urządzenia, które pomaga osiągnąć i utrzymać stan

relaksu podczas zapamiętywania materiału, i specjalnie przygotowanych kursów językowych w formie nagrań wraz z podręcznikiem. W ofercie firmy SITA znajdziemy kursy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego oraz włoskiego. Firma wielokrotnie była wybierana do realizacji kursów językowych finansowanych ze środków unijnych przez jednostki odpowiedzialne za przydział tych środków i ich poprawne wykorzystanie.

SITA cieszy się uznaniem swoich klientów już od dwudziestu lat. Mimo upływu czasu wciąż zdobywa wyróżnienia i nagrody w różnorodnych plebiscytach. W 2011 roku przyznano jej dwa prestiżowe certyfikaty: Europejski Certyfikat Bezpieczeństwa – dla urządzenia SITA oraz Europejską Gwarancję Najwyższej Jakości – dla kursów SITA. Certyfikaty przypadły w udziale firmie SITA decyzją Europejskiej Kapituły Bezpieczeństwa i Jakości, w której skład wchodzi przedstawiciele świata nauki oraz osoby kierujące instytucjami zajmującymi się zagadnieniami jakości, ekologii i bezpieczeństwa.

System SITA uhonorowany został także tytułem Jakość Roku, przyznawanym przez Polskie Centrum Badań i Certyfikacji SA. W konkursie wyróżnione zostają te firmy, które ze szczególną uwagą podchodzą do kwestii wysokich standardów usług i produktów. Firmie SITA przypadła w udziale nagroda w kategorii innowacja.

Na tym jednak nie koniec. Dziesiątego grudnia 2011 roku SITA odbierze kolejne nagrody: Wiktoria Znak Jakości Przedsiębiorców oraz Fotel Lidera. Ostatnia z nagród ma charakter przechodni i po raz pierwszy w historii konkursu, organizowanego przez Warszawską Izbę Przedsiębiorców, przypadła trzeci raz z rzędu tej samej firmie. Celem konkursu jest upowszechnianie zasad etyki i rzetelnego wykonywania działalności gospodarczej oraz promocja najlepszych polskich firm zajmujących się handlem, produkcją i usługami. Oceny zgłoszonych do konkursu firm i instytucji dokonuje kapituła konkursu. Patronat honorowy nad konkursem sprawują: Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Gospodarki, Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania, Wojewoda Mazowiecki, Marszałek Województwa Mazowieckiego, Prezydent m. st. Warszawy, Prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług, Prezes Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Adam Szejnfeld Poseł na Sejm RP. W dotychczasowych czternastu edycjach plebiscytu Wiktoria Znak Jakości wzięło udział pół tysiąca firm z całej Polski. Przyznane przez Warszawską Izbę Przedsiębiorców nagrody: Wiktoria Mazowieckiego Znak Jakości oraz przechodni Fotel Lidera są kolejnymi dowodami na to, że firma SITA należy do ścisłej czołówki firm zajmujących się nauczaniem języków obcych.

Łukasz Szary

Więcej informacji na stronie www.sita.pl

Rabat w wysokości 200 zł przy zakupie urządzenia i czterech poziomów kursów dla czytelników Business Travellera.

REKLAMA

Książki

poleca Marek Figurski



Alicja w Krainie Przodków

Znana na całym świecie mistrzyni opowiadań, tżaskoczyła czytelników, wydając zbiór krótkich form tak powiązanych, że czyta się je niczym sagę. Dwanaście tekstów, na które składa się jej ostatnia książka, opowiada historię rodziny Alice Munro – Kanadyjki, wywodzącej

się ze szkockiej gałęzi noszącej nazwisko Laidlaw. Chcąc zgłębić historię rodziny Munro pojechała do oddalonej o pięćdziesiąt mil od Edynburga Ettrick Valley. Szperała w kościelnych i bibliotecznych archiwach, odwiedziła cmentarze, aby – jak twierdzi – ta część jej

książki, którą można określić mianem historii rodzinnej, rozrosła się w literacką fikcję, zawsze jednak osnutą na kanwie prawdziwych wydarzeń od XVIII do XX wieku.

Alice Munro
„Widok z Castle Rock”
Wydawnictwo Literackie



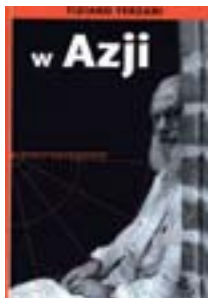
Podróż z rewersem

Wnikliwa analiza jednego z ulubionych ludzkich zajęć – wyruszania w podróż. Każde, najkrótsze nawet opuszczenie domu zaczyna się przecież od oczekiwania, od wizji tego, co chcemy zobaczyć i przeżyć. Przygotowując się do wyjazdu, przenosimy się zatem do jakiegoś

egzotycznego „tam”, mimo że nogi nasze wciąż tkwią w oswojonym „tu”. Jak twierdzi autor – podróż antycypowana ma, jako swój rewers, podróż wspomnianą. Zaczyna się ona na dobre – po raz trzeci – dopiero po powrocie do domu. Rozdziały książki to impresje, opi-

sujące miasta, ich nastroje, ludzi, ale też budowane na skojarzeniach refleksje, w których pojawia się i Tarkowski, i Fellini, i Mrożek.

Dariusz Czaja
„Gdzieś dalej, gdzie indziej”
Wydawnictwo Czarne



Egzotyczne reportaże

Zbiór reportaży mistrza tego gatunku – Tiziano Terzaniego. Opisuje w nich fascynującą, uchwyconą w ruchu Azję na przestrzeni trzydziestu lat. Sugestywnie i z wielką prostotą maluje portrety ludzi, których napotkał na swojej drodze, a którzy tworzyli historię XX wieku – Mao

Zedonga, Matkę Teresę z Kalkuty, Dalajlamę. Teksty Terzaniego pisane przed laty dla tygodnika „Der Spiegel”, publikowane w „Corriere della Sera”, „L'Espresso” i „La Repubblica” są barwnymi, a przede wszystkim niezwykle ważnymi relacjami z niemal wszystkich zapal-

nych miejsc świata, m.in. z Kambodży, Wietnamu, Filipin, Chin, Sachalina, Kaszmiru, Sri Lanki, Japonii i Indii.

Tiziano Terzani „W Azji”
Wydawnictwo W.A.B.

Muzyka



Marcin Wyrostek & Coloriage

Swoim brzmieniem łamie wszystkie bariery czasowe, językowe i geograficzne. Muzyka Marcina Wyrostka – ciekawie rozwijającego swój talent akordeonisty – to

połączenie ethno, jazzu, folku, klasyki i hip-hopu. Jak twierdzą krytycy muzyczni, w jego żyłach płynie krew słowiańska, bałkańska, argentyńska, węgierska i francuska.

Jedną z piosenek pt: „Jovano, Jovanke” zaśpiewała Kayah. Doskonały prezent pod choinkę.

Kayax, premiera 15.11.2011



Caro Emerald „Deleted Scenes From The Cutting Room Floor”

Płyta znakomitej holenderskiej wokalistki zakochanej w muzyce i filmach z lat 40. i 50. Krążek w udany sposób łączy w sobie tango, melodie swingowe, jazz i mambo – podane w nowy, ciekawy spo-

sób. Dwanaście świetnie brzmiących utworów zostało nagranych podczas koncertu na żywo w Amsterdamie. Wielki przebój Caro Emerald „A Night Like This” też znajduje się na tej płycie. Zapew-

ne nie wszyscy fani artystki wiedzą, że utwór ten został wykorzystany w kampanii reklamowej Martini.

Grandmono, z udziałem Grandmono Orchestra

Zrób dobry Biznes

B U S I N E S S L U N C H
P R Z Y S T A W K A , D A N I E G Ł Ó W N E , D E S E R
c o d z i e n n i e i n n e p o t r a w y

79zł/os.



A M B E R R O O M
R E S T A U R A C J A

Pałac Sobańskich
Aleje Ujazdowskie 13, 00-567 WARSZAWA
+48 22 523 66 64, www.kprb.pl/amber

składniki kulinarnej doskonałości

Nie jestem lkarem

Z Tadeuszem Wroną, kapitanem boeinga 767, który 1 listopada awaryjnie wylądował na Okęciu rozmawia **Marzena Mróz**.

FOT. MICHAŁ DEMBIŃSKI

Cenię sobie wszystkie zmysły, fakt, że widzę, słyszę, czuję. Również to, że wciąż chce mi się latać. Ważne jest dla mnie wyznaczenie sobie celu i potem dążenie do jego realizacji.



MARZENA MRÓZ: Panie kapitanie, przede wszystkim gratulacje od Czytelników Business Travellera! To był naprawdę wielki wyczyn.

TADEUSZ WRONA: Dziś myślę, że to opatrność czuwała nade mną. Bo przecież mimo procedur i wytycznych, nie można było przewidzieć końcowej fazy naszego lotu. A że nikt się nawet nie skaleczył, to był cud. Ujmę to tak: opatrność czuwała, a cud się zdarzył.

MM: Woli Pan stąpać po ziemi, czy lepiej się Pan czuje w powietrzu?

TW: Wolę unosić się w przestworzach, ale nie przy pomocy silników przypiętych do skrzydeł. Uwielbiam szybować po niebie, unosić się jak ptak. Sterując szybowcem, nie można w dowolnej chwili nabrać wysokości, trzeba znaleźć miejsce, w którym powietrze samo się wznosi i skorzystać z tego w naturalny sposób. To chwila, w której można poczuć życie wszystkimi zmysłami.

MM: Samotność na szczytach...

TW: W szybowcu jestem sam. Ze skrzydłami i z naturą. Pomijając sprawy metafizyki i religii, bo wiadomo, że Bóg jest wszędzie, i w powietrzu, i na ziemi.

MM: Wznosi się Pan wtedy niczym Ikar.

TW: Tak, ale jak wiadomo, on utracił kontrolę nad swoim lotem, znalazł się zbyt blisko słońca. Dlatego też nie jest moim idolem.

MM: Wystartował Pan z Newark jako osoba nieznana, a wylądował w Warszawie jako bohater. Kto dla Pana jest największym autorytetem?

TW: Ponieważ moją wielką pasją jest szybowanie, szczerze podziwiam właśnie mistrzów tego sportu. Moim wielkim przyjacielem i mistrzem był Edward Makula – człowiek zakochany w unoszeniu się w powietrzu. Muszę tu również wspomnieć Tadeusza Górę – szybownika numer jeden w Polsce.

MM: Czy można mówić o magii latania?

TW: Ludzie boją się latać, bo tracą grunt pod nogami, poczucie bezpieczeństwa. W mojej rodzinie nikt przede mną nie siedział za sterami i nie wiem, skąd wzięła się we mnie ta pasja. W dzieciństwie razem z tatą i bratem sklejaliśmy modele samolotów, ale to nigdy mnie do końca nie przekonywało. Zawsze chciałem być w środku tego sklejonego samolotu, a jak wiadomo – tak wielkich modeli nikt przecież nie konstruuje. Marzyłem, żeby tak móc posterować, poczuć pęd wiatru. Moja wyobraźnia działa-



Żałoga boeinga 767 w Pałacu Prezydenckim.

ła. Dziś również zdarza mi się we śnie rozłożyć ręce i lecieć. Czy to jest magia – sam nie wiem.

MM: Lubi Pan zmagać się z żywiołem?

TW: Chmury – to jest żywioł! Trzeba do nich podchodzić z wielkim szacunkiem i ostrożnością. Przewidywać, co się w nich może zdarzyć. Najbardziej lubię urodziwe chmury, takie, które widać z daleka: zgrabne, proporcjonalne, wysoko zawieszone, o wysokiej podstawie, z wiatrem w granicach 5 m/sek. Spotkanie z taką chmurą to dla mnie największa przyjemność. Nawet jadąc samochodem, dla relaksu rozglądam się po niebie i wybieram sobie chmurki, te najładniejsze.

MM: To musi być niesamowite uczucie – poderać z ziemi ponad 100 ton?

TW: Boeingi, na których latam, ważą przy starcie 185 ton. Ale są tak genialnie skonstruowane, że czuję się za ich sterami jak w samolocie sportowym. Rewelacja!

MM: Od ilu lat lata Pan na boeingach? Co sądzi Pan o tych samolotach?

TW: Latam na nich od 22 lat i mogę potwierdzić – tym bardziej po lądowaniu awaryjnym – że są bezpieczne. Wierzę w ten samolot. Już choćby to nasze „szorowanie brzuchem po betonie” – najlepszy dowód jak mocna jest konstrukcja boeinga. Jest tak pomyślany, żeby do końca ochronić pasażerów. Jeśli nic się dodatkowego nie wydarzy: nie zawadzimy o coś, nie utracimy kierunku albo nie zdmuchnie nas silny wiatr – to mamy sto procent pewności, że nawet przy kolejnym takim tarcu – ten samolot też wytrzyma.

MM: Im dalej od ziemi, tym...

TW: ...bezpieczniej. Zawsze tak mówię mojej mamie.

MM: Jakie cechy charakteru najbardziej ceni Pan sobie za sterami?

TW: Cenię sobie wszystkie zmysły, fakt, że widzę, słyszę, czuję. Również to, że wciąż chce mi się latać. Ważne jest

dla mnie również wyznaczenie sobie celu i potem dążenie do jego realizacji.

MM: Które cechy przeszkadzają pilotom?

TW: Najbardziej chyba nadmierna fantazja w pracy, w której wszystko jest poukładane, zaszufladkowane, każdy przyrząd opisany, oprócz sytuacji, gdy wydarza się coś, czego nie przewidzieli konstruktorzy.

MM: Woli Pan startować czy lądować?

TW: Wolę lądowanie, bo to jest łatwiejszy manewr. Chociaż tym razem... było inaczej. Nie wysunęło się podwozie, nawet nie ruszyły płyty zamykające przestrzeń w skrzydle. Nie otworzyły się pokrywy, koła nie zeszły. Nie było nic. Lataliśmy przez kilkadziesiąt minut nad Warszawą w zupełnej ciszy.

MM: Zaniepokoił się Pan, kiedy stwierdziliście usterkę na pokładzie?

TW: Tak, ponieważ każda usterka to jest drobne ograniczenie. Gdyby się nie włączył projektor filmowy w kabinie, to byłby dyskomfort dla pasażerów, ale dla załogi – żaden. Taką usterkę bez bólu moglibyśmy przełknąć. Jeśli natomiast pojawia się problem techniczny maszyny, trzeba szybko zadziałać, żeby go potwierdzić lub wykluczyć. Mogło się przecież tak zdarzyć, że to nie podwozie jest uszkodzone, ale lampki wskazujące jego położenie. Tak też zrobiliśmy.

MM: Nie myślał Pan, żeby zawrócić?

TW: Pomyślałem, żeby skontaktować się z centrum operacyjnym, które śledziło nasz lot i zapytać o sugestie. Jak oni to widzą. Ocenilem sytuację: mamy dużo paliwa, możemy ten lot kontynuować, możemy też zawrócić. Ponieważ ta usterka nie zakładała konieczności szybkiego lądowania, a z centrum dostaliśmy informację, że wpłynie ona na proces wypuszczania podwozia – po konsultacji z całą załogą – postanowiliśmy lecieć do Warszawy, mając w odwodzie takie lotniska jak Keflavik na Islandii czy Shannon w Irlandii. Mówiliśmy nawet,

jak to już w Warszawie, po szczęśliwym lądowaniu, na kołach oczywiście, wpisemy informację o usterce do specjalnej książki. Następnie pójdziemy do domu z poczuciem, że dobrze wykonaliśmy swoje zadanie.

MM: Tymczasem...

TW: Tymczasem los przygotował dla nas tego dnia zupełnie inny scenariusz.

MM: Kiedy się Pan na dobre zaniepokoił?

TW: Już w pobliżu Warszawy, przy drugiej próbie wypuszczenia podwozia, która się nie powiodła. Od tej chwili zacząłem wykonywać tylko rutynowe działania w oparciu o kontakt z błyskawicznie powstałym na Okęciu centrum zarządzania kryzysowego. Wiedziałem, że nie mogę ryzykować. Pasażerowie zostali powiadomieni i przeszkoleni na wypadek ewentualnego lądowania awaryjnego. Ja wciąż wierzyłem, że my to podwozie wcześniej czy później wypuścimy. Dostawaliśmy precyzyjne instrukcje z ziemi – które bezpieczniki przełączyć, jak zresetować system. Myślałem – przy takiej pomocy jesteśmy w domu. Tymczasem czas mijał.

MM: Pojawiła się na niebie jakaś chmura?

TW: Chmura czarnych myśli? Nie. Tylko trochę mi się przykro zrobiło, że mam tylu pasażerów na pokładzie, a tu muszę bez podwozia lądować. Skojarzyłem również datę: 1 listopada, Wszystkich Świętych i pomyślałem: może nam ci wszyscy święci pomogą. Jest ich przecież wielu.

MM: Co było wtedy dla Pana najważniejsze?

TW: Naszym zadaniem było, nie przeciążyć, nie osłabić konstrukcji samolotu. Wiedziałem, że najpierw muszę dotknąć pasa kadłubem, a następnie miejscem pod silnikami. Pozostało zaledwie 9 minut do lądowania. Podjęliśmy jeszcze jedną próbę wypuszczenia podwo-

zia grawitacyjnie, niestety nieudaną. Wiedzieliśmy, że wszystkie służby są gotowe, na posterunku. Straż, karetki, piana na pasie, miejsca w szpitalach przygotowane.

MM: Nawet F-16 miał Pan do pomocy.

TW: Ładnie to wyglądało. Jakby mucha leciała koło wielkiego bąka, jakim jest nasz boeing. Kiedy już wylądowaliśmy i wysiadałem z samolotu, widziałem jak pilot zrobił w powietrzu beczkę. Tak się z nami pożegnał, szczęśliwy tak jak my, że nikomu nic się nie stało.

MM: Które z doświadczeń życiowych przydały się Panu podczas tego lądowania?

TW: Na pewno ilość wykonanych startów i lądowań, na żywo i na symulatorze. I oczywiście pasja szybowcowa.

MM: O czym dziś marzy odznaczony przez Prezydenta RP bohater roku?

TW: Ojoj! Marzę jak zwykle o tym samym, czyli żeby sobie polatać. Nazajutrz po awaryjnym lądowaniu zadzwonił do mnie kolega, posiadacz przepięknego szybowca, arcydzieła pod względem technicznym. Powiedział, że mogę sobie na nim latać tak długo, jak tylko będę chciał. Poza tym cała nasza załoga została zaproszona przez Tomka Kawę do Międzybrodzia Żywieckiego, na szybowisko Żar. Możemy tam spędzić dwa tygodnie na jego koszt i odpocząć.

MM: Czy wie Pan, że linia lotnicza LOT została uznana przez czytelników angielskiej wersji Business Travellera za najlepszą w Europie Środkowej?

Ja bym to nawet rozszerzył – jesteśmy bezpieczną linią na wszystkich kontynentach. Mam nadzieję, że nasze lądowanie jest tego najlepszym przykładem.

MM: Dziękuję za rozmowę.

Marzę jak zwykle o tym samym, czyli żeby sobie polatać. Uwielbiam szybować po niebie, unosić się jak ptak.



FOT. PAP/PAWEL HOLYŚ, ARGESTES/ISTOCKPHOTO.COM

aelia DUTY FREE



Port Lotniczy im. Fryderyka Chopina, Warszawa.

Prezentomania

Nie ma nic przyjemniejszego niż obdarowywanie innych. Szczególną okazją ku temu są Święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok. Podróż do jednego z najpiękniejszych zakątków świata, rejs statkiem, dobry zegarek, nowoczesny telefon, kosmetyk lub elegancka teczka – jest w czym wybierać. Oto nasze rekomendacje!



Club Med Czy można sobie wyobrazić piękniejszy upominek niż podróż? Windsurfing na Martynice, pływanie z delfinami w Cancun, narty w Chamonix z widokiem na Mont Blanc – zarezerwuj na www.clubmed.pl **Sephora** Zapach „Diane” najnowsze dzieło znanej projektantki mody Diane von Furstenberg łączy nuty kwiatu frangipani, migdałowca i paczuli, stworzony dla nowoczesnej, zmysłowej kobiety. Eau de Parfum spray 100 ml. Cena: 389 zł; www.sephora.pl **Witcher** Skórzana teczka – klasyczny produkt znanej na świecie marki. Elegancka i ponadczasowa. Cena: 839 zł; www.wittchen.com **Tissot Racing -Touch** Wiodący producent sportowych zegarków dał z siebie wszystko i tak powstał model z rozbudowanym chronografem, funkcją dziennika, wskazaniem 2 stref czasowych, 2 alarmami, z podświetlaną tarczą. Najlepszy prezent dla młodych, dynamicznych indywidualistów, ceniących sobie precyzję. Cena: zegarek biały 1950 zł, zegarek czarny z limitowanej edycji Tony Parker 2100 zł; www.tissot.ch **Samsung Wave 3** Luksusowy gadżet podkreślający indywidualny charakter i styl, posiada wyrazisty ekran Super AMOLED. Idealny upominek dla ukochanej, aby być z nią w kontakcie dzięki nowoczesnemu komunikatorowi ChatON! Cena: 1299 zł brutto; www.wave.samsung.pl **Royal Caribbean Cruise Line** Rejs luksusowym statkiem po Morzu Śródziemnym lub Karaibach to wspaniały prezent dla całej rodziny – zarezerwuj na www.rccl.pl

Lotnisko z korridą w tle

Port lotniczy Barajas tylko 13 kilometrów dzieli od centrum Madrytu. Ma cztery terminale, z których jeden zyskał sobie miano najbardziej przestronnego i najciekawiej zaprojektowanego w Europie.

Marzena Mróz przekonuje, że warto zrobić przerwę w podróży, aby zobaczyć madryckie lotnisko.

Zaprojektowane przez firmę Richard Rogers Partnership lotnisko Barajas jest naprawdę oryginalne. Charakterystyczny, pofalowany dach, wsparty na żółtych przęsłach, duże okrągłe okna i czerwone ściany robią wrażenie na podróżnych przylatujących do stolicy Hiszpanii z różnych stron świata. Barajas docenili również fachowcy – za wkład w rozwój architektury otrzymało nagrodę Królewskiego Instytutu Architektów w Wielkiej Brytanii. Można je podziwiać lecąc tranzytem przez Madryt, m.in. na Majorce, Wyspy Kanaryjskie lub do portów Ameryki Południowej.

HISZPAŃSKA FANTAZJA

Ten nowoczesny, intrygujący poprzez wyrafinowane detale architektoniczne budynek, który osobom z fantazją przypomina arenę korridy, dysponuje łączną powierzchnią 760 000 m kw. Dzięki temu może obsłużyć ponad 70 milionów pasażerów rocznie. Na lotnisku znajduje się 150 sklepów, blisko 50 kafejek, barów i restauracji,



a także wypożyczalnie samochodów, m.in. Hertz, Avis i Europcar.

Choć trudno sobie to wyobrazić, na madryckim Barajas pracuje kilka tysięcy osób i rocznie generuje ono blisko 3 miliony euro dochodu, który wpływa do budżetu państwa. Madryt ma jeszcze dwa mniejsze lotniska: Madrid Torrejon i Madrid Cuatro Vientos, ale nie mają one większego znaczenia dla odwiedzających stolicę Hiszpanii biznesmenów i turystów.

MIEJSCE Z HISTORIA

Historia portu lotniczego Barajas rozpoczęła się w 1928 roku, kiedy rząd hiszpański zaproponował utworzenie siatki połączeń powietrznego transportu, z bazą główną w Madrycie. Aby tak się stało, stolica potrzebowała nowego, dużego lotniska, zamiast dotychczasowych dwóch małych, używanych przez linie UAE i Iberia latające do Sewilli i Barcelony.

Na lokalizację nowego lotniska wybrano tereny o powierzchni 330 hektarów, położone w pobliżu miasteczka Barajas. Lotnisko rozpoczęło swoją działalność 22 kwietnia 1931 roku.

Do końca 1933 roku linia Lineas Postales Espanolas rozpoczęła loty do Barcelony. W latach trzydziestych XX wieku otwarto pierwsze połączenia międzynarodowe. Szybko też przystąpiono do modernizacji. W 1940 roku trawiastą powierzchnię pasa startowego zastąpiono nawierzchnią betonową, a już pod koniec dekady lotnisko było wyposażone w trzy nowoczesne pasy startowe. W 1950 roku Barajas zwiększyło liczbę pasów startowych do pięciu, stając się tym samym jednym z najbardziej nowoczesnych lotnisk w Europie, odpowiadającym rocznie 500 000 pasażerów. Cztery lata później, wystartował z Barajas pierwszy samolot, który obrał kurs za Atlantyk. W 1970 roku, wraz z nastaniem ery jumbo jetów, coroczna liczba odprawianych pasażerów przekroczyła 10 milionów. A w XXI wiek lotnisko wkroczyło, przeprowadzając największą w swojej historii rozbudowę. Powstał wtedy nowoczesny budynek terminalu pasażerskiego T4 oraz dwa nowe pasy startowe. Inauguracja miała miejsce 5 lutego 2006 roku.

BYKI W TERMINALU

W 2010 roku lotnisko Madryt-Barajas obsłużyło ponad 57 milionów pasażerów, co dało mu dziesiątą pozycję w rankingu najruchliwszych lotnisk świata oraz czwartą w Europie.

Port lotniczy w Barajas jest bardzo nowoczesny i wygodny dla podróżnych. Czekać na kolejne połą-

czenie można spędzać czas w jednym z kilkunastu lounges. Liczne sklepy oferują najnowsze kolekcje światowych marek – ubrania, buty, okulary, luksusowe gadżety, hiszpańską porcelanę i... nieodmiennie kojarzące się z Hiszpanią wizerunki byków. Restauracje i bary serwują znakomite i znane na całym świecie regionalne specjały, takie jak tapas, paella czy kielbaski chorizo, które najlepiej smakują z kieliszkiem czerwonego wina rioja. Wygodne, przestronne korytarze, przeszklone windy, a przede wszystkim nieskomplikowany układ gate'ów sprawiają, że podróżni często wybierają na miejsce przesiadki właśnie Madryt.

Biznesmeni, którzy decydują się na nocleg w stolicy Hiszpanii, aby rano kontynuować podróż, mają do dyspozycji kilka hoteli usytuowanych w pobliżu lotniska. Szczególnie godny polecenia jest Best Western Hotel Villa De Barajas z dobrym serwisem i po hiszpańsku urozmaiconym bufetem śniadaniowym. Do wyboru są również Melia Barajas Hotel z zewnętrznym basenem (czynnym jedynie latem), Tryp Alameda Aeropuerto Hotel, dysponujący 148 nowoczesnie urządzonymi pokojami oraz Ibis Barajas Madrid Hotel – należący do sieci na tyle znanej, że nie wymaga opisu ani rekomendacji.

Lotnisko Barajas stanowi główną bazę dla linii lotniczych Iberia Spanish Airlines. Linia ta wykonuje w Barajas ponad 60 procent wszyst-

kich operacji lotniczych. Warto wiedzieć, że na madryckie lotnisko dociera aż 83 przewoźników, m.in. British Airways, Lufthansa, CSA, easyJet, Air Berlin, Germanwings, LOT, Norwegian, Merida, Ryanair, Transavia, Turkish Airlines, Ukraine International, Wizz Air. Barajas realizuje blisko 150 połączeń krajowych i zagranicznych.

DROGA NA LOTNISKO

Na lotnisku znajduje się siedem stref parkingowych. Bilety upoważniające do zajęcia miejsca parkingowego trzeba kupić przed rozpoczęciem parkowania w jednej z piętnastu automatycznych kas. Przechowywanie bagażu znajdują się w terminalach 1, 2 i 4. Skrytki są na tyle pojemne, że zmieści się w nich rower czy deska surfingowa. Cena za przechowanie bagażu przez 24 godziny to 3,7 euro.

Postoje taksówek znajdują się przy wyjściach ze wszystkich 4 terminali. Za przejazd do centrum Madrytu zapłacimy 20 euro i warto tę cenę potwierdzić z kierowcą przed rozpoczęciem kursu. W godzinach nocnych i wczesnych rannych jest doliczana dodatkowa opłata. Na przejazd z lotniska do centrum trzeba zarezerwować około 20-30 minut. Na lotnisko najlepiej dojechać drogą N2 Madryt-Barcelona i dalej drogą N 100, która dociera bezpośrednio do terminali Barajas. Linia metra nr 8 łączy lotnisko z centrum, a także z dworcem kolejowym ■



Pofalowany dach to najbardziej charakterystyczny element architektoniczny lotniska.



Panorama stolicy Hiszpanii.

FOT.: DARWIN LOPEZ | DREAMSTIME.COM, MIGUEL APARICIO | DREAMSTIME.COM, LUIGI ROSCIA | DREAMSTIME.COM

Szyk w przestworzach

Tylko naprawdę wielcy projektanci mody mogli podjąć się wyzwania, jakim było tworzenie strojów służbowych dla personelu Air France. Uniformy zmieniały się przez lata, odzwierciedlając najważniejsze trendy w modzie, a także francuski styl i elegancję.

PIERWSZE ZMIANY

Pod koniec lat dwudziestych XX wieku, chcąc zainteresować pasażerów swoją ofertą, linie lotnicze zmieniły samoloty w bary i ekskluzywne restauracje. Aby zapewnić odpowiednią obsługę, spełniającą przy tym wymogi etykiety, utworzone w 1933 roku linie Air France zatrudniały byłych pracowników ekskluzywnych hoteli i statków transatlantycznych. To wtedy na pokładach samolotów pojawiły się pierwsze uniformy.

Na początku załoga latająca składała się wyłącznie z mężczyzn. Pano wie, niczym barmani, ubrani byli w białe marynarki z wysokim kołnierzykiem lub dwurzędowe marynarki ze stójką i muszką oraz białe czapki i marynarskie spodnie. W 1948 roku, kiedy Air France stała się narodową linią lotniczą, na beretach obsługi pojawił się wyhaftowany srebrną ni-

cią konik morski, a biały kolor mundur zmieniono na granatowy.

Na początku lat pięćdziesiątych XX wieku linia Air France na lotach do Nowego Jorku wprowadziła klasę „turystyczną”, a nowe lotnisko Orly zastąpiło wysłużony port lotniczy Le Bourget. Uniform, zaprojektowany wtedy przez Georgette de Trèze, wprowadził w strojach stewardess bardziej nowoczesny, kobiecy styl, odzwierciedlający trendy lat pięćdziesiątych. Żakiet garnituru zwężał się w talii, nawiązując do figury przypominającej klepsydę, jaką wylansował Christian Dior. Strój uzupełniała biała popelinowa bluzka z okrągłym kołnierzykiem.

Na początku lat sześćdziesiątych, wraz z wprowadzeniem Boeinga B707 i Caravelle, we flocie linii Air France pojawiły się pierwsze odrzutowce. Uniform nie mógł już ogra-

niczać swobody ruchów, pozostając przy tym elegancki i wyrafinowany. Wyzwanie podjął słynny dom mody Christiana Diora i od 1963 roku, na pokładzie samolotów Air France pasażerowie mogli podziwiać elegancie, jasnoniebieskie sukienki z płaskim, szerokim paskiem.

UROZMAIENIA I DODATKI

Kolejne kreacje to dwie wersje uniformu autorstwa Cristobala Balenciagi – letnia w barwie różowej i zimowa w kolorze granatowym. Był to pierwszy uniform, który linia Air France wyposażała w dodatki i akcesoria: torebkę, klasyczne granatowe buty i białe, bawełniane rękawiczki. W 1978 roku powstał nowy uniform – dzieło domu mody Carven. Niebieski i biały, uznawane za tradycyjne kolory firmy, zostały podkreślone czerwienią. Po 10 latach posta-



1933

1948



1969



1963

Wyzwanie podjął słynny dom mody Christiana Diora i od 1963 roku pasażerowie mogli podziwiać sukienki z płaskim, szerokim paskiem.



1987

1978

1978

nowiono odnowić uniformy. Linia Air France w 1987 roku powierzyła stworzenie garderoby aż trzem projektantom. Letnie sukienki z mieszanki bawełny i poliestru były dziełem domu mody Louis Féraud. Ożywiały je biżuteria i satynowa torebka oraz niebieski pas. Aspekt „pielegniarski” kreacji Férauda nawiązywał do tradycyjnej roli hostessy.

Aby wzmocnić różnorodność stylów uniformów, dyrektor artystyczny domu mody Ricci, Gérard Pipart, stworzył garnitur zimowy z granatowej wełnianej dzianiny. Żakiet z długimi rękawami i wykładanym kołnierzem oraz kłoszową spódnicę uzupełniała niebiesko-biała bluzka.

Trzeci nowy uniform, wprowadzony w 1987 roku, to wiosenna i letnia sukienka „Frégate”, zaprojektowana przez dom mody Carven. Była ona noszona przez niemal 20 lat, aż do wprowadzenia uniformu Christiana Lacroix w 2005 roku i została uznana za jedną z najpopularniejszych sukienek personelu linii Air France.

Carven stworzył w tym okresie również zimowy garnitur „Quatuor”. Cztery najważniejsze elementy stroju zaprojektował Frankie Tacque, a magazyn Harper’s Bazaar France nazwał je „pierwszymi europejskimi uniformami designerskimi” autorstwa domu mody Carven. Garnitur

uszyty został z ciężkiej, granatowej krepy. Uzupełniała go biała, bawełniana bluzka z długim rękawem, a srebrne guziki były ozdobione emblematem konika morskiego.

NA PRZEŁOMIE WIEKÓW

Po raz kolejny garderoba została odnowiona w 1997 roku, a motywem zmian było połączenie kompletów linii Air Inter i Air France. Ponownie wybrano projekt domu mody Carven – garnitur z granatowej wełnianej krepy. Żakiet z okrągłym kołnierzykiem, można było nosić w wersji zapiętej lub rozpiętej. Atrakcyjnie prezentowała się także bluzka w paski z postawionym kołnierzykiem.

Prezentowane stroje to jedynie kroki milowe w ponad 70-letniej historii mundurów. Współczesne uniformy w 2000 roku zaprojektował Christian Lacroix, który rozbudował garderobę, proponując ponad 100 pozycji, m.in. kapelusze, rękawiczki, płaszcze i sukienki. Kolekcje stworzono nie tylko dla personelu latającego, ale dla wszystkich, którzy mają kontakt z klientem (około 35 000 osób). Lacroix zaczął projektować stroje bardziej zróżnicowane, zmniejszył wykorzystanie koloru czerwonego, utrzymując podstawową paletę uniformów w tonacji granatowej i jasnoszarej.

Joga, czyli jak osiągnąć w życiu równowagę

Trudno nie zgodzić się z wybitnym dyrygentem Yehudim Menuhinem, który ćwiczył asany przez kilkadziesiąt lat, że praktyka jogi przywraca pierwotne poczucie miary i proporcji. Sprowadzeni do własnego ciała, naszego pierwszego instrumentu, uczymy się na nim grać, próbując wydobyć maksymalny rezonans i harmonię.

Joga to idealna technika zapobiegająca fizycznym i psychicznym dolegliwościom. Chroni ciało, wzmacnia wolę, a także poczucie niezależności i zaufania do własnej intuicji. Świat XXI wieku wraca do znanych od wieków praktyk, by odnaleźć w nich utracone proporcje.

IDEALNA HARMONIA

Czym jest jogę? Słowo yoga pochodzi od sanskryckiego rdzenia – wiązać, łączyć, kierować, skupiać na czymś

uwagę. Jest związkiem, idealną harmonią pomiędzy potrzebami ciała i ducha. Joga określana jest także jako mądrość w pracy lub umiejętność godzenia wielu różnych czynności, harmonia i umiarkowanie. Nie jest więc dla wszystkich. Nie dla tego, kto za dużo je, ani dla tego, kto się głodzi. Nie jest dla tego, który za długo śpi, ani dla tego, kto nie zna miary w czuwaniu. Przez umiarkowanie w jedzeniu i odpoczynku, uregulowaną pracę oraz odpowiednią proporcję snu

i czuwania niszczy jogę wszelki ból i smutek – tak przynajmniej twierdzą jej mistrzowie. Stała kontrola zmysłów i umysłu jest jogą, a człowiek, który tego doświadczył – jest wolny.

EMOCJE NA WODZY

Jogini wyróżniają osiem stopni jogi na drodze poszukiwania duszy. Są nimi: yama (powszechne przykazania moralne), niyama (oczyszczanie siebie przez dyscyplinę), asana (pozycje, ćwiczenia), pranayama (ryt-

miczna kontrola oddechu), pratyahara (wycofanie zmysłów, a więc i wyzwolenie umysłu spod dominacji i własnych zmysłów, i świata zewnętrznego), dharana (koncentracja, zogniskowanie umysłu na jednym obiekcie), dhyana (medytacja), samadhi (stan nadświadomości, do którego prowadzi głęboka medytacja).

Jeden z najwybitniejszych współczesnych nauczycieli jogi, B.K.S. Iyengar w książce „Światło jogi” twierdzi, że yamy i niyamy pomagają opanować namiętności i emocje, a także żyć w harmonii z innymi ludźmi. Asany czynią ciało człowieka zdrowym i mocnym. Hinduscy guru twierdzą, że szczęśliwy jest człowiek, który dzięki własnej mądrości i wnikliwości potrafi odróżnić rzeczywiste od nierzeczywistego, wieczne od przemijającego i dobre od przyjemnego.

HATHA, KUNDALINI, IYENGAR

Miliony ludzi na świecie praktykują różne rodzaje jogi. Trzy najbardziej popularne to: hatha jogę, jogę kundalini oraz klasyczną, mającą najwięcej zwolenników odmianę proponowaną przez mistrza Iyengara.

Słowo hatha składa się z dwóch członów: ha – to słońce, energia aktywna, gorąca, męska i tha – energia pasywna, zimna, księżycowa, kobieca.

Praktyka hatha jogi opiera się na ćwiczeniu asan, których celem jest uelastycznienie, wzmocnienie i oczyszczenie ciała. Ideą ćwiczeń hatha jogi jest zharmonizowanie naszej energii. Po ćwiczeniach odczuwamy stan błogości, spokoju, równowagi, a jednocześnie radości życia.

Joga kundalini opiera się na wykorzystaniu esencji mocy człowieka. Ta esencja, kundalini drzemie w ludzkim ciele uśpiona u podstawy kręgosłupa. Miejsce to jest pierwszą czakrą ciała energetycznego. W trakcie praktyki jogi, energia ta jest stopniowo pobudzana i kierowana do góry, wzdłuż kręgosłupa aż do szczytynki



Rady dla początkujących

Bez mocnych fundamentów dom nie może stać. Praktykuj więc zasady yamy i niyamy, które kształtują charakter.

Ćwicz asany z pustym żołądkiem.

Najlepsza pora do ćwiczeń to wczesny ranek lub późny wieczór, najlepsze miejsce – spokojna, przewietrzona sala.

Podczas wykonywania asan jedynie ciało powinno być aktywne. Mózg niech będzie bierny, obserwujący i czujny.

Wykonując ćwiczenia oddychaj nosem, nie ustami.

Po zakończeniu praktyk połóż się na 10-15 minut i odpocznij.

w mózgu. Na tym poziomie osiągnięcie świadomości jest procesem chemicznym. Kundalini jest uznawana za najbardziej kompleksową ze wszystkich rodzajów jogi. Obejmuje ćwiczenia fizyczne, medytacje, techniki oddechowe, a także modlitwę.

Joga mistrza Iyengara jest dziedziną wieloaspektową. Celem i kulminacją praktyki jest poznanie duszy, jednak po drodze do celu pojawia się wiele korzystnych efektów ubocznych, np. zdrowie, szczęście, spokój i równowaga. W tym sensie, zdaniem mistrza, jogę można nazwać terapią.

KIM JEST MISTRZ IYENGAR?

Bellur Krishnamachar Sundararaja Iyengar żyje i naucza w Indiach, w mieście Punie. Jest największym współczesnym nauczycielem jogi i wybitną światową osobowością. Ćwiczy i propaguje jogę już od siedemdziesięciu lat. Jego oryginalna metoda nauczania charakteryzuje się precyzją i metodycznością. To najpopularniejszy rodzaj jogi praktykowany na świecie, a sam guru jest inspiracją dla milionów uczniów z całego świata. ■

Zuzanna Bass



FOT.: ARCHIWUM HOTELU, CHRISTIAN WHEATLEY/ISTOCKPHOTO.COM

Joga, czyli jak osiągnąć w życiu równowagę

Trudno nie zgodzić się z wybitnym dyrygentem Yehudim Menuhinem, który ćwiczył asany przez kilkadziesiąt lat, że praktyka jogi przywraca pierwotne poczucie miary i proporcji. Sprowadzeni do własnego ciała, naszego pierwszego instrumentu, uczymy się na nim grać, próbując wydobyć maksymalny rezonans i harmonię.

Joga to idealna technika zapobiegająca fizycznym i psychicznym dolegliwościom. Chroni ciało, wzmacnia wolę, a także poczucie niezależności i zaufania do własnej intuicji. Świat XXI wieku wraca do znanych od wieków praktyk, by odnaleźć w nich utracone proporcje.

IDEALNA HARMONIA

Czym jest jogę? Słowo yoga pochodzi od sanskryckiego rdzenia – wiązać, łączyć, kierować, skupiać na czymś

uwagę. Jest związkiem, idealną harmonią pomiędzy potrzebami ciała i ducha. Joga określana jest także jako mądrość w pracy lub umiejętność godzenia wielu różnych czynności, harmonia i umiarkowanie. Nie jest więc dla wszystkich. Nie dla tego, kto za dużo je, ani dla tego, kto się głodzi. Nie jest dla tego, który za długo śpi, ani dla tego, kto nie zna miary w czuwaniu. Przez umiarkowanie w jedzeniu i odpoczynku, uregulowaną pracę oraz odpowiednią proporcję snu

i czuwania niszczy jogę wszelki ból i smutek – tak przynajmniej twierdzą jej mistrzowie. Stała kontrola zmysłów i umysłu jest jogą, a człowiek, który tego doświadczył – jest wolny.

EMOCJE NA WODZY

Jogini wyróżniają osiem stopni jogi na drodze poszukiwania duszy. Są nimi: yama (powszechne przykazania moralne), niyama (oczyszczanie siebie przez dyscyplinę), asana (pozycje, ćwiczenia), pranayama (ryt-

miczna kontrola oddechu), pratyahara (wycofanie zmysłów, a więc i wyzwolenie umysłu spod dominacji i własnych zmysłów, i świata zewnętrznego), dharana (koncentracja, zogniskowanie umysłu na jednym obiekcie), dhyana (medytacja), samadhi (stan nadświadomości, do którego prowadzi głęboka medytacja).

Jeden z najwybitniejszych współczesnych nauczycieli jogi, B.K.S. Iyengar w książce „Światło jogi” twierdzi, że yamy i niyamy pomagają opanować namiętności i emocje, a także żyć w harmonii z innymi ludźmi. Asany czynią ciało człowieka zdrowym i mocnym. Hinduscy guru twierdzą, że szczęśliwy jest człowiek, który dzięki własnej mądrości i wnikliwości potrafi odróżnić rzeczywiste od nierzeczywistego, wieczne od przemijającego i dobre od przyjemnego.

HATHA, KUNDALINI, IYENGAR

Miliony ludzi na świecie praktykują różne rodzaje jogi. Trzy najbardziej popularne to: hatha jogę, jogę kundalini oraz klasyczną, mającą najwięcej zwolenników odmianę proponowaną przez mistrza Iyengara.

Słowo hatha składa się z dwóch członów: ha – to słońce, energia aktywna, gorąca, męska i tha – energia pasywna, zimna, księżycowa, kobieca.

Praktyka hatha jogi opiera się na ćwiczeniu asan, których celem jest uelastycznienie, wzmocnienie i oczyszczenie ciała. Ideą ćwiczeń hatha jogi jest zharmonizowanie naszej energii. Po ćwiczeniach odczuwamy stan błogości, spokoju, równowagi, a jednocześnie radości życia.

Joga kundalini opiera się na wykorzystaniu esencji mocy człowieka. Ta esencja, kundalini drzemie w ludzkim ciele uśpiona u podstawy kręgosłupa. Miejsce to jest pierwszą czakrą ciała energetycznego. W trakcie praktyki jogi, energia ta jest stopniowo pobudzana i kierowana do góry, wzdłuż kręgosłupa aż do szczytów



Rady dla początkujących

Bez mocnych fundamentów dom nie może stać. Praktykuj więc zasady yamy i niyamy, które kształtują charakter.

Ćwicz asany z pustym żołądkiem.

Najlepsza pora do ćwiczeń to wczesny ranek lub późny wieczór, najlepsze miejsce – spokojna, przewietrzona sala.

Podczas wykonywania asan jedynie ciało powinno być aktywne. Mózg niech będzie bierny, obserwujący i czujny.

Wykonując ćwiczenia oddychaj nosem, nie ustami.

Po zakończeniu praktyk połóż się na 10-15 minut i odpocznij.

w mózgu. Na tym poziomie osiągnięcie świadomości jest procesem chemicznym. Kundalini jest uznawana za najbardziej kompleksową ze wszystkich rodzajów jogi. Obejmuje ćwiczenia fizyczne, medytacje, techniki oddechowe, a także modlitwę.

Joga mistrza Iyengara jest dziedziną wieloaspektową. Celem i kulminacją praktyki jest poznanie duszy, jednak po drodze do celu pojawia się wiele korzystnych efektów ubocznych, np. zdrowie, szczęście, spokój i równowaga. W tym sensie, zdaniem mistrza, jogę można nazwać terapią.

KIM JEST MISTRZ IYENGAR?

Bellur Krishnamachar Sundararaja Iyengar żyje i naucza w Indiach, w mieście Punie. Jest największym współczesnym nauczycielem jogi i wybitną światową osobowością. Ćwiczy i propaguje jogę już od siedemdziesięciu lat. Jego oryginalna metoda nauczania charakteryzuje się precyzją i metodycznością. To najpopularniejszy rodzaj jogi praktykowany na świecie, a sam guru jest inspiracją dla milionów uczniów z całego świata. ■

Zuzanna Bass



FOT.: ARCHIWUM HOTELU, CHRISTIAN WHEATLEY/ISTOCKPHOTO.COM

Miejsca w których narodzisz się na nowo

Zmęczeni pracą, osłabieni długotrwałym stresem, „wypaleni”, marzymy o wypoczynku, ale niekoniecznie biernym. Leżak i palma? To za mało! Dla osób, które czują potrzebę odnowy ciała i duszy, marzą o zmianie diety i wewnętrznym wyciszeniu **Marzena Mróz** wybrała 10 najlepszych ośrodków na świecie, z których każdy wraca niczym nowo narodzony.

MIEJSCE: ISLANDIA, 40 KM OD REYKJAVIKU

Blue Lagoon jest unikalną i jedną z najpopularniejszych atrakcji turystycznych Islandii. To spektakularne kąpielisko zasilane jest źródłami geotermalnymi, pochodzącymi z głębokości 2000 metrów. Słone źródła, bogate w minerały, krzem i algi, mają właściwości kojące i lecznicze, skutecznie leczą choroby skóry, a zwłaszcza łuszczycę. Algi poprawiają wygląd skóry, krzem wzmacnia ją, a minerały pobudzają. Woda laguny ma odcień mleczno-błękitny i jest bardzo miękka. Temperatura wody przy ujściu z ziemi jest stała i wynosi ok. 70°C. Dzięki temu laguna otwarta jest 7 dni w tygodniu, przez cały rok.

Wizyta w Lagunie sprzyja utrzymaniu harmonii ciała, umysłu i ducha, pozwala spłukać stres codziennego życia. Można też skorzystać z sauny z widokiem na lagunę, łaźni parowej, stanąć pod wodospadem. Geotermalne Spa oferuje szeroki zakres zabiegów i masaży. Dzięki dużemu zasoleniu wody, ciało wydaje się lżejsze, a żaden ruch nie sprawia wysiłku.

Blue Lagoon uhonorowane zostało nagrodą Najlepsze Mineralne Źródła 2007 i Najlepsze Spa w Skandynawii 2010. Czytelnicy Conde Nast Traveller w 2005 oraz w 2009 roku uznali Lagunę za najlepsze medyczne i termalne spa na świecie. Przez 5 kolejnych lat Blue Lagoon nagradzane było Błękitną Flagą, certyfikatem przyznawanym naturalnym plażom.

www.bluelagoon.com

MIEJSCE: TAJLANDIA, WYSPA KOH SAMUI

Kamalaya Wellness Sanctuary&Holistic Spa jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. Best Wellness Retreat 2008, Destination Spa of the Year 2008&2010, Spa Finder Reader's Choice Awards 2009&2010, Best Complementary&Alternative Medicine Wellness Centre 2009&2010, Best Conscious Cuisine 2011.

Miejsce niezwykle, wyrafinowane, inspirujące. Oferuje zarówno przytulne pokoje na zboczu wzgórza, jak również przestronne apartamenty i wille położone na plaży. Starożytne filozofie lecznicze – tradycyjna medycyna chińska i ajurweda zakładały, że jedzenie jest częścią terapii leczniczej. W Kamalaya założenia te są podstawą jadłospisu. Potrawy przyrządzane są tu wyłącznie ze świeżych i organicznych produktów.

Wellness Sanctuary&Holistic Spa łączy orientalne i zachodnie praktyki lecznicze. Można skorzystać z wiedzy lekarzy tradycyjnej medycyny chińskiej, naturopatów, homeopatów, specjalistów terapii ajurwedyjskich i żywienia, energoterapeutów i fizjoterapeutów, uczestniczyć w grupowych zajęciach fitness, jogi, chi gong, tai



chi, medytować, spacerować po plaży. Szczególnie polecamy: tradycyjny masaż tajski, drenaż limfatyczny, chi nei tsang (chiński masaż brzucha), zabiegi ajurwedyjskie, akupresurę, terapię czaszkowo-krzyżową. Ośrodek oferuje także pakiety: pobyty połączone z programami leczniczymi: Detox i Odmłodzenie, Asian Bliss, Relaks i Odnowa, Idealna Waga, Optimal Fitness, Personal Yoga, Kontrola nad stresem.

www.kamalaya.com

MIEJSCE: TAJLANDIA, WYSPA KOH SAMUI

Absolute Sanctuary to idealne miejsce dla osób, które chcą odbyć podróż w głąb własnego ciała i umysłu, przywrócić ich harmonię, młodość i zdrowie. Detox Center oferuje szereg programów oczyszczających i odtruwających. W czasie terapii ciało wzmacniane jest witaminami, minerałami i składnikami odżywczymi, aby jednocześnie mogło pozbyć się zbędnego tłuszczu i toksyn.

Oferowane 3- lub 7-dniowe programy odtruwające, prowadzone przez wykwalifikowanych specjalistów, składają się z codziennej odpowiednio dobranej diety, zabiegów i ćwiczeń fizycznych. Terapeuci udzielają też wskazówek dotyczących zdrowego trybu życia.

Restauracja The Love Kitchen serwuje zdrowe posiłki dietetyczne i wegetariańskie oraz dania niewegetariańskie. Do ich przygotowania wykorzystywane są produkty pochodzenia organicznego, wypiekane na miejscu pieczywo oraz oleje tłoczone na zimno. Do dyspozycji gości jest basen zewnętrzny, łaźnia parowa, sala kinowa, a także Absolute Spa&Yoga Center.

www.absolutesanctuary.com

Można skorzystać z wiedzy lekarzy tradycyjnej medycyny chińskiej, naturopatów, homeopatów, specjalistów terapii ajurwedycznych i żywienia.

MIEJSCE: INDIE, HIMALAJE

Położona na zalesionych zboczach Himalajów, u stóp płynącego meandrami Gangesu, Ananda in the Himalayas jest idealnym miejscem na harmonijny wypoczynek ciała, umysłu i duszy. Niegdyś rezydencja maharadży Tehri-Garhwal, dziś mekka poszukujących nietuzinkowych miejsc i sposobów na regenerację organizmu. Bazując na ajurwedzie, jodze i vedancie, w połączeniu z nowoczesnymi terapiami, Ananda jest miejscem ucieczki od spraw ziemskich, gdzie każdy zakątek przepełnia harmonia.

Położona na wysokości około 1000 m n.p.m., charakteryzuje się umiarkowanym klimatem z wyrównaną roczną temperaturą. Ośrodek dysponuje 70 luksusowymi pokojami, 5 apartamentami i 2 willami. Wszystkie pokoje mają duży balkon oraz łazienkę z panoramicznym widokiem.

Restauracja serwuje dania kuchni indyjskiej, azjatyckiej i międzynarodowej. Lekkie i zdrowe posiłki przyrządzane są na bazie organicznych warzyw i ziół. Ananda Spa jest zdobywcą wielu prestiżowych nagród międzynarodowych, m.in. „World's Number 1 Destination Spa” przyznawaną przez Condé Nast Traveller w latach 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010 i 2011. Spa oferuje ponad 80 terapii i zabiegów. Dysponuje 24 pokojami zabiegowymi, w których przeprowadza się zarówno tradycyjne zabiegi indyjskie i orientalne, jak i nowoczesne, zachodnie. Szczególnie polecamy terapie: antystresowe, odtruwające, oczyszczające, relaksacyjne, zapobiegające starzeniu, odchudzające. Do dyspozycji gości jest też odkryty basen z podgrzewaną wodą i z widokiem – oczywiście na Himalaje.

www.anandaspa.com

MIEJSCE: INDIE, PROWINCJA KERALA

Somatheeram Ayurveda Resort to pierwsze na świecie Centrum Ajurwedy. Miejsce unikalne pod każdym względem: doskonale wyposażone, z tradycjami, kulturą, historią, ajurwedą, jogą, plażą i w otoczeniu natury.

W Somatheeram i siostrzanym ośrodku Manaltheeram można zamieszkać w chatkach i w tradycyjnych domach keralskich, zbudowanych z ekologicznych materiałów, otoczonych ogrodem, z widokiem na morze.

Goście uczestniczący w programach ajurwedycznych: terapii odmładzającej i oczyszczającej ciało, wyszczuplającej, antystresowej, upiększającej, zapobiegającej starzeniu – mogą wybierać spośród 250 potraw, bazujących na 3 doszach: Vatha, Pitha i Kapha.

Ośrodek jest laureatem wielu krajowych i międzynarodowych nagród za doskonałą jakość zabiegów ajurwedycznych, Classified Heritage Ayurveda Resort i Green Leaf Classified Ayurveda Hospital.

Ajurweda pomaga w leczeniu m.in. reumatyzmu, astmy, nadciśnienia, wysokiego poziomu cholesterolu, stresu, nadwagi. Zabiegi w Somatheeram i Manaltheeram przeprowadzane są przez wykwalifikowanych lekarzy i terapeutów, wywodzących się z tradycyjnych ajurwedycznych rodzin. Ogród ziołowy z ponad 600 gatunka-



FOT. ARCHIWUM HOTELI



mi ziół dostarcza składników do produkcji preparatów we własnym zakładzie farmaceutycznym.

www.somatheeram.in

MIEJSCE: WŁOCHY, TOSKANIA

Terme di Saturnia Spa&Golf Resort jest laureatem wielu prestiżowych nagród, m.in. za najlepsze w Europie i na świecie hotelowe Spa oraz najlepsze termalne/medyczne Spa (Condé Nast Traveller 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011), za najlepsze zabiegi i terapie odtruwające i anti-aging.

Hotel posiada 140 pokoi i apartamentów, urządzonych w stylu tokańskim. Dwie hotelowe restauracje Aqualuce i All'Acquacotta serwują dania kuchni tokańskiej i śródziemnomorskiej. Uzupełnieniem są wspaniałe miejscowe wina. Dostępne są też lekkie posiłki dietetyczne, skomponowane przez hotelowych dietetyków.

Miejsce słynie ze źródeł termalnych. Atrakcją jest gigantyczny naturalny basen-krater, zasilany wodą o temp. 37°C wypływającą z głębi ziemi z prędkością 800 litrów na sekundę, bogatą w związki wodoru i siarki oraz dwutlenek węgla. W Terme di Saturnia Spa&Wellness wszystko podporządkowane jest zdrowiu i samopoczuciu gości. Szczególnie polecamy zabiegi medyczne, holistyczne, upiększające, oparte na hydroterapii, diecie i gimnastyce.

W sąsiedztwie hotelu powstało 18-dolkowe pole golfowe (70 ha), zaprojektowane przez sławnego amerykańskiego architekta Ronalda Freama.

www.termedisaturnia.it

MIEJSCE: WŁOCHY, ISCHIA

Paradiso Terme Resort&Spa jest jednym z najlepszych hoteli i ośrodków Spa w Forio i na całej wyspie. W roku 2009 otrzymał nagrodę w kategorii „Najbardziej gościn-

Możliwość kąpieli w Morzu Martwym i rewitalizujące zabiegi doskonale wpływają na ciało i duszę.

ny hotel w prowincji Neapol”. Hotel, położony na zboczu Monte Epomeo, w śródziemnomorskim ogrodzie, dysponuje 72 pokojami i apartamentami rozmieszczonymi w 2 kompleksach budynków: Paradiso Garden i Paradiso Terme. Restauracja z panoramicznym tarasem oferuje szeroki wybór potraw opartych na tradycyjnej włoskiej i miejscowej – neapolitańskiej kuchni.

Do dyspozycji goście mają 3 baseny zewnętrzne z wodą termalną o zróżnicowanej temperaturze, basen kryty z gorącą wodą termalną, centrum fitness, saunę i korty tenisowe. Można również skorzystać z najlepszego na Ischii Centrum Wellness&Spa, specjalizującego się w kąpielach termalnych i błotnych, inhalacjach, masażach antystresowych, antycellulitowych, oczyszczających, aromatycznych, ajurwedyckich, shiatsu oraz refleksologii. Zapewniony jest także bezpłatny transport do termalnych Ogrodów Posejdon.

www.hotelparadisoterme.it

MIJESCE: SESZELE

Maia Luxury Resort&Spa położony jest nad Oceanem Indyjskim, na południowo-zachodnim wybrzeżu Mahé. Hotel otoczony jest przepięknym ogrodem, utrzymanym w stylu łączącym tradycje kreolskie i Dalekiego Wschodu, w którym rośnie ponad 300 gatunków różnorodnych drzew i krzewów. Miejsce to jest laureatem wielu międzynarodowych nagród, między innymi Conde Nast Traveller, Harpers Bazaar – Travel Guide 2010: „Best for Nurturing Body&Soul”. Resort oferuje najwyższej klasy terapię i zabiegi z wykorzystaniem produktów La Prairie.

Do dyspozycji gości są trzy pawilony na otwartym powietrzu, o powierzchni 120 m kw., każdy z własnym ogrodem, szatnią i prysznicami. W ofercie są też sesje jogi, medytacji, self-shiatsu i qi gong. Centrum fitness wyposażone jest w najnowocześniejszy sprzęt. Indywidualnie opracowane programy pomagają poprawić równowagę, odporność, wydolność i elastyczność ciała.

www.maia.com.sc

MIJESCE: BALI

Spa Village Resort Tembok Bali kultywuje odwieczne tradycje balijskie. Łączy lokalne, naturalne praktyki terapeutyczne z zabiegami relaksacyjnymi i regeneracyjnymi, umożliwiając jednocześnie samodzielne odkrywanie uroków wyspy. Ten luksusowy ośrodek zapewnia spokój i ciszę niezbędne do pełnego i harmonijnego wypoczynku. Dlatego też w komfortowo wyposażonych pokojach nie ma telewizorów, odtwarzaczy CD i DVD, łączy inter-



netowych. Goście proszeni są też o wyciszenie telefonów komórkowych. Hotel nie przyjmuje gości poniżej 16 lat, na jego terenie obowiązuje zakaz palenia.

Ośrodek położony jest na północno-wschodnim wybrzeżu Bali, dysponuje 27 pokojami, 2 apartamentami i 2 willami. Restauracja hotelowa oferuje posiłki a la carte, przygotowane na bazie produktów organicznych.

Spa Village Resort Tembok Bali proponuje swoim gościom jeden z czterech programów odnowy: Równowagę, Kreatywność, Wigor i Akademię Spa Village.

www.tembokbali.com

MIJESCE: WYBRZEŻE MORZA MARTWEGO, JORDANIA

Dead Sea Spa Hotel i Dead Sea Centrum Medyczne jest położone w miejscowości wypoczynkowej Salt Land, 408 m poniżej poziomu morza.

Oferuje przestronne pokoje, wyrafinowane dania w hotelowej restauracji, a przede wszystkim możliwość kąpiei w Morzu Martwym i rewitalizujące zabiegi. Oprócz kuracji dermatologicznych i reumatologicznych szczególnie polecamy: maski błotne, terapię ultradźwiękową, galwaniczną, ciepłą oraz hydroterapię.

Centrum posiada świetnie wyposażoną salę fitness, kryty basen, baseny do zabiegów skórnych i leczenia dolegliwości reumatycznych, a także naturalne solarium położone bezpośrednio nad brzegiem morza.

www.jordandeadsea.com

Ośrodki te zostały sprawdzone przez Spa Travel, które oferuje najkorzystniejsze ceny. ■

Podróże po zdrowie i urodę organizuje Spa Travel, www.spatravel.com.pl

FOT. DREAMTIME

NARTY + WELLNESS = ZIMOWY RAJ



Witajcie w Austrii...

...witajcie w Nassfeld!

W największym ośrodku narciarskim w Karyntii, oferującym mnóstwo słońca, łagodne, przyjazne dla całych rodzin stoki i dwa wspaniałe, ekskluzywne ośrodki spa, wybudowane przez sieć Falkensteiner. Tu na szczycie można poczuć prawdziwą wolność. A wieczorem w salonie każdy czuje się jak w domu – dzięki typowej dla Karyntii gościnności i wyśmienitej kuchni alpejsko-adriatyckiej, specjalności firmy Falkensteiner. Oba czterogwiazdkowe ośrodki znajdują się w samym środku terenów narciarskich, w bezpośredniej bliskości wyciągu. Nie powiemy ci, czy znajdziesz tu swe szczęście podczas sportowego, aktywnego urlopu, czy też w czasie rodzinnego urlopu na nartach. Tak czy inaczej będziesz u nas w najlepszych rękach! Witamy w domu w ośrodkach Falkensteiner.

Familienhotel Sonnenalpe****

Hotel Sonnenalpe łączy czterogwiazdkową jakość i obsługę z pierwszorzędym designem, przytulnością i kilkoma pomysłowymi dodatkami. Rozkoszuj się ozdobionymi alpejską wełną pokojami rodzinnymi, pełnymi fantazji apartamentami w stylu domków na drzewie i troskliwą opieką nad dziećmi w wieku od 3 lat w doskonale wyposażonej sali zabaw, jak również centrum spa o powierzchni 1700 m² z saunami tematycznymi, basenami i atrakcjami dla dzieci z ogromną zjeżdżalnią – i znajdującą się tuż obok szkółką narciarską.



Hotel & Wellness Carinzia****s

Architektoniczny cud w samym środku narciarskiej areny! Wyjątkowa architektura, łącząca modny styl i naturalny urok, zapewnia hotelowi wyjątkowy klimat nowoczesnej przytulności. Delektuj się wyśmienitą kuchnią regionu alpejsko-adriatyckiego i odpręż się w basenie i ośrodku wellnessowym Acquapura SPA o powierzchni 2400 m².



ZIMOWY TYDZIEŃ od 998,-€*

7 noclegów z pełnym wyżywieniem na osobę dorosłą w pokoju wybranej kategorii, najlepsze zniżki dla dzieci

GŁÓWNE ATRAKCJE: 6-dniowy karnet uprawniający do korzystania z wyciągów narciarskich/na osobę dorosłą

Kupon do spa o wartości 30 €/na osobę dorosłą

Acquapura Spa o powierzchni 1700 m², sauny tematyczne, ogromna zjeżdżalnia wodna, brodziki dla dzieci, terapie leczniczymi ziołami z Karyntii, zabiegi kosmetyczne i wellnessowe dla dorosłych i dzieci, siłownia i wiele innych.

Tel: +43/(0)4285 8211; reservierung.sonnenalpe@falkensteiner.com

www.sonnenalpe.falkensteiner.com

* Ważne 8.01.- 17.03.2012

NARCIARSKI HIT od 651,-€*

7 noclegów z dwoma posiłkami na osobę dorosłą w pokoju dwuosobowym, razem z 6-dniowym karnetem uprawniającym do korzystania z wyciągów narciarskich od 829 Euro

GŁÓWNA ATRAKCJA: Kupon do spa o wartości 30 €/na osobę dorosłą

Bezpłatne korzystanie z basenu i ośrodka wellnessowego Acquapura SPA o powierzchni 2400 m², kompleksy basenów wewnątrz i na zewnątrz, sauna, studio fitness, program sportowy, przytulny płaszcz kąpielowy z torbą kąpielową i ręcznikiem (do wypożyczenia na czas pobytu) i wiele innych.

Tel. +43/(0)4285/72 000; carinzia@falkensteiner.com

www.carinzia.falkensteiner.com * Ważne 3.12.2011 - 15.04.2012



Na narty w góry i na Mazury

Wyciągi narciarskie, wypożyczalnie sprzętu sportowego, baseny i sauny – takie atrakcje czekają na narciarzy, którzy zdecydują się na zimowe szaleństwa w Polsce i wybiorą któryś z hoteli Grupy Hotelowej Orbis. Wiele z nich przygotowało na sezon zimowy specjalne pakiety i promocje dla całych rodzin.

NARCIARSKIE SZALEŃSTWA W ZAKOPANEM

W zimowej stolicy Polski na narciarzy czeka pięknie położony trzygwiazdkowy Mercure Kasprowy Zakopane, z którego rozciąga się wspaniały widok na Tatry. Hotel oferuje gościom dostęp do ponad 160 km tras narciarskich. Narciarze mają do dyspozycji przechowalnię sprzętu oraz wypożyczalnię nart. Początkujący za dodatkową opłatą skorzystają z usług szkółki narciarskiej. W ramach pakietu przygotowanego na ferie zimowe, hotel oferuje zakwaterowanie w komfortowych pokojach, śniadania w formie bufetu i kolacje z tematycznym menu.

Nie zabraknie rozrywek dla całych rodzin. Kulig w górskiej dolinie wraz z ogniskiem i poczęstunkiem, profesjonalna szkoła tańca z instruktorem oraz zabawa w hotelowej dyskotekce to tylko część z nich. Dzieci miło spędzą czas pod opieką profesjonalnej opiekunki w Mini Klubie, młodzież ma do dyspozycji Junior Klub. Dla amatorów białego szaleństwa bilety na Szymoszkową są o 15% tańsze. Bezpłatnie goście skorzystają z hotelowego centrum fitness, basenu oraz przechowalni sprzętu narciarskiego z bezpośrednim wyjściem na stok. Za dodatkową opłatą z hotelu kursuje bus do Białki Tatrzańskiej. Pakiet jest dostępny od 2 stycznia do 29 lutego.

ZIMA W KARKONOSZACH

Narciarze doceniają także uroki Karkonoszy, położonych na pograniczu Czech i Polski. U stóp najwyższego masywu – Śnieżki – położony jest Mercure Skalny Karpacz. Naprzeciwko hotelu zlokalizowane są dwa stoki, na których z powodzeniem moż-



na stawiać pierwsze kroki na nartach. Z kolei niespełna 3 kilometry dalej mieszczą się narciarski kompleks Kopa.

Hotel to także świetna baza wypadowa do Czech oraz na Polanę Jakuszycką, którą szczególnie upodobał sobie miłośnicy narciarstwa biegowego. Po zimowych szaleństwach goście zrelaksują się w basenie z jacuzzi i saunie.

W Karkonoszach warto także zatrzymać się w hotelu Mercure Jelenia Góra, w pobliżu granic z Czechami i Niemcami.

Liczne trasy i stoki goście znajdą w oddalonym o około 20 km Karpaczu oraz Szklarskiej Porębie, gdzie w ośrodku Ski Arena doskonale będą czuli się zarówno początkujący, jak i zaawansowani narciarze. W Mercure Jelenia Góra goście skorzystają z przechowalni sprzętu narciarskiego. Za dodatkową opłatą, raz dziennie, hotel organizuje dojazd i powrót do terenów narciarskich. Goście mogą także skorzystać z wewnętrznego, ogrzewanego basenu, brodzika dla dzieci, sauny i jacuzzi.

„EPOKA LODOWCOWA” NA MAZURACH

Nie mniej atrakcyjne dla narciarzy są tereny Warmii i Mazur. Położony w Mrągowie hotel Mercure Mrongovia Resort & Spa przygotował z myślą o rodzinach specjalny pakiet na ferie. W ramach promocji „Epoka lodowcowa” goście mają zagwarantowane noclegi ze śniadaniem, codzienne kolacje z napojami oraz 10% rabatu na wyciąg narciarski. Dla miłośników białego szaleństwa zaplanowano naukę jazdy na nartach z instruktorem oraz śnieżny hokej. Dodatkowe atrakcje to m.in. tenis stołowy, piłka wodna, nordic walking, a dla najmłodszych Zimowy Klub Juniora. Do dyspozycji gości są także - basen pływacki, basen rekreacyjny ze zjeżdżalnią i masażami wodnymi, jacuzzi zewnętrzne, sauna fińska oraz siłownia TechnoGym. Z pakietu można korzystać od 13 stycznia do 25 lutego.

Szczegółowe informacje można znaleźć na www.accorhotels.com

Sieć hoteli ibis w Polsce nagrodzona Złotym Godłem Najwyższej Jakości QI 2011

ibis otrzymał nagrodę za wdrażanie i promowanie idei jakości we wszystkich aspektach działalności swoich 10 hoteli w Polsce. Złote Godło Najwyższej Jakości QI 2011 w kategorii QI Services to kolejne potwierdzenie standardu usług oferowanych w hotelach ekonomicznych marki ibis.

Szóstego października 2011 roku w Poznaniu w czasie uroczystej gali redakcja Forum Biznesu Gazety Prawnej nagrodziła medalami laureatów Godła Najwyższej Jakości. Jest to już piąta edycja programu QI Najwyższa Jakość, realizowana pod patronatem Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości i Klubu Polskie Forum ISO 9000. Hotele ibis w Polsce zdobyły Złote Godło Najwyższej Jakości QI 2011 w kategorii QI Services za konsekwentnie realizowaną politykę wprowadzania międzynarodowych standardów dotyczących jakości obiektów, pokoi, gastronomii i obsługi.

Marka ibis – jako pierwsza na świecie sieć hoteli ekonomicznych – otrzymała międzynarodowy certyfikat ISO 9001 już w 1997 roku. Wysoka jakość w standardzie – tego oczekują goście ibis w każdym hotelu na świecie. Już 758 hoteli tej marki posiada certyfikat ISO 9001. We wszystkich hotelach obowiązują te same metody i systemy kontroli, a ujednolicone normy i procedury gwarantują wszędzie taką samą wysoką jakość usług świadczonych klientom sieci ibis w 48 krajach. To daje gościom poczucie komfortu, pewności i bezpieczeństwa. Właśnie najwyższa, znormalizowana jakość wyróżnia ibis wśród innych hoteli ekonomicznych.

Złote Godło Najwyższej Jakości QI 2011 w kategorii QI Services to dla

nas cenne wyróżnienie. Zwłaszcza, że w kategorii usługi, jakość jest jedną z podstawowych wartości, które decydują o zadowoleniu klientów. Kapituła konkursu doceniła nasze zintensyfikowane działania, które obejmują wszystkie etapy i aspekty

działalności ibis – wybór lokalizacji, pracę zespołu, a także mechanizm rezerwacji i pobyt gościa w hotelu – mówi Christian Barbier, Dyrektor ibis Poznań Centrum, który odbierał nagrodę.

W ramach oceny hoteli ibis szczególną uwagę jury zwrócił „Kontrakt 15 minut”. Jest to zobowiązanie hotelu, że w czasie kwadransa wszelkie niedogodności i problemy związane z funkcjonowaniem hotelu, które przeszkadzają gościom zostaną rozwiązane. Obsługa hotelu jest do dyspozycji gości przez 24 godziny na dobę i dokłada wszelkich starań, by nieprzewidziane trudności nie zakłóciły ich pobytu. Bo to satysfakcja, wygoda i zadowolenie klienta są dla marki ibis wyznacznikiem sukcesu.

ibis to znana na całym świecie marka, która oferuje wszelkie wygody oraz usługi hotelu klasy ekonomicznej za wyjątkowo atrakcyjną cenę. Jest doceniana przez klientów właśnie za najlepszą relację jakości do ceny, a także jednolity standard. W pełni wyposażone pokoje, pewność obsługi przez 24 godziny na dobę/7 dni w tygodniu, szeroki wybór różnorodnych restauracji to tylko niektóre jej wyróżniki. Wysoka jakość usług została potwierdzona przez międzynarodowy certyfikat ISO 9001, uzyskany już w 1997 roku. ibis świadomie angażuje się w ochronę środowiska i jako pierwsza marka hotelowa na świecie uzyskała certyfikat ISO 14001, którym dysponuje już prawie jedna trzecia jej hoteli. Stworzony w 1974 roku ibis jest dziś liderem w Europie oraz jedną z największych sieci hoteli klasy ekonomicznej na świecie, z ponad 100.000 pokoi i ponad 900 hotelami w 48 krajach, w tym z 10 w Polsce.

Aby uzyskać więcej informacji, zapraszamy na www.ibishotel.com



Godło Najwyższej Jakości QI

To prestiżowy konkurs Forum Biznesu Gazety Prawnej o kilkuletniej tradycji, w którym nagradzane są wszelkie inicjatywy, które promują profesjonalizm i jakość. Wśród nagrodzonych medalami QI są zarówno instytucje państwowe, firmy, największe korporacje oraz mniejsze przedsiębiorstwa, a także samorządy i organizacje, które prowadzą konsekwentną politykę jakości w odniesieniu do swoich produktów, usług i oferty.



Do samolotu jeden krok!

Gdzie powinien być usytuowany idealny hotel dla biznesmena? Na lotnisku! Jeśli mamy zaplanowaną podróż służbową samolotem startującym we wczesnych godzinach rannych, idealnym rozwiązaniem jest spędzenie poprzedzającej ją nocy jak najbliżej pasa startowego.

Na razie tylko jeden hotel w Warszawie spełnia te wymagania. Jest nim Courtyard by Marriott Warsaw Airport, położony tak blisko terminala, że na lotnisko można przejść z niego na piechotę.

Hotel z widokiem

Usytuowany na Lotnisku Chopina Courtyard by Marriott od płyty lotniska dzieli 49 kroków, a od centrum Warszawy – 7 kilometrów. „Jedni mają widok z okien na ocean, a my na płytę lotniska” – mówi Aneta Stępkowska, dyrektor hotelu. Coś za coś. Tak dogodna lokalizacja pozwala gościom biznesowym na wygodne i szybkie połączenie spraw służ-

bowych z podróżą, co jest szczególnie ważne przy późnych przylotach lub wczesnych odlotach. Hotel na lotnisku to także idealne miejsce dla pasażerów zakłóconych lotów, którzy przemierzając świat, nagle muszą spędzić kilkanaście godzin w Warszawie. Zainstalowane w lobby monitory są podłączone do terminali na lotnisku. Dzięki temu podróżni pijący w barze kawę, mogą w każdej chwili uzyskać informacje o aktualnych odlotach i przylotach rejsowych samolotów.

W trosce o środowisko

Przestronny, elegancki, funkcjonalny, nagrodzony przez gości hotelowych za najwygodniejsze łóż-

ka i czystość, zarządzany przez polską firmę Courtyard by Marriott Warsaw Airport jest jednym z najchętniej wybieranych przez biznesmenów warszawskich hoteli. Zgodnie z polityką korporacji Marriott International Inc. oraz w trosce o naturalne środowisko, w hotelu obowiązuje całkowity zakaz palenia. Dokonano w nim również wielu pro-ekologicznych zmian, zarówno w części dostępnej dla gości hotelowych, jak i na zapleczu. Warszawski Courtyard by Marriott jest organizatorem zielonych konferencji, udowadniając, że można przygotowywać biznesowe spotkania, chroniąc jednocześnie naturalne środowisko.



Dla polityków, sportowców i pań

Z uwagi na idealne położenie, komfort i świetną obsługę, warszawski Courtyard by Marriott jest często wybierany przez eurodeputowanych, udających się rankiem do Brukseli i sportowców. Narodowa reprezentacja piłkarzy ręcznych, dla których od czterech lat hotel jest warszawskim domem, przyznała mu tytuł Partnera Związku Piłki Ręcznej. Gościł też... piękne panie – mieszkały w nim najpiękniejsze kobiety świata, które przyjechały do Warszawy na wybory Miss World 2006. Przede wszystkim jednak, jest on świetną warszawską przystanią, chwaloną przez biznesmenów z całego świata.

Rezerwuj na www

W hotelu można zjeść smaczne i zdrowe potrawy, zarówno przed podróżą, jak i po wylądowaniu na lotnisku.



Do dyspozycji gości jest 15 komfortowych sal konferencyjnych, w których oprócz spotkań biznesowych odbywają się także bankiety, wesela, studniówki, ekspozycje samochodów. Niedawno w każdym pokoju hotelowym zainstalowano WiFi i obecnie już cały hotel objęty jest systemem bezprzewodowego internetu.

Obok Courtyard by Marriott, na przeciwko nowej części terminala, właśnie rozpoczęto budowę 5* hotelu Renaissance, należącego także do rodziny Marriott. Będzie nim zarządzał – podobnie jak hotelem Courtyard by Marriott – Port-Hotel Sp. z o.o.

Warto wiedzieć, że najłatwiej i z zachowaniem gwarancji najkorzystniejszych dla klientów cen, miejsca w jednym z 3500 hoteli Marriott na całym świecie można zarezerwować na stronie www.marriott.com lub na www.warszawacourtyard.pl. ■

Dobrze przespana noc jest lepsza od dobrego seksu – tak wynika z ankiety przeprowadzonej w Europie, Afryce i na Bliskim Wschodzie na zlecenie marki Westin Hotels&Resorts. Uważa tak ponad połowa respondentów. Co więcej, aż 38 procent odpowiadających twierdzi, że woleliby tabletki nasenne na poduszkach w pokojach hotelowych zamiast czekoladek.



Nic więc dziwnego, że gdy w 1999 roku marka Westin zaproponowała swym klientom Niebiańskie Łóżko – natychmiast i bez reszty podbiła serca osób aktywnie podróżujących i podwyższyła standardy hotelowe. Z jednego produktu, jakim było wyjątkowo wygodne łóżko, rozwinęła swoją ofertę w bogate portfolio inicjatyw, których zadaniem jest szczególna dbałość o dobre samopoczucie gości.

NIEBIAŃSKIE ŁÓŻKO

Hotele Westin zrewolucjonizowały branżę hotelarską w 1999 roku, kiedy wprowadziły do swoich pokoi Niebiańskie Łóżko – Heavenly Bed® – ikonę, która do dziś stanowi prawdziwą inspirację dla twórców łóżek na całym świecie.

W ciągu minionego dziesięciolecia ponad 75 milionów gości, w tym gwiazdy państw, sławy Hollywood i najwybitniejsi sportowcy, wypoczywali

w łóżkach Heavenly Bed w hotelach Westin. Sukces tego wynalazku był tak ogromny, że sieć wręcz została nakłoniona do wprowadzenia Niebiańskiego Łóżka do sprzedaży detalicznej. Do dziś sprzedano ponad 30.000 łóżek i 100.000 poduszek.

Niebiańskie Łóżko składa się z poszewek, prześcieradeł, 4 poduszek wypełnionych gęsim pierzem lub puchem, wałką, przytulnego pledu, wygodnego, sprężystego, specjalnie

zaprojektowanego materaca oraz stepla. Westin wydał ponad 30 milionów dolarów, aby zapewnić swoim gościom zdrowy i spokojny sen.

Idealne łóżka, to tylko jeden z elementów oddziaływania na zmysły gości sieci Westin. Relaks zaczyna się już po przekroczeniu progu hotelu, kiedy to do ich zmysłów docierają: zapach białej herbaty i odprężająca muzyka w lobby. Zapach białej herbaty z nutą geranium i frezji został specjalnie zaprojektowany dla marki Westin, aby podkreślić jej osobowość. Ma on właściwości relaksujące i powstał w oparciu o wyniki trwających ponad rok badań. W kolekcji zapachowej stworzonej dla tej sieci hoteli, znajduje się również rozpylacz olejku oraz potpourri przygotowane na bazie naturalnych składników.

Także kompozycje kwiatowe zdobiące hotele Westin nie są dziełem przypadku. Ich autorką jest Jane Packer – ulubiona florystka Calvina Kleina i Donny Karan. Zachwycają prostotą i elegancją, a zaskakują oryginalnymi dodatkami, takimi jak sploty gałązek wierzby, mech, czy kamienie. Ich celem jest podkreślenie osobowości marki.

POKARM DLA CIAŁA I DUSZY

Marka Westin wie, że podstawą dobrego samopoczucia jej gości jest zachowanie równowagi między pracą, wysiłkiem fizycznym i dobrym odżywianiem. Dlatego wszystko zaczyna się od śniadania, które w Westinie jest traktowane w sposób zupełnie wyjątkowy. Poranne menu zostało skomponowane na oparciu o filozofię SuperFoodRX, która zakłada synergię produktów.

Najnowsze badania potwierdzają, że pewne składniki spożywane w parach, mają wyższe wartości odżywcze niż zjadane osobno. Na przykład awokado, jako dodatek, wpływa na zwiększenie wchłaniania przeciwutleniaczy zawartych w in-



i zdrowy posiłek. Starannie dobrane produkty, z których powstają dania, potrafią dodać energii, poprawić nastrój – jednym słowem – podnieść jakość naszego życia.

W ZDROWYM CIELE ZDROWY DUCH

Goście hotelu The Westin Warsaw mogą zrelaksować się i poprawić swoją kondycję fizyczną korzystając z sali ćwiczeń Westin WorkOUT. Jest ona czynna przez całą dobę (także w nocy) i wiele osób bardzo sobie ceni ten fakt. Westin WorkOUT jest wyposażony w nowoczesne maszyny cardio, bieżnie, rowery z ekranami telewizyjnymi oraz inne nowoczesne sprzęty siłowe. Doświadczeni instruktorzy opracowują dla każdego gościa indywidualny zestaw ćwiczeń, dostosowany do jego potrzeb i możliwości. Doradzają również odpowiednią dietę, sposób suplementacji, pomagają rozpocząć zdrowy styl życia.

Jak wynika z ankiet, goście The Westin Warsaw cenią sobie luksusowo wyposażone pokoje tego hotelu. W pięknych, przestronnych wnętrzach mogą oni po całym dniu spotkań zrelaksować się i poczuć niemal jak w prywatnym spa. Zamiast wychodzić do centrum odnowy biologicznej, mogą zamówić masaż we własnym pokoju, korzystając z usługi in-room spa. Doświadczeni masażyści specjalnie dobiorą i zaproponują najodpowiedniejszy, jeden z wielu polecanych zabiegów, np. masaż szwedzki, relaksacyjny czy sportowy.

Troska o dobre samopoczucie gości i oddziaływanie na ich zmysły to przemyślana i konsekwentnie realizowana strategia sieci Westin. Obecnie marka posiada 170 hoteli w 35 krajach i planuje dalszą ekspansję. W dzisiejszych szalonych czasach, w których trudno znaleźć czas na regularne posiłki i relaks, miejsce, które oferuje inicjatywy gwarantujące lepsze życie jest na wagę złota. ■



nych pokarmach SuperFoods, takich jak pomidory czy szpinak, a cynamon w połączeniu z ziarnami pomaga kontrolować poziom cukru we krwi. Dlatego tak ważna jest umiejętność odpowiedniego komponowania składników, z których ma powstać dobrze zbilansowany, smaczny



Moda na hotele

Jedna z najbardziej rozpoznawalnych marek w świecie mody, postanowiła rozszerzyć działalność. Obok sukienek w charakterystyczne kolorowe zygzaki i swetrów we wzory, inspirowane sztuką art deco, słynna włoska rodzina Missoni zainwestowała w hotele, sygnując je swoim nazwiskiem.

TRADYCJA PRZED W SZYSTKIM

Historia Missonich – rodzinnej firmy dziewiarskiej, która w ciągu 60 lat przeistoczyła się w wielobrandowe imperium o światowym zasięgu, to prawdziwa lekcja stylu, klasy i elegancji.

Pracownia powstała w 1953 roku, w piwnicy Ottavia i Rosity Missonich. Pięć lat później, w roku narodzin ich córki Angeli, Missoni pokazali pierwszą kolekcję. W latach 70. ten europejski dom mody, w USA został uznany za symbol włoskiego designu, nie tylko w dziedzinie odzieży. Firma projektuje też tkaniny, meble, wyposażenie samochodów, scenografię i kostiumy dla mediolańskiej La Scali.

Od 1998 roku firmę prowadzi Angela Missoni, która jest również główną projektantką. Twarzą i ambasadorką firmy jest jej córka Margherita.

STYLOWE TERYTORIUM

Ostatnio wraz z Rezidor Hotel Group firma tworzy sieć Hoteli Missoni. Pierwszy otwarto w 2009 roku w Edynburgu, drugi w 2011 roku w Kuwejcie.

Jak można się spodziewać, hotele wyróżniają się komfortem, stylem, i designem. Idea firmy jest taka, aby każdy hotel wnosił do swojej stylistyki elementy charakterystyczne dla miasta, w którym został zbudowany. Nawiązując do dziedzictwa kulturo-

wego Szkocji, pomysłodawczyni projektu – Rosita Missoni – wyposażyla hotel w słynne krzesło Laderback, zaprojektowane przez Charlesa Renniego Mackintosha. Hotel w Edynburgu



jest świetnie położony, a większość ze 136 pokoi i apartamentów ma widok na słynne The Royal Mile. Minimalistyczne wnętrza doskonale kontrastują z eksplozją kolorów a'la Missoni.

We włoskiej restauracji dania podawane są na porcelanie zaprojektowanej przez rodzinę. W cenę pokoju (od 210 funtów) jest wliczone śniadanie, pralnia, bezprzewodowy internet, rozmowy lokalne, filmy na żądanie, transport na lotnisko, a także cała wartość mini barku.

KOLORY NAD ZATOKĄ

Z okien 18-piętrowego Hotelu Missoni w Kuwejcie widać Zatokę Arabską. Fotele i kanapy w lobby są pokryte charakterystycznymi dla tej firmy deseniami: paskami, kwadratami, zygzakami. Każda z 63 suit jest inna, choć dominującymi kolorami w tym nowym, bo otwartym w 2011 roku hotelu są turkusowy, złoty, beżowy, malinowy i liliowy. Wszystkie detale, m.in. meble, zastawę stołową, a także ręczniki i szlafroki zaprojektowała Rosita Missoni, która uważa go za swój ulubiony obiekt.

Teraz Rosita pracuje nad kolejnymi projektami, ponieważ hotele Missoni w najbliższych latach powstaną także w Omanie, Brazylii i Turcji.

Zuzanna Bass

FOT. ARCHIWUM HOTELI

vivabox

**Musujące, wytrawne czy różowe?
Dostałem w prezencie możliwość wyboru.**



**Vivabox. Najlepsze prezenty
wybiera się samemu.**



Vivabox to elegancki zestaw, z którego Obdarowany samodzielnie wybiera idealny prezent. Bogata gama zestawów tematycznych, najlepsze markowe produkty i usługi zapewnią prawdziwą przyjemność wyboru – dla obu stron.



Dostajesz
Vivabox



Wybierasz z zestawu
idealny prezent



Odbierasz prezent
w dowolnym czasie

Pełna gama zestawów dostępna na www.vivabox.pl oraz www.360dlaBiznesu.Sodexo.pl

Świat na sprzedaż

Do niedawna branżowe imprezy nie były zbyt atrakcyjne dla zwykłych śmiertelników. Dziś targi to show, podczas którego biznes schodzi na dalszy plan. Ważniejsze są spektakularne ekspozycje, na które firmy przeznaczają sumy przekraczające milion euro. Bo czego się nie robi, by klient zapamiętał markę.

Warto odwiedzać targi, by zobaczyć, z jak wielkim rozmachem wystawcy z całego świata potrafią prezentować swoje produkty. Poza tym, to jedyna okazja, by zapoznać się z wciąż rozwijającą się, interesującą nas dziedziną. Tylko podczas salonu samochodowego można wsiąść do Bentleya, a zaraz potem sprawdzić, jak wygląda kokpit Ferrari. Tylko na targach wina można raczyć się próbkami szlachetnego trunku niemal do upadłego, a podczas wystawy przemysłu foto – przetestować najnowsze aparaty i obiektywy. Prezentujemy kilka najsłynniejszych imprez, należących do grona największych i najważniejszych.

SALONY SAMOCHODOWE

North American International Auto Show

(14-22.01.2012, Detroit)
To największy salon samochodowy w USA. Impreza odbywa się w kołbie amerykańskiej motoryzacji, czyli w Detroit, które – niestety – czas swojej świetności ma już dawno za sobą (lepiej nie zapuszczać się poza tereny salonu – jest niebezpiecznie). Same targi utrzymały jednak swoją renomę. Ich zaletą jest zwartość ekspozycji. Nie trzeba więc poświęcać całego dnia, by obejrzeć wszystkie najciekawsze stoiska.

Geneva International Motor Show

(8-18.03.2012, Genewa)
To najbardziej lubiany i najważniejszy salon samochodowy w Europie. Niezmiennie gromadzi wszystkich najważniejszych wystawców branży motoryzacyjnej. Nigdy nie brakuje też ważnych nowości. Pierwszą, istotną zaletą tej imprezy jest to, że wszyscy producenci zgromadzeni

są w jednej, ogromnej hali. Drugą zaś – bezpośrednia bliskość lotniska i dworca kolejowego. Na tereny targowe można z nich dotrzeć pieszo, co zajmuje kwadrans. Minusem są bardzo drogie szwajcarskie hotele w samej Genewie.

ELEKTRONIKA UŻYTKOWA ROZRYWKA

IFA (31.08-5.09.2012, Berlin)

Wprawdzie na świecie odbywają się większe targi elektroniki użytkowej, ale te w Berlinie są najłatwiej dostępne z Polski. Poza tym, to impreza z tradycjami, jej historia sięga lat 30. minionego wieku. Właśnie wtedy, podczas targów, dokonano pierwszej prezentacji kineskopowego telewizora. Również dziś IFA to ważna impreza targowa, na której można obejrzeć wszystkie nowinki ze świata foto, audio i multimedialnych.

Consumer Electronics Show

(10-13.01.2012, Las Vegas)

Jedne z największych i najsłynniejszych targów elektronicznej rozrywki. Właśnie tutaj pokazano pierwszy

magnetowid i odtwarzacz CD, niedługo potem – także na początku lat 80. – prezentowano pierwsze komputery domowe. W ostatnich latach swoje nowości przedstawiały tam m.in. Intel, Apple, Motorola, Google, Samsung, Microsoft, Sony.

Photokina (18-23.09.2012, Kolonia)

Jeśli tylko ktoś się interesuje fotografią, filmem – czy to amatorsko, czy profesjonalnie – powinien dołączyć do fanów Photokiny. To jedna z najciekawszych imprez tej branży, organizowana co dwa lata od 1950 roku. Odwiedzając ją można liczyć nie tylko na pełny przegląd oferty największych producentów, ale też na prezentację wielu nowości. W 2010 roku brało w niej udział 1251 firm z 45 krajów. Ekspozycję odwiedziło ponad 180 tysięcy ludzi. Te liczby świadczą o popularności tej imprezy.

TURYSTYKA

ITB Berlin (10-11.03.2012, Berlin)

ITB Asia (3-5.10.2012, Singapur)

Najważniejsze w Europie targi turystyczne, które doczekały się też swej azjatyckiej edycji organizowanej według podobnego schematu. Obok wystawców – sieci hoteli i biur podróży – pojawiają się tu także ekspozycje poszczególnych krajów, które chcą pokazać swoją ofertę. Oczywiście nie brakuje wśród nich Polski, która ostatnio przedstawiała najpiękniejsze regiony naszego kraju.

MODA

Pitti Imagine Uomo

(10-13.01.2012, Florencja)

Targi męskiej mody, które otwierają zarówno europejski, jak i światowy sezon imprez związanych z przemy-

STWORZYĆ
ŚWIĄTECZNY NASTRÓJ ...
To łatwe, gdy ma się pod ręką
prezenty Świąteczne
Villeroy & Boch !



Collections
CHRISTMAS 2011



ODKRYJ MAGIĘ ŚWIĄT
Z PREZENTAMI
VILLEROY & BOCH

Targi to jedyna okazja, by zapoznać się z wciąż rozwijającą się, interesującą nas dziedziną.

słom odzieżowym. Hale ekspozycyjne przypominają gigantyczny sklep, w którym można znaleźć wszystkie rodzaje męskiej garderoby i wszelkie możliwe dodatki.

SIMM Madrid International

Fashion Fair (2-4.02.2012, Madryt)

Właściwie jest to połączenie targów z gigantycznym, trwającym niemal nieprzerwanie pokazem mody. To miejsce, gdzie wielki biznes łączy się z przyjemnością oglądania wspaniałych prezentacji różnorodnych strojów. Oczywiście obok tej efektownej części targów, odbywa się też ta nieco mniej spektakularna: biznesowe negocjacje są tu na porządku dziennym.

ŁÓDZIE

International Boat Show

(21-29.01.2012, Dusseldorf)

Zwykle impreza ta jest nazywana po prostu „Boot”, co po niemiecku znaczy „łódź”. Tak jest krócej i od razu wszystko wiadomo. Spotykają się tu producenci łodzi, jachtów oraz sprzętu służącego do uprawiania sportów wodnych. Zwykle targi te gromadzą ponad 1,5 tys. wystawców z przeszło 50 krajów. Niespotykaną na innych wodniackich targach atrakcją są prezentacje nawet bardzo dużych łodzi w całej okazałości, nie ukrytych pod taflą wody.

SŁODYCZE

International Sweets World

(29.01-1.02.2012, Kolonia)

Prawdziwa gratka dla miłośników słodczy. To jedno z największych na świecie targów tej branży, podczas których prezentowane są nowinki związane z zaspokajaniem apetytu na wszystko, co słodkie. Największą atrakcją dla zwiedzających jest możliwość degustacji prezentowanych produktów, czyli czekoladek, ciastek, biszkoptów i mnóstwa innych produktów cukierniczych.

WINO

Vinitaly (25-28.03.2012, Weronia)

Można powiedzieć, że to szlachetne targi, podczas nich prezentowane są



dystyngowane trunki: najlepsze wino. Rzecz jasna dominują tam włoscy producenci, zachwalający swoje najnowsze produkty. Warto podkreślić, że to impreza nie tylko dla profesjonalistów, ale też dla miłośników wina, którzy mają możliwość spróbowania przeróżnych gatunków swego ulubionego trunku.

KWIATY

Euroflora (kwiecień 2012, Genua)

Targi, których ekspozycję można porównać do gigantycznego ogrodu botanicznego. Liczni wystawcy przygotowują spektakularne kompozycje z pięknych kwiatów, krzewów i najprawdziwszych rzeźb wykonanych z żywych roślin. Warto to zobaczyć! Obok roślin, można tu także obejrzeć najnowszy sprzęt ogrodniczy.

LOTNICTWO

ILA Berlin Air Show

(11-16.09.2012, Berlin)

Dotychczas co dwa lata na lotnisku Schönefeld pod Berlinem odby-

wał się salon przemysłu lotniczego, któremu towarzyszą spektakularne pokazy. Zwiedzający te targi mogli obejrzeć wszystkie najnowsze linie pasażerskie, wojskowe myśliwce, małe odrzutowce i samoloty z tłokowymi silnikami, przeznaczone dla prywatnych nabywców. Edycja 2012 roku odbędzie się w innej lokalizacji: na budowanym właśnie lotnisku Berlin Brandenburg, które ma się stać jednym z najważniejszych HUB-ów w Europie.

MEBLE

Milan Furniture Fair

(17-22.04.2012, Mediolan)

Największe targi meblowe na świecie, podczas których prezentowane są najnowsze trendy we wzornictwie. Nie brak też pokazów mebli przygotowanych przez znanych projektantów i renomowane szkoły designu. Także te ze świata mody. Powierzchnia targów to prawie 230 tys. mkw., a liczba wystawców przekracza 2700 firm. ■

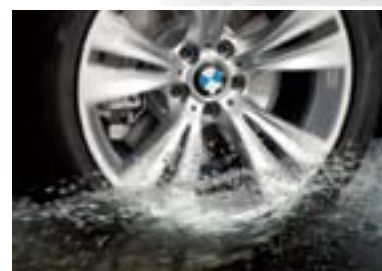
Marcin Strózik

BMW 525d
TwinPower Turbo

www.bmw-autofus.pl



Radość z jazdy



RADOŚĆ TO ARGUMENT NIE DO WYPRZEDZENIA.

Elegancja i dynamika jadą w parze w każdych warunkach. Tylko pomyśl, jak zachowuje się na drodze BMW 525d z nowym silnikiem diesla TwinPower Turbo z potężnym momentem obrotowym 450 Nm*. I wyobraź sobie, jak to jest, kiedy w pełni panujesz nad tak dynamicznym autem! Połączenie xDrive – elektronicznie kontrolowanego, najbardziej inteligentnego napędu na 4 koła – z silnikiem TwinPower Turbo zapewnia absolutną radość z jazdy. By poczuć to naprawdę, umów się już dziś na jazdę próbną. Radość nie wymaga innych argumentów, zarejestruj się na www.bmw.pl/seria5

BMW 525d TWIN POWER TURBO Z NAPĘDEM NA 4 KOŁA xDRIVE.

BMW EfficientDynamics Mniejsza emisja. Większa radość z jazdy.

Dealer BMW Auto Fus ul. Ostrobramska 73, 04-175 Warszawa, tel.: +48 22 613 90 03

* Emisja CO₂ i zużycie paliwa w cyklu mieszanym według normy ECE dla BMW 525d xDrive: 134-140 g/km i 5,1-5,3 l/100 km. Zdjęcie przedstawia elementy wyposażenia dodatkowego nieobecne w wersji podstawowej.

Praga dla koneserów



FOT. NIKADA/ISTOCKPHOTO.COM

Możliwości stolicy Czech jako kierunku turystycznego są niewyczerpane. Tylko w ubiegłym roku Pragę odwiedziło ponad 4 miliony ludzi i dla większości z nich nie była to pierwsza wizyta.

Rose Dykins radzi, jak najlepiej wykorzystać czas w tym fascynującym mieście nad Wełtawą.

Prawie 60 procent turystów wraca do Pragi drugi, a nawet trzeci czy czwarty raz – twierdzi rzecznik Czech Tourismu. – W porównaniu z innymi stolicami europejskimi jest tu nadal tanio (nie należymy do strefy euro), a miejsca warte zwiedzania znajdują się w zasięgu spaceru od centrum.

Centrum Pragi tworzy największą strefę UNESCO w Europie, a gotycki czar Starego Miasta to magnes dla powtórnych odwiedzin. Praskie browary i kult piwa przyciągają też bywalców wieczorów kawalerskich. Co jeszcze, oprócz taniego piwa i romantycznej atmosfery, ma do zaoferowania czeska stolica?

– Turyści wiele słyszeli o Pradze, ale często nie wiedzą, co można tu robić – uważa Hana Langmajerova z firmy Kuoni Destination Management kuoni-dmc.com, która specjalizuje się w organizacji grupowych wycieczek po Pradze. – Powinniśmy więc jeszcze lepiej promować nasze miasto, informować o ciekawych aktualnych wydarzeniach, zabytkach, hotelach i restauracjach. Oto kilka wyjątkowych miejsc, które szczególnie polecam wszystkim, którzy wybierają się na kilka dni do Pragi.

WYSPA KAMPA

Jeśli znasz już Stare Miasto, a zegar astronomiczny i Kościół Najświętszej Marii Panny przed Tynem wprawił cię w zachwyt, przekrocz Most Karola i poznaj drugie oblicze Pragi. Oddzielona odnogą Wełtawy od urokliwej Małej Strany, Kampa jest miejscem, do którego prążanie uciekają z centrum. Tuż za kamiennym mostem poczujesz się jak na wsi. Przy dobrej pogodzie trawniki wzdłuż rzeki pełne są wypoczywających ludzi.

Wyspa ma własną galerię sztuki nowoczesnej – Muzeum Kampa. Wśród intrygujących rzeźb warto

zwrócić uwagę na ogromne niemowlęta z brązu autorstwa czeskiego rzeźbiarza Davida Cerny'ego. Kampa roi się od pubów – jeden z nich, Mlynska Kavarna (Park Kampa; tel +420 608 444 490) powstał w dawnym młynie.

Z wyspy już tylko krok do nieco mniej znanych praskich osobliwości, m.in. psychodelicznej ściany Johna Lennona na Małej Stranie, na której fani z całego świata apelują o pokój.

Muzeum Kampa: czynne od 10:00 do 18:00, wstęp 260 CZK. U Sovovych Mlynu 2; museumkampa.com

MUZEUM MUCHY

Czeski artysta Alfons Mucha, uważany za ojca secesji, tworzył m.in. plakaty i grafiki przedstawiające piękne kobiety na tle natury.

Mało znane Muzeum Muchy, znajdujące się na obrzeżach Starego Miasta, szczyci się bogatą kolekcją prac artysty. Zbiory uzupełniają czarno-białe zdjęcia przyjaciółek i modelek Muchy, wykonane w jego paryskim studiu. Na miejscu można obejrzeć film o życiu artysty i praskiej secesji.

Czynne 10:00 – 18:00, wstęp 180 CZK. Panska 7; mucha.tyden.cz

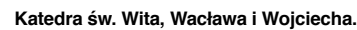
MUZEUM KOMUNIZMU

Muzeum Komunizmu przycupnęło za McDonald's przy ulicy Na Pržikopie, na Starym Mieście. Jego zbiory ukazują rozwój komunizmu na świecie w latach 1948 – 1989 i zachęcają do poznania historycznych pozostałości, wciąż obecnych w mieście.

Szeroki wachlarz eksponatów wystawiono w lekkim nieładzie, co tworzy kameralny nastrój, niczym na strychu pełnym antyków. Interesujące są m.in. plakaty z czasów propagandy komunistycznej czy ponure repliki pokoiów przesłuchań tajnych służb. Ogromne wrażenie robią też czarno-białe, dokumentalne filmy.



„Lato – najpiękniejszy obraz cyklu A. Muchy „Boginie Pór Roku II”.



Czynne codziennie 9:00 – 21:00,
wstęp 180 CZK. Na Prikope 10;
muzeumkomunismu.cz

Zmęczeni zwiedzaniem turyści, znajdują chwilę oddechu, słuchając muzyki klasycznej. Koncerty odbywają się codziennie. Salę koncertową (warto zwrócić uwagę na sufit zdobio-



Czynne 10:00 – 18:00, wstęp kosztuje 275 CZK. Koncerty o 13:00, bilety od 390 CZK. Jirska 3; **lobkowicz.cz**

Czynne codziennie 10:00 – 11:00.
Kremencova 11; **en.ufleku.cz**
Więcej informacji: **czechtourism.com,**
pragueconvention.cz ■

Crowne Plaza Oddalony zaledwie 15 minut jazdy samochodem od centrum miasta i lotniska. Przed laty mieszkali w nim radzieccy oficerowie. Obecnie jest to elegancki hotel z 16 salami konferencyjnymi. Ma przestronne pokoje i apartamenty, dwie restauracje i dwa bary.

Koulouva 15; tel +420 296 537 111; crowneplaza.com

Pokoje od 2048 CZK

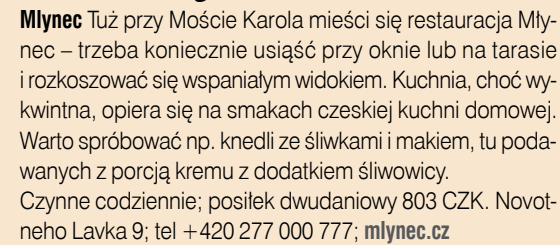
Four Seasons Usytuowany na skraju dzielnicy żydowskiej, hotel Four Seasons oferuje piękny widok na Zamek Praski i rzekę. 161 wytwornych pokoi cieszy oko łagodnymi kolorami i kwiatowymi dekoracjami. Restauracja Allegro to jedyny lokal w Pradze wyróżniony gwiazdką Michelin i, jak przystało na jej posiadacza, serwuje wyśmienitą kuchnię. W hotelu jest małe Spa, centrum fitness i 6 sal konferencyjnych. Ul. Velešlavina 2a/1,098; tel +420 221 427 000;
fourseasons.com
Pokoje od 8675 CZK

Hilton Tylko kilka minut jazdy od rynku Starego Miasta i jesteśmy w dziesięciopiętrowym hotelu Hilton. Goście mają do dyspozycji jeden z 791 pokoi, 33 sale konferencyjne, Spa i możliwość spotkania w tonącym w zieleni hallu głównym. Restauracje: Czechouse Grill i Rotisserie serwują tradycyjną czeską kuchnię, a bar Cloud Nine na najwyższym piętrze warto odwiedzić choćby dla fascynującego widoku. Pobrezni 1; tel +420 224 841 111; hilton.com
Pokoje od 3600 CZK

Augustine Pięciogwiazdkowy hotel, należący do sieci Rocco Forte Collection oferuje 101 pokoi. Historyczne budynki (w tym trzynastowieczny klasztor) kuszą wnętrzami z widocznymi wpływami czeskiego kubizmu. Hotel ma pięć sal konferencyjnych, ogrody, restaurację i dwa bary.
Letnska 12/33; tel +420 266 112 233; theaugustine.com
Pokoje od 4293 CZK

Jalta W recepcji czterogwiazdkowego hotelu wisi portret Franza Kafki autorstwa Andy'ego Warhola. W hotelu są 94 pokoje, restauracja, pięć sal konferencyjnych i szczególnie atrakcja – schron z czasów komunizmu.
Vaclavské Namesti 45; tel +420 222 822 111; hoteljalta.com
Pokoje od 2813 CZK

Alchemist Grand Hotel and Spa Ten pięciogwiazdkowy hotel, położony niedaleko Zamku Praskiego, zachwyca oryginalnym charakterem. Oczarują nas barokowe meble, antyczne toża i złocenia. W sumie 47 wykwintnie urządzonych pokoi, dwie sale konferencyjne, indonezyjskie Spa i restauracja. Trzecie 19; tel +420 257 286 011; alchymisthotel.com
Pokoje od 6405 CZK



Villa Richter Kompleks trzech restauracji zapewnią wspaniałe widoki na terakotowe dachy Małej Strany. Taras przy Winiarni św. Wacława to idealne miejsce na relaksującego drinka po męczącym zwiedzaniu.

Czynne codziennie 10:00 – 23:00; posiłki dwudaniowy 458 CZK. Stare Zameckie Schody 6/251; tel +420 257 219 079; villarichter.cz

Buddha Bar Hotel Masz ochotę na ostrzejszy, zmysłowy nastrój? Wybierz Buddha Bar. To tylko pięć minut od rynku Starego Miasta. Nad dwupoziomowym barem i restauracją góruje gigantyczny posąg Buddy. Skosztujesz koktajli o niestandardowych połączeniach składników – takich jak Wasabi Hurt Shoshu, który powstaje z połączenia wasabi, sake, limonki, wódki i cukru trzcinowego.

Czynne codziennie od 18:00 do późnej nocy (restauracja od 18:30); posiłek dwudaniowy 919 CZK. Jakubská 649/8; tel +420 221 776 400; buddha-bar-hotel.cz

Hard Rock Cafe Największa w Europie Hard Rock Café serwuje hojne porcje amerykańskich potraw. To tylko krok od rynku Starego Miasta. Jak w innych lokalach tej sieci, na ścianach wiszą autentyczne pamiątki ze świata muzyki i filmu – np. ubrania noszone przez Madonnę czy Elvisa Presleya. Lokal słynie z kolorowych kotajili. Czynne codziennie 24:00 – 12:00; Open daily 12pm-12am; posiłek dwudaniowy 558 CZK. Dum U Rotta, Male Namesti 3; tel +420 224 229 529; hardrock.com



**PROFESJONALNIE
DOSTARCZAMY
DRUKI BEZADRESOWE**

AK Media
DYSTRYBUCJA

www.akmedia.pl
Infolinia 792 111 111

Bungee nad wodospadem

Dokąd wybrać się zimą na krótką, powiedzmy czterodniową, ale ekscytującą wyprawę? Musi być ciepło, ekscentrycznie, egzotycznie i z dużą dawką adrenaliny. **Marzena Mróz** znalazła idealne miejsce i poleca niezwykłą podróż – tylko dla odważnych.



O Wodospadach Wiktorii, jednym z siedmiu naturalnych cudów świata, ich odkrywca – David Livingstone powiedział: „Widok jest tak piękny, że muszą się w niego wpatrywać aniołowie w locie”. Położone na granicy Zimbabwe i Zambii i w lokalnym narzeczu noszące nazwę „Dym, który grzmi”, są wpisane na listę dziedzictwa światowego UNESCO. To one są celem naszej wyprawy, ale... to dopiero początek atrakcji!

AFRYKA NA POKŁADZIE

Planując lot do Johannesburga możemy wybierać spośród ofert wielu przewoźników, jednak propozycja South African Airlines okazuje się najciekawsza. Przede wszystkim wystartujemy wieczorem i na pokładzie samolotu spędzimy pierwszą noc podróży. Dzięki temu oszczędzimy czas i pieniądze. Linia ma bardzo dobry serwis i – co ważne – już na pokładzie będziemy mieli namiastkę Afryki (kolorowa załoga, dobry catering, południowoafrykańskie wina). Ze stolicy RPA czeka nas jeszcze jeden, ale krótki, bo 1,5-godzinny przelot do Zimbabwe, realizowany również przez South African Airlines.

Lądujemy na małym lotnisku, w samym sercu buszu. Już podczas transferu do hotelu, który trwa zaledwie 20 minut, będziemy mogli obserwować dzikie zwierzęta. Drogę będą nam przebiegały małpy, żyrafy, a nawet słonie – jeśli będziemy mieli szczęście. Wybór hoteli w pobliżu Wodospadów Wiktorii (Victoria Falls) jest duży, ale na pewno warto zainwestować w jeden z lepszych, takich jak niezwykle stylowy, utrzymany w kolonialnym stylu Victoria Falls Safari Lodge, nowoczesny, przestronny Elephant Hills czy butikowy Stanley and Livingstone – oferujący gościom zakwaterowanie w 16 apartamentach. Co istotne, zostaniemy w tym samym hotelu przez cały nasz pobyt w Afryce. Nie trzeba więc będzie codziennie pakować walizek i tracić czasu na przejazdy.

TĘCZA PRZY ŚWIETLE KSIĘŻYCA

Jesteśmy w miejscu niezwykłym, położonym na granicy czterech państw: Zimbabwe, Zambii, Namibii i Botswany. Zaledwie 1,5 godziny jazdy samochodem dzieli nas od Parku Narodowego Chobe, jednego z najpiękniejszych miejsc na kontynencie, który słynie z największej populacji słoni w całej Afryce. W Chobe obserwujemy również lwy, lamparty, likaony (dzikie psy afrykańskie). Następnego dnia po przyjeździe przekraczamy granicę, żeby dotrzeć do Botswany na safari. Podpatrujemy życie dzikich zwierząt w ich naturalnym otoczeniu i płyniemy statkiem po rzece, obserwując stada baraszkujących hipopotamów. Lunch jemy w Botswanie, a wieczorem wracamy do hotelu. Kolejny dzień rozpoczynamy od oglądania, fotografowania i rozkoszowania się Wodospadami Wiktorii, których część znajduje się w Zambii. Można przyglądać im się z bliska dotykać wody, obserwować mgłę, która góruje ponad 300 m nad wodospadem i jest widoczna z odległości 60 km. Najbardziej niezwykłym zjawiskiem w tym rejonie jest tęcza widziana nocą, przy



Entuzjaści raftingu uznają Zambezi za jedną z dziesięciu rzek, które najlepiej nadają się do uprawiania tego sportu.



FOT. M. MRÓZ, ASPX/BIGSTOCKPHOTO.COM, STYVE/BIGSTOCKPHOTO.COM

Miejscowe plemiona nazywają wodospady „Dym, który grzmi”. To dobra nazwa, bo mgłę nad nimi widać z odległości 60 km.



światle księżycu. Wodospady mają szerokość 1,7 km, wysokość spadku wody wynosi 111 m, a w sezonie szczytowym w każdej sekundzie przetacza się przez nie ponad 9 mln litrów wody! Są większe od Niagary, przegrywają natomiast z Khome Falls w Laosie.

ADRENALINA ROŚNIE!

Następna atrakcja to canioning na małą wyspę, położoną przed wodospadem. Jeśli zdecydujemy się w ten sposób rozpocząć dzień, obok naszej łodzi zobaczymy kąpiące się o świcie hipopotamy. Podczas „przejażdżki” wśród obdarzonych ogromną siłą „hipciów”, będzie nam towarzyszyć uzbrojona eskorta. Na wyspie – na zastawionych stołach – czeka śniadanie. A jeśli będziemy mieli szczęście, zobaczymy słonie przepływające rzekę.

Kolejne wielkie emocje to white-water rafting. Szalona, wspaniała przygoda, polegająca na przepływaniu pontonem przez spienioną rzekę, która płynie coraz niżej, pokonując po drodze przeszkody wodne. Może się zdarzyć, że nasz środek lokomocji przewróci się. Nie ma obawy, w miejscach, gdzie nurt rzeki nie jest rwący, zdążymy podnieść ponton i... siebie. Adrenalina rośnie! A skoro już jesteśmy w tak niezwykłym miejscu, dlaczego by nie skoczyć na bungee z mostu na granicy między Zambią i Zimbabwe (108 m do lustra wody!), uważanego za najwyższy naturalny bungee-jumping na świecie?

Do pełni ekstremalnego szczęścia brakuje nam już tylko lotu helikopterem nad wodospadem (trwa 15 minut, można podczas niego obserwować niezwykłą topografię okolicznych terenów i meandry rzeki w głębokim na ponad 100 m kanionie). Dla romantyków i osób z zawrotami głowy, proponujemy alternatywne zajęcia: wycieczkę na wybudowany ponad 100 lat temu most na Zambezi, na którym o zachodzie słońca można wypić lampkę szampana. Warto też wybrać się na romantyczną kolację nad brzegami rzeki. Przy blasku pochodni będzie można skosztować mięsa krokodyla i strusia, popijając egzotyczne potrawy lokalnym piwem czabuki.

Wyjazd, który z pewnością zintegruje każdą grupę, zakończymy przyjęciem w stylu „Out of Africa” – zorganizowanym w sali bankietowej hotelu lub w ogrodzie, ze scenografią i muzyką z kultowego filmu Sydneya Pollacka. Wystawne menu zostanie zapisane na papierze ekologicznym wykonanym z... odchodów słonia. A na pamiątkę oraz dowód, że to wszystko wydarzyło się naprawdę, każdy uczestnik wyprawy dostanie pamiątkowe zdjęcie – swój portret w sepii.

FOT. M. MRÓZ, ISTOCKPHOTO.COM

Biuro Turystyczne Discovery Travel specjalizuje się w organizowaniu imprez motywacyjnych, których miejscem jest cały świat. Działa na polskim rynku od 1994 roku. Kontakt: www.discovery.pl






Życie dobrze jest dzielić z innymi

Life is Better when Shared

Sheraton miejscem spotkań. Zatrzymaj się u nas i spędź miłe chwile z przyjaciółmi lub współpracownikami w naszej restauracji, kawiarni lub barze.

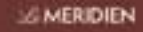
Sheraton is where people gather. Stay and share memorable moments with friends or colleagues in one of our five restaurants, bars and cafés, all at a special low rate.

 facebook.com/sheraton.poznan.hotel

Już od
Starting from
360 PLN
za dobę
per night*

Sheraton.com/poznan 48 61 655 2000















*Cena nie zawiera podatku VAT i śniadania VAT tax and breakfast not included

©2011 Starwood Hotels & Resorts Worldwide, Inc. All Rights Reserved.
 Sheraton and its logo are the trademarks of Starwood Hotels & Resorts Worldwide, Inc., or its affiliates.



Raj na stokach

Valmorel to miejsce godne polecenia zarówno wytrawnym narciarskim singlom, jak i rodzinom z dziećmi. Stoki o zróżnicowanym stopniu trudności, bliska odległość lotniska w Genewie, niepowtarzalny urok sabaudzkiego stylu, a także możliwość spędzenia tygodnia na nartach w absolutnym luksusie – to wystarczające argumenty, aby pomyśleć o wyborze tego właśnie miejsca na zimowe wakacje 2012 – przekonuje **Marzena Mróz**.

Teren narciarski Le Grand Domaine, znajduje się poniżej przełęczy Col de la Madeleine, między dwoma masywami: Massif du Cheval Nor i Massif de la Lauzière, na wysokości od 1400 do 2550 m n.p.m. Łączy on trzy doliny idealnie nadające się do uprawiania wszelkich sportów zimowych: Valmorel, Doucy i Saint Francois Longchamps. Oferuje różnorod-

ne trasy narciarskie o łącznej długości 153 km, park snowboardowy z half-pipe i boardercrossem, 160 armatek śnieżnych i ponad 50 wyciągów: kabinowych, krzesłkowych z pokrywą pleksi i bez, a także orczyków, przewożących w sezonie zimowym 50 000 osób na godzinę. Najpopularniejszą, a zarazem najdłuższą i najładniejszą trasą jest „La Madeleine” o długości 3,2 km.

SABAUDZKI „PIEPRZYK”

Francuzi nie bez powodu nazywają Valmorel sabaudzkim „pieprzykiem”. Tym, co najbardziej wyróżnia je spośród innych alpejskich miasteczek, jest przywiązanie mieszkańców do tradycji. Niskie, zbudowane z kamienia i drewna domy przypominają chaty, jakie wznoszono tu w ubiegłych stuleciach. Dzięki temu, to bajkowa okolica, przypominająca

Sabaudii

dawną, górską wioskę. Gdyby nie duża liczba wyciągów, można by pomyśleć, że znaleźliśmy się w zaczarowanym miejscu, w cudowny sposób odciętym od cywilizacji.

Valmorel to dziś jeden z najpiękniejszych kurortów narciarskich w Sabaudii. Choć jest stosunkowo nisko położone (1400 – 2550 m n.p.m.), to jednak wszystkie trasy zjazdowe są tam zawsze doskonale przygotowane. W miasteczku nie ma ruchu kołowego, a Centrum, le Bourg-Morel, otoczone pięcioma stylowymi osiedlami, jest bijącym sercem stacji. To idealne miejsce spotkań, z licznymi kawiarniami, restauracjami, sklepami i pubami. Spokojne za dnia – ożywa wieczorem i w nocy.

LUKSUS PO FRANCUSKU

Na najpiękniejszym, słonecznym stoku Valmorel Club Med wybudował luksusowy klub, którego architektura nawiązuje do najlepszych sabaudzkich wzorów. Ekskluzywne wnętrza części wspólnych i pokoi zaprojektowali znani architekci – Nicolas Adnet i Marc Hertrich. Można tu spędzić zimowe wakacje – z jednej strony żyjąc w zgodzie z naturą, a z drugiej – otaczając się luksusem. Miejsce jest przestronne, wyjątkowe, wręcz idylliczne.

Do dyspozycji gości są wille, przestronne suite oraz pokoje chalet zapewniające tak wysoki komfort, że francuskie gazety pisząc o otwartym w grudniu 2011 roku Club Med

Valmorel, podkreślają zupełnie nową jakość, którą wniósł on, proponując swój najwyższy jakości standard.

Club Med Valmorel ma do zaoferowania 26 ogromnych suite, prywatny lounge z widokiem na Mount Blanc, concierge service, szampana od godziny 18.00 w strefie Y5, a także prywatne wille z kilkoma sypialniami (84–194 m kw.), własnym lożem, kominkiem, tarasem, wi-fi, wyposażone w sprzęt elektroniczny najwyższej jakości.

PIĘĆ HARPUNÓW LUKSUSU

Klub został oznaczony pięcioma harpunami, co oznacza najwyższy standard. Przede wszystkim jednak warto wiedzieć, że decydu-



jąc się na wakacje w Club Med płacimy tylko raz. Absolutnie wszystkie atrakcje, w tym m.in. jazda na nartach pod opieką instruktorów, karnet uprawniający do nieograniczonego korzystania ze wszystkich wyciągów w regionie, wyszukane potrawy i najlepsze alkohole serwowane w barach, opieka nad dziećmi, wieczorne przedstawienia, dyskoteki, a nawet aromatyczne espresso, które tak przyjemnie jest wypić po obiedzie, przed kolejną wyprawą na narty – wszystko to jest wliczone w cenę.

Goście mają do wyboru kilka znakomitych restauracji, których jadłospisy są prawdziwymi dziełami sztuki. Codziennie inny temat wieczoru, jest dla kucharzy polem do popisu, aby przygotować dania kuchni francuskiej, azjatyckiej, włoskiej czy też opartej na owocach morza.

Club Med Valmorel to także jedyny hotel w całej Francji, który oferuje każdej grupie wiekowej pełną infrastrukturę sportową i profesjonalną opiekę. Począwszy od najmłodszych dzieci, które spędzają dzień w Baby Club, po młodzież, która pod okiem instruktorów uczy się jazdy na nartach lub snowboardzie, bierze udział w wycieczkach na łyżwy i sanki.

Młodzież ma też swoje własne cool miejsce w klubie o nazwie Passworld, zaprojektowane z myślą o samopoczuciu młodych ludzi, którzy spotykają się tam z rówieśnikami, bawią, grają, rozwijają swoje zainteresowania. Dorośli nie mają tam wstępu.

Pomiędzy willami, a główną częścią hotelu kursuje minibus. Goście mają do wyboru kilka restauracji, mogą korzystać z wewnętrznego basenu, lodowiska, fitness klubu, wypra-

Ekskluzywne wnętrza części wspólnych i pokoi zaprojektowali znani architekci – Nicolas Adnet i Marc Hertrich.

wiać się na spacerach, uprawiać nordic walking i korzystać z ekskluzywnego Spa o powierzchni 600 m kw.

Jednak najważniejsza jest atmosfera, która panuje w Club Med, pełna uśmiechu, zabawy i autentycznej, niewymuszonej serdeczności, bez służalczych ukłonów, ponieważ napiwki w klubie są zabronione. Gośćmi opiekują się, ale też i bawią się wspólnie z nimi GO – gentel organizers – młodzi, utalentowani ludzie z różnych krajów świata. Są instruktorami sportów, pracują w recepcji, zajmują się dziećmi, a wieczorem występują na scenie. GO czekają również na gości wracających z nart – śmiesznie przebrani, z grzanym winem albo z herbatką z rumem, kawałkiem ciasta, albo świeżymi ostrygami i kieliszkiem szampana. Kto by tak na nas czekał? Chyba tylko mama. ■

FOT. ARCHIWUM HOTELU

Wszystko o wakacjach w Club Med na stronie www.clubmed.pl

S'portofino

WYJĄTKOWE OBLCZE SPORTOWEGO STYLU



Klif ul.Okopowa 58/72 Warszawa
Stary Browar Atrium ul.Półwiejska 42 Poznań
Silesia City Center ul.Chorzowska 107 Katowice

www.sportofino.pl



MIĘDZYNARODOWE CENTRUM BIZNESOWE – WYGRYWAJĄC JAKOŚCIĄ

Cypr – jedno z najbardziej atrakcyjnych międzynarodowych centrów biznesowych w Unii Europejskiej – oferuje niskie podatki, wysokie parametry, nieskrępowany dostęp do kluczowych rynków inwestycyjnych, w tym Rosji, Ukrainy, Indii czy UE. Cypr to miejsce przyjazne dla biznesu, jedno z najbardziej otwartych na świat, a przez to doskonałe do tworzenia struktur korporacyjnych, obejmujących całą Unię Europejską.

Wraz z członkostwem w UE i ujednoliceniem prawodawstwa wzrosła reputacja Cypru, a jednocześnie stawka podatku dochodowego CIT pozostała na najniższym w Europie poziomie 10%. Dzięki zawartym ponad 40 umowom o unikaniu podwójnego opodatkowania, Cypr dysponuje wielojęzycznym i wyształconym zapleczem pracowniczym, najnowocześniejszymi usługami telekomunikacyjnymi i światowej jakości serwisem biurowym. Wyspa gości obecnie ponad 230 000 zarejestrowanych tu firm z całego świata.

TWORZENIE PODSTAW

Już na początku lat 60-tych w kraju zaczęto poważnie planować przyszłość przewidując, że źródłem stałego ekonomicznego wzrostu powinny być edukacja i informatyka. Idąc tym torem, Cypr intensywnie inwestował w kluczowe segmenty gospodarki opartej na wiedzy: umiejętności, infrastrukturę i naukę. Duża liczba podpisanych

przez Cypr traktatów o unikaniu podwójnego opodatkowania, wzmocniła pozycję wyspy jako kluczowej lokalizacji dla korporacji.

Dziś Cypr to dynamiczne centrum biznesowe, oferujące całościowy zestaw usług, poczynając od bankowości i księgowości, przez nowoczesną telekomunikację i technologie, po światowej klasy specjalistów i wykwalifikowaną siłę roboczą. Wyspa daje znaczące korzyści firmom szukającym sposobu na redukcję ich obciążeń podatkowych, zarówno przez wykorzystanie kraju jako miejsca pochodzenia towarów lub usług świadczonych na innych rynkach, jak i poprzez firmy holdingowe zarejestrowane na Cyprze w celu prowadzenia działalności międzynarodowej.

GŁÓWNE ZALETY

Cypr ma liniowy podatek dochodowy na poziomie 10 %. To najniższa stawka podatku w Unii Europejskiej, która połączona z dużą liczbą umów o unikaniu podwójnego opodatkowania i innymi regulacjami okołopodatkowymi, da nam w efekcie maksymalną opłacalność podatkową i minimalne obciążenia dla zarejestrowanych na Cyprze firm. Fiskalne zalety Cypru wzmocniane są siłą roboczą, która należy do najlepiej wyształconych na świecie, z 44 % udziałem osób z wyższym wykształceniem w przedziale wiekowym 25 – 29 lat. W dodatku pracownicy na

Cyprze są wielojęzyczni, z rodzimą greką jako zapleczem, angielskim jako językiem biznesowo-handlowym oraz często spotykanym wśród absolwentów zagranicznych uniwersytetów francuskim, niemieckim i rosyjskim.

Cypr ma także stabilny ustrój oparty na angielskim prawie zwyczajowym, w ostatnich latach uzupełniony regulacjami idącymi po linii ustawodawstwa UE. Oznacza to, że międzynarodowe firmy mają do czynienia ze znanym i łatwo rozumianym systemem.

FIRMY HOLDINGOWE

Reputacja Cypru na arenie międzynarodowej w ostatnich latach znacząco wzrosła. Z najniższym poziomem podatków w Unii Europejskiej i systemem fiskalnym aprobowanym zarówno przez UE jak i OECD, Cypr stał się jednym z najbardziej atrakcyjnych w regionie centrów biznesu i finansów. Aktywność inwestorów objawia się m.in. w tworzeniu międzynarodowych struktur biznesowych, takich jak firmy holdingowe, towarzystwa finansowe, fundusze inwestycyjne i ustanawianie central firm. Dominującymi formami działań jest wykorzystanie jurysdykcji cypryjskiej przy tworzeniu firm holdingowych i towarzystw finansowych. Pod cypryjskim prawem firmy takie cieszą się wieloma przywilejami, jak niska stawka podatku dochodowego, czy korzystne stawki podatku dochodowego od osób fizycznych, wynikają-

ce z wielu układów o unikaniu podwójnego opodatkowania, a także poprzez opłacalne przeniesienie zysków pod cypryjskie prawo podatkowe, które pozwala na płacenie dywidend, odsetek i opłat licencyjnych bez obciążania ich podatkami oraz wyłączenie z opodatkowania zysków handlowych i kapitałowych, uzyskanych przez cypryjskie firmy holdingowe ze sprzedaży udziałów w obrocie zagranicznym, a także wiele innych udogodnień.

DOBRE FUNKCJONUJĄCY SEKTOR BANKOWY

Międzynarodowe centrum biznesowe na Cyprze wspierane jest silnym i stabilnym systemem bankowym składającym się z ponad 40 miejscowych i międzynarodowych banków. Wychodząc z globalnego kryzysu jako jeden z najbardziej odpornych i stabilnych systemów bankowych na świecie, banki cypryjskie udowodniły swoją siłę, płynność, wysokie dokapitalizowanie i sprawne zarządzanie przy braku toksycznych aktywów w swoim systemie.

Banki cypryjskie są chwalone za utrzymywanie wskaźników kapitałowych i płynności znacznie powyżej ustawowych minimów, który to czynnik pomagał utrzymywać zaufanie klientów w czasie kryzysu. Zostało to potwierdzone przez optymistyczne wyniki przeprowadzonych na obszarze UE w lipcu 2010 r. testów odporności na kryzys, którym poddane zostały dwa największe banki na wyspie: Bank of Cyprus i Marfin Popular Bank. Ze współczynnikiem kredytów do depozytów na poziomie 1:1, czyli znacznie poniżej unijnej średniej i z silnymi wskaźnikami struktury kapitałowej na poziomie 12:1, cypryjski system bankowy jest powszechnie szanowany za swoje konserwatywne podejście do podstawowych zasad bankowości.

Utrzymując silną bazę w depozytach i nie polegając na pożyczkach międzybankowych, efektywny i ostrożny sposób zarządzania cypryjskimi bankami stworzył atmosferę stabilności i zaufania wśród operatorów usług finansowych i inwestorów prowadzących interesy na wyspie i poza nią.

MIĘDZYNARODOWE CENTRUM ŻEGLUGOWE

Kolejnym znaczącym sukcesem jest cypryjski przemysł morski i przewoźowy. Port w Limassol jest obecnie uznawany za największe w UE i jedno z największych na świecie cen-

trum pośrednictwa zarządzania flotami handlowymi. Cypryjski Rejestr jest dziś sklasyfikowany jako dziesiąta największa flota handlowa na świecie i trzecia w UE, a członkowie Cypryjskiej Izby Żeglugowej są właścicielami lub zarządzają ponad 2100 statkami z tonażem przewyższającym 40 mln ton. Ocenia się, że około 4 % światowej floty jest zarządzana z Cypru. Przemysł morski i przewoźowy generuje ponad 5 % cypryjskiego produktu krajowego brutto (PKB) i i daje zatrudnienie 4000 pracownikom na lądzie i 60 000 personelu na morzach.

KORZYSTNE ŚRODOWISKO DLA BIZNESU

Raport „Doing Business” Grupy Banku Światowego za 2011 rok stawia Cypr na 37 pozycji wśród 183 państw w kategoriach przyjaznego klimatu dla prowadzenia działalności gospodarczej. Cypr kusi firmy wieloma czynnikami, nie tylko tymi, które wiążą się z podatkami. Opłaty formalne pobierane za finansowe i biznesowe usługi są wyjątkowo konkurencyjne, a jakość tych usług jest powszechnie doceniana.

Obsługując tak klientów ze wschodu jak i z zachodu, Cypr dodaje do zalet swojego geograficznego położenia postawione na światowym poziomie usługi telekomunikacyjne, ciągle ulepszając ich dostępność i różnorodność. Kraj posiada w pełni cyfrową sieć wewnętrzną, którą uzupełnia sprawna szerokopasmowa łączność z innymi nowoczesnymi gospodarkami poprzez system satelitów i podwodnych światłowodów. Zgodnie z danymi Eurostatu stawki opłat za rozmowy

międzynarodowe są najniższe w Unii Europejskiej.

PRZEKONUJĄCY ZESTAW ZALET

Strategiczne położenie Cypru na skrzyżowaniu trzech kontynentów było podstawowym czynnikiem kształtującym na przestrzeni wieków jego historię, a także jego przekształcenia w centrum międzynarodowego biznesu, jakie dokonało się w ostatnich latach.

Członkostwo w Unii Europejskiej oraz strefie euro, dodatkowo wzmocniło atrakcyjność wyspy i dzisiaj Cypr stał się kluczowym przyczółkiem we wschodniej strefie Morza Śródziemnego, stanowiącym swoisty gospodarczy pomost między Europą, Bliskim Wschodem, Afryką i Azją.

Oficjalne statystyki wskazują, że międzynarodowe struktury biznesowe na Cyprze, już teraz generują ponad 857 mln euro rocznie. Wyspa ma najwyższy odsetek osób z wyższym wykształceniem w Europie, dobrą infrastrukturę, otwartą, wolną, rynkową gospodarkę, niskie stawki podatku dochodowego od firm i trwałe stosunki zarówno ze Środkową i Wschodnią Europą jak i z Bliskim Wschodem, a także może cieszyć się ponad 340-oma słonecznymi dniami w roku i wysoką jakością życia.

Gdy wszystkie elementy tej układanki są na swoim miejscu, Cypr również na następną dekadę jest w idealnej pozycji do dalszego podwyższania swojej pozycji jako centrum międzynarodowego biznesu. Profesjonalnie, acz bez klimatu wyścigu szczurów, Cypr zapewnia atmosferę czyniącą biznes równie przyjemnym, co zyskownym. ■



Ministerstwo Przemysłu, Handlu i Turystyki Republiki Cypru
13-15 Andreas Aratzos Street,
1421 Nikosia, Cyprus
tel. +357 22 409328 fax. +357 22 409432
e-mail: onestopshop@mcit.gov.cy
Cyprus Investment Promotion Agency
tel. +357 22 441133, fax +357 22 441134
e-mail info@cipa.org.cy
www.cipa.org.cy
www.investincyprus.cy
Cyprus Trade Centre
4, Pilecka Str.
02-629 Warsaw, POLAND
phone: 00 48 22 854 01 77
fax: 00 48 22 854 01 80
e-mail: ctc@cyprustrade.pl
www.cyprustrade.pl



Zamiast mapy

Nawigacja kojarzy się przede wszystkim z samochodem. I słusznie, bo właśnie w autach przydaje się najczęściej. Współrzędne określone przez satelity GPS można jednak wykorzystać także w wielu innych okolicznościach.

Bez przesady można powiedzieć, że w ostatnich latach w systemach nawigacji satelitarnej dokonana się rewolucja. Niespełna dekadę temu były one zarezerwowane dla najbardziej luksusowych samochodów i jachtów. Korzystali z nich także miłośnicy sportów ekstremalnych, przede wszystkim paralotniarze.

Dziś urządzenia wykorzystujące GPS spowszedniały. Są tańsze, i – dzięki ogromnej liczbie danych opisujących poszczególne regiony – coraz bardziej praktyczne. Dzięki nim można śledzić swoje osiągnięcia w bieganiu lub jeździe na rowerze, uczestniczyć w globalnej zabawie w geocaching (wyszukiwanie ukrytych „skarbów”) lub po pro-

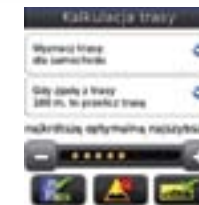
stu opracować ciekawą trasę marszu w nieznanej okolicy. Rzecz jasna nie zmieniają się zastosowania dobrze znane zmotoryzowanym: znalezienie restauracji, centrum handlowego, bankomatu lub stacji benzynowej. Przedstawiamy kilka urządzeń, dzięki którym można ruszyć w podróż bez sterty map (ale z zapasem baterii). Bez nich można się zgubić.



MapaMap

Nawigacja przygotowana przez firmę Imagis jest jedną z najstarszych w Polsce i siłą rzeczy należy też do najbardziej popularnych. Również dzięki temu, że dostępna jest w wersjach na wiele urządzeń począwszy od nawigacji Garmina, poprzez różne odbiorniki mało znanych firm, aż po telefony i tablety pracujące pod kontrolą systemu Google Android i na iPhone'y oraz iPady. Ta różnorodność sprawia, że właściwie niemal każdy może korzystać z dobrodziejstw dokładnych map Polski firmowanych przez Imagis.

MapaMap dla Androida może przy tym pracować nie tylko w telefonach, ale też choćby na niedużych tabletach takich, jak prezentowany Samsung GALAXY Tab 8.9, pracujący pod kontrolą systemu Android 3.1. Uruchomiona na nim MapaMap wskaże drogę do wyznaczonego celu lub znajdzie interesujące obiekty w pobliżu trasy lub miejsca pobytu. Obok siatki dróg (wraz z ograniczeniami prędkości i fotoradarami), są tu także dane topograficzne, szlaki turystyczne i ścieżki rowerowe. Z ma-



py mogą więc korzystać nie tylko zmotoryzowani.

Od września tego roku dostępna jest też nawigacja MapaMap Travel dla iPhone'a i iPada, która instaluje się w całości w pamięci urządzenia, dzięki czemu nie potrzebuje stałej łączności z internetem. Można ją kupić w AppStore firmy Apple.

TomTom

Już od 20 lat TomTom działa na rynku nawigacji satelitarnej, lecz w ostatnich latach firma ta błyskawicznie podbija europejski rynek. Jednym z jej najnowszych produktów, funkcjonujących także w Polsce, jest seria GO LIVE, czyli systemy nawigacji, które starają się przeprowadzić kierowców w miarę bezkolizyjnie przez najbardziej zakorkowane miasta. Informacje o wszelkich zatorach lub robotach drogowych pozyskiwane są na bieżąco m.in. z publicznej sieci czujników i kamer, z podłączonych do internetu nawigacji GPS. Inne udogodnienia to choćby dostęp do prognozy pogody oraz wyszukiwarki Google.





Garmin

Garmin to najbardziej znany producent urządzeń, które korzystają z danych pochodzących z satelitów GPS. Firma ta od wielu lat produkuje różnego typu mapy i urządzenia pomiarowe dla podróżników, kolarzy, żeglarzy, lotników, alpinistów. Stąd też w jej ofercie seria Edge, której reprezentantami są modele 200 i 800. Pierwszy z nich to prosty komputer rowerowy, który dzięki danym z GPS potrafi precyzyjnie zapisać przebieg trasy wraz z prędkością, czasem i pokonanym dystansem. Później swoje osiągnięcia można przejrzeć na komputerze i porównać je z wynikami innych miłośników dwóch kółek. Edge 800 właściwie robi to samo, ale zbiera o wiele więcej danych (np. wznoszenie i opadanie terenu), a przy okazji ma wbudowaną podstawową mapę.

Podobnego rozróżnienia Garmin dokonał w gronie ręcznych nawigacji, które noszą nazwę eTrex. Podstawowy model 10 ma monochromatyczny ekran i podstawową mapę świata, ułatwiającą określenie lokalizacji. Oczywiście eTrex 10 jest wodoodporny,

a jego baterie wystarczają na 20 godzin pracy. Droższe modele 20 i 30 mają 2,2-calowe, kolorowe ekrany i obudowę odporną na wodę, kurz, wstrząsy. Można w nich używać szczegółowych map drogowych, morskich i topograficznych, zapisywanych na karcie SD lub w wewnętrznej pamięci. Najdroższy eTrex 30 dodatkowo ma wbudowany barometryczny wysokościomierz oraz elektroniczny kompas.

Nokia

Fiński specjalista od telefonów komórkowych, jest też aktywny na polu samochodowych nawigacji, stale zwiększając liczbę swoich telefonów z odbiornikiem GPS i poprawiając oprogramowanie oraz mapy. System Nokia Maps działa oczywiście przede wszystkim w systemie Symbian, stosowanym przez Nokię w jej telefonach, ale od niedawna dostępny jest również w dowolnej przeglądarce, w tym także na iPhone'ach.



Marcin Strózik

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



Telekomunikacja dla Biznesu

- Kompleksowość (usługi + infrastruktura + sprzęt)
- 24h/7d/365 – dyspozycyjni zawsze i w każdym porze
- Dedykowany opiekun dla każdego Klienta
- Gwarantowana jakość i dostępność usług
- Wykwalifikowane i doświadczalne w obsłudze na najwyższym poziomie zespoły techniczne
- Usługi wdrożeń i integracji systemów telekomunikacyjnych
- Najwyższy czas realizacji projektów telekomunikacyjnych na rynku
- Nowoczesna i stabilna sieć teleinformatyczna
- Elastyczne podejście do indywidualnych potrzeb Klienta
- Własna sieć światłowodowa



Nie bójcie się rozmawiać z nami! Jesteśmy do Waszych usług z wieloletnim doświadczeniem.

Tel. 22 379 88 88 www.itsa.pl bt@itsa.pl



Są znane od wieków. Termin „afrodyzjak” wywodzi się z mitologii greckiej, a słowo „Aphrodisia” oznacza przyjemność seksualną. Może więc warto na bazie tych zwyczajnych-nadzwyczajnych produktów skomponować noworoczną kolację? Poleca: **Krzysztof Suligowski**.

NAJSŁYNNIEJSZE

Żeń-szeń – wieloletnia bylina rosnąca dziko w Chinach, Korei, Japonii i wschodniej Rosji, a właściwie jej kłącze od wieków jest symbolem potencji. Współczesne badania potwierdzają te odwieczne przypuszczenia. Jak się okazuje, żeń-szeń rozluźnia mięśnie gładkie tętnic przez uwalnianie tlenku azotu, co skutecznie wzmacnia erekcję. Według chińskiej tradycji można go stosować tylko w zimnych miesiącach. **Ostrygi** – to chyba najpopularniejszy afrodyzjak świata i... podstawowe danie w karcie najlepszych restauracji. Co takiego zawierają te owoce morza, że już samo mówienie o nich staje się aluzją do seksu? Przede wszystkim zawierają znaczne ilości cynku i seleniu, które wzbudzają pożądanie i sprzyjają płodności. Trzeba też przyznać, że wszystkie ludzkie zmysły może pobudzać niezwykle sugestywna konsystencja ostryg...

Johimba lekarska – „magiczną” moc posiada sproszkowana kora tego rosnącego w Afryce drzewa. Zawiera substancje chemiczne (alkaloidy) przyspieszające erekcję i wytrysk nasienia. Stosowanie tej rośliny – regularnie, ale nie dłużej niż przez 2-3 tygodnie – wyostreza odczuwanie doznań seksualnych. Uwaga! Nadmiar johimby prowadzi do halucynacji.



NAJDIWNIWSZE

Hiszpańska mucha – znana i stosowana od wieków mieszanka zawierająca m.in. kantarydynę – substancję wydzielaną przez jednego z afrykańskich chrząszczy. Działa pobudzając zakończenia nerwowe w okolicach narządów płciowych. Nadużywana, może doprowadzić do bolesnych erekcji i problemów z prostatą. **Zupa z jaskółczego gniazda** – uznawana za przysmak i najdroższą zupę świata. Potrawę tę przyrządza się nie – jak się powszechnie sądzi – z gniazd jaskółek, ale ze sproszkowanych gniazd podobnych do nich jerzyków. Głównym, osławionym składnikiem tego niezwykłego dania jest białko zawarte w ślinie ptaków. Zwłaszcza poszukiwane są podnoszące libido gniazda czerwone, występujące zdecydowanie rzadziej niż białe, brązowe i czarne. Gniazda jada się też na surowo, choć są wtedy nieco gumiate. **Balut** – pod tą tajemniczą nazwą kryją się kacze jaja z rozwijającym się w nich zarodkiem (najczęściej 9-dniowym, choć Wietnamczycy najbardziej cenią balut, który ma 21 dni). Jada się je po ugotowaniu. Ten afrodyzjak jest znany i ceniony przede wszystkim w krajach azjatyckich. Europejczycy sięgają po ten „przysmak” tylko w chwilach wielkiej desperacji, traktując go jako ostatnią deskę ratunku.

NAJSMACZNIEJSZE

Szparagi – ponoć gotowane w winie wzmacniają potencję. **Chilli** – ostry, palący smak wyzwala energię i poprawia libido. **Awokado** – zawiera wiele witamin (zwłaszcza B i E) oraz nienasyconych kwasów tłuszczowych, łagodzi stres, a jednocześnie pobudza wyobraźnię erotyczną. **Granat** – jego piękny kształt i wyrazisty smak stały się symbolem rozkoszy i płodności już za czasów króla Salomona. **Koper włoski** – rzymscy wojownicy stosowali wywar z kopru zarówno przed walką, jak i przed nocą z ukochaną. **Mięta** – jest zalecana przez lekarzy osobom cierpiącym na impotencję i spadek sił witalnych. **Orzechy** – zawierają substancje, dzięki którym organizm wytwarza dopaminę, a ta poprawia nastrój i zwiększa popęd płciowy. **Rozmaryn** – uspokaja serce, pobudza pracę mózgu i doskonale wpływa na system nerwowy. **Bazylia** – poprawia krążenie, a jej intensywny zapach pobudza zmysły. Ale uwaga! Dawniej sądzono, że działa tylko na kobiety. **Kardamon** – w Kamasutrze wymieniany jako afrodyzjak, zwłaszcza w połączeniu z imbirem i cynamonem. **Wanilia** – zawiera olejki eteryczne, które działają rozluźniająco oraz pobudzająco i wzmacniają apetyt. Także na seks. ■

FOT. STEFANO TIRABOSCHI/DEAMTIME.COM, MARILYN GOULD/DEAMTIME.COM, MAGRELO/DEAMTIME.COM, JAMES ANTRIM/ISTOCKPHOTO.COM

Warszawa "Stara Fabryka Koronek" ul. Burakowska 5/7, tel. biuro (48 22) 887 38 05, bar (48 22) 636 87 09, e-mail wino@mielzynski.pl
 Poznań "Stare Koszary" ul. Wojskowa 4, tel. sklep (48 61) 866 00 51, bar (48 61) 866 00 57, e-mail poznan@mielzynski.pl
www.mielzynski.pl

Winna magia



Nadchodzące święta kojarzą się z ucztą, choć nie pod każdym względem. Wielu entuzjastów wina musi zacisnąć zęby i pić trunki, które mają za zadanie spełnić oczekiwania wszystkich, a więc i cioc, które wina nie piją, a jeśli już, to słodkie z gatunku Coloseum albo Afrodyta. Warto więc zadać sobie pytanie, czy istnieją wina, które nie wykrzywią ciocinego oblicza, a koneserom sprawią przyjemność?

Żeby sprawdzić, czy istnieje wino uniwersalne w jak najlepszym tego słowa znaczeniu, trzeba ustalić, czego oczekują od wina osoby rzadko pijące, a czego smakosze i znawcy. Warto również wziąć pod uwagę menu, które będzie mu towarzyszyć. Dla osób nie przyzwyczajonych do picia wina, najbardziej zniechęcającym czynnikiem jest jego wysoka kwasowość, więc można przed nią uciekać do krajów Nowego Świata lub próbować maskować pod odrobiną łagodzącej słodyczy.

WINO DLA ENTUZJASTÓW

My, czyli entuzjaści wina, przede wszystkim będziemy szukać trunku złożonego, mineralnego, autentycznego, który pozwoli nam spędzić długie chwile nad kieliszkiem bez poczucia znużenia i niezdolnej przewidywalności. Jedzenie za to, zwłaszcza tradycyjne dania wigilijne, będą błagać o kwasowość, która wbrew pozorom jest konieczna przy konfrontacji z dużą kwasowością samych potraw. Smaki wina i potraw wzajemnie się znoszą, dlatego gdy po zjedzeniu kapusty z grzybami, która jest kwasowata, spróbujemy wina o niskiej, łagodnej kwasowości, będzie ono przypominało stołkowy kompot – kompletnie tępe, pozbawione kręgosłupa i mdłe. Dlatego potrzebujemy zapasu kwasowości, by po zestawieniu z takim daniem trochę jej w winie zostało. Słowem, potrzebujemy wina odrobinę słodkawego z ukrytą potężną kwasowością, o złożonej, bogatej naturze, która zaspokozi nasze winiarskie ambicje. I, oczywiście, powinno być białe, żeby nie zdominowało jedzenia. Takiego wina

nie trzeba szukać daleko. Najlepiej u naszych zachodnich sąsiadów...

NIEMIECKIE SPECJAŁY

Tak, Riesling. Mimo wstępnej niechęci, jaka może się zrodzić w związku z uprzedzeniami, które mają źródło we wnętrzach charakterystycznych niebieskich butelek z Matką Boską na etykiecie, Riesling pozostaje jednym z największych szczepów białych o niezaprzeczalnie najszerszym spectrum możliwych do osiągnięcia tonów. Od surowych, kamienistych i zimnych z Rheingau, przez cieplejsze i gęstsze mozelskie, aż po masywny, ewoluowany i muskularny Palatynat. Nie mówiąc o samej klasyfikacji według poziomu cukru, która jest dla Niemców charakterystyczna. Od wytrawnych i lekkich Kabinetów po eteryczne, gęste i inteligentnie słodkie Trockenbeereenauslese, produkowane z użyciem szlachetnej pleśni, która porasta skórki owocu, perforuje ją i pozwala wodzie parować, pozostawiając gęsty nektar przesycony aromatami miodu, suszonych owoców i trufli. Do celów świątecznych z całej tej puli najlepsze będą półwytrawne, szlachetne Rieslingi z dwóch najlepszych źródeł, czyli Mozela i Rheingau.

POWŚCIĄGLIWE I KRUCHE

Wina z Rheingau są nieco bardziej powściągliwe niż mozelskie, nawet w wydaniu półwytrawnym, które jest łagodniejsze i bardziej owocowe od wytrawnych braci. Jednak wciąż dominują w nim chłodne nuty mineralne i cytrusowe. Są nieco bardziej kruche i świeże. Mozela robi krok w stronę nieco przeładowanej

Alzacji i wydaje wina o większej masie, bardziej zawiesistej konsystencji i żelazistej mineralności oraz cieplejszych morelowo-torfowych aromatach – często odrobinę słodszych, ponieważ w Mozeli, w przeciwieństwie do Rheingau, niełatwo znaleźć wina zupełnie wytrawne.

ZBALANSOWANA SŁODYCZ

Tutaj odrobina słodyczy jest czymś absolutnie naturalnym i wcale nie przeszkadza tutejszym winom w osiągnięciu wielkości. Tym bardziej, że ta półwytrawność w jakościowych winach z tych dwóch regionów nie oznacza odczucia prymitywnej cukrowej słodyczy, lecz miękkości i wyrazistości aromatów owocowych, powściągnięcia potężnej kwasowości, która jest niezbędna dla zbalansowania słodyczy. W doskonałym winie, półwytrawnym czy słodkim, cukier powinien być przede wszystkim nośnikiem aromatów niedostępnych winom wytrawnym, a dopiero w drugiej kolejności słodyczy. Dlatego nie bójmy się jej w dobrej jakości winach i cieszymy się satysfakcją, jaką przynosi powszechny zachwyt nad nimi przy świątecznym stole.

A jeśli uda się nam przełamać opór przed szlachetnym winem półwytrawnym, może warto pójść za ciosem i do deseru zaproponować słodkie?

Korzystając z okazji, chcielibyśmy złożyć Czytelnikom Business Travellera i wszystkim amatorom dobrego wina najlepsze życzenia: pomyślności i zdrowia, z okazji Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku.

Michał Poddany i Robert Mielżyński

Cena spokoju

4x4



Chyba już przywyklismy, że zimową, polską normą są śliskie, zaśnieżone drogi. Zwłaszcza te lokalne, biegnące poza głównymi szlakami komunikacyjnymi. Tymczasem w trudnych warunkach prawdziwie bezpiecznie czuć się można tylko w porządnym aucie 4x4. Najlepiej takim, które jednocześnie zapewni wysoki komfort.

Moda na samochody terenowe zawitała do Europy dopiero kilkanaście lat temu. Prosto z USA, gdzie już wcześniej takie samochody skutecznie wyparły wersje kombi popularnych limuzyn. Zapewne z czasem podobnie się stanie i na Starym Kontynencie, gdzie różnej wielkości SUV-y znajdują coraz więcej nabywców. O tym, że popyt stale rośnie świadczą zresztą pęczniejące oferty poszczególnych producentów samochodów. Szczególnie tych, których marki należą do klasy premium.

AUDI, MERCEDES CZY VOLVO?

Wystarczy spojrzeć na oferty Audi, BMW, Mercedesa, czy też Volvo. Jeszcze kilka lat temu marki te albo w ogóle nie sprzedawały aut 4x4, albo proponowały jeden, najwyżej dwa modele. Dziś każdy ze wspomnianych producentów ma w swojej ofercie przynajmniej trzy SUV-y różnej wielkości. Przykłady? To choćby Audi z kompaktowym Q3, średniej wielkości Q5 i ogromnym, o przeszło 5-metrowej długości Q7. To także BMW z niewielkim X1, nieco bar-

Gra pozorów

Wiadomo, jak rozpoznać samochód terenowy. Zwykle, po charakterystycznej sylwetce. Auto 4x4 musi być wysokie, ma zaznaczoną komorę silnika i niemal pionowy tył. Takie nadwozie jest przestronne i funkcjonalne, a kierowca prowadzący dużego SUV-a ma ze swego podwyższonego siedzenia dobrze widzieć drogę. Problem z „terenówkami” jest jednak taki, że tak naprawdę ich miejsca użytkownicy rzadko korzystają z napędu na cztery koła. Wszak w miastach nawet zimą zwykle jeżdżenie są dość szybko odśnieżane. Dla ludzi, którzy nie chcą przepłacać, powstały więc auta „terenowe”, z napędzaną tylko jedną osią. Obecnie, jest ich w sprzedaży całkiem sporo. Są to przy tym nie tylko nieduże, luksusowe SUV-y, jak Audi Q3 lub BMW X1, lecz także większe auta pokroju Audi Q5 lub Volvo XC90. Kupując SUV-a, trzeba więc koniecznie spytać sprzedawcy, czy dana wersja faktycznie jest „4x4”.



ELEGANCKI W TERENIE

Do tej drugiej kategorii należy nowy Mercedes klasy M. To już trzecia generacja modelu, który zasłynął tym, że udanie łączył zdolność do poruszania się w terenie z luksusowym wykończeniem i elegancką sylwetką. Nowa klasa M zachowuje te cechy i dodaje do nich oszczędne gospodarowanie paliwem. Mistrzem w tej ostatniej dziedzinie jest wersja ML 250 BlueTEC 4MATIC. To pojazd z 2,1-litrowym turbodieslem, który – według zapewnień producenta – spala średnio tylko 6 l/100 km. W parze z opcjonalnym 93-litrowym zbiornikiem paliwa oznacza to teoretyczny zasięg 1500 kilometrów. Imponujące. Trzeba jednak pamiętać, że wynik ten jest realny tylko przy spokojnej jeździe na dobrej drodze. Duże prędkości i częste wyprzedzanie zwiększą apetyt na paliwo.

Rzecz jasna do wyboru są i inne wersje ML-a: na benzynę i na olej napędowy. Najmocniejsza z nich ma aż 306-konny silnik. Jak Mercedes ML jeździ w terenie? To zależy. W podstawowej odmianie, choć ma napęd 4x4, to jednak najlepiej czuje się na asfalcie. Owszem, polne drogi mu niestraszone, ale poważniejsze przeszkody będą trudne do przebycia. Co innego, gdy kupując ML-a wybierzemy pakiet off-road, obejmujący m.in. reduktor skrzyni biegów i blokadę mechanizmu różnicowego. Z tą opcją Mercedes staje się pogromcą bezdroży. Można nim pokonywać strome zbocza i błotniste przeprawy.

AUTO Z INNEJ BAJKI

Autem z zupełnie innej bajki jest Porsche Cayenne. Tu umiejętność jazdy w terenie nie jest kluczowa, liczy się za to doskonałe prowadzenie i ponadstandardowa stabilność na zwykłych drogach. Cóż, nawet terenowe Porsche musi w jakiś, choćby minimalny sposób, nawiązywać do słynnego 911. I rzeczywiście, Cayenne to jedno z najlepiej jeżdżących aut tej klasy. Jego wspomagane elektroniką zawieszenie sprawia, że ponad 2-tonowy pojazd jeździ lepiej niż niejedno zwinne, sportowe coupe. Co istotne: nawet w podstawowej, benzynowej wersji Cayenne silnik ma 300 KM, a w droższych odmianach, z większym motorem – 400 bądź 500 koni mechanicznych. To w zupełności wystarczy, by przemieszczać się bardzo szybko.

Właśnie silniki na benzynę najlepiej pasują do Porsche. Firma ta, wbrew wcześniejszym zapewnieniom jej inżynierów, wprowadziła jednak do swojej oferty także auta z silnikiem Diesla oraz hybrydowe, czyli z silnikiem na benzynę wspomagany motorem na prąd. Nawet myśląc o oszczędzaniu, Porsche nie zapomina o osiągnięciach. W konsekwencji turbodiesel w Cayenne ma 240 KM, zaś wersja hybrydowa dysponuje mocą 380 KM.

SPORTOWY REKORDZISTA

Sportowego, „zielonego” SUV-a z napędem spalinowo-elektrycznym proponuje też BMW. To X6 ActiveHybrid, który – co niektórych może zdziwić – pod względem osią-

dzie okazałym X3 oraz naprawdę dużymi i najbardziej luksusowymi modelami X5 i X6. Wybór jest więc ogromny. Korzystają na tym również sami producenci, którzy są w stanie sprostać życzeniom klientów o zupełnie odmiennych oczekiwaniach. Niektórzy poszukują wszak zgrabnej i zwinnej terenówki, którą łatwo prowadzi się (i co równie ważne – parkuje) na zatłoczonych ulicach dużego miasta, inni zaś wolą duży i pakowny samochód, stworzony z myślą o pokonywaniu dużych dystansów z autostradowymi prędkościami.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

BMW proponuje jeszcze jedną odmianę swojego sportowego SUV-a, która okazuje się zdecydowanie szybsza niż terenowe Porsche. To X6 M, czyli model przerobiony przez słynny, sportowy dział koncernu BMW. W tej wersji sportowa terenówka ma aż 555-konny silnik i na torze wyścigowym może z powodzeniem stawiać w szranki nawet z podstawowymi wersjami 911-tki. To imponujące, jak doskonale inżynierowie bawarskiego koncernu dopracowali zawieszenie tej wersji. Inna rzecz, że X6 z pewnością nie jest autem terenowym w pełnym tego słowa znaczeniu. O ile nawet na krętych, górskich asfaltach poradzi sobie z niejednym sportowym wozem, to w terenie trudniejszym niż dobrze utrzymana polna droga raczej ugrzęźnie. Cóż, coś za coś...

Opinie o wiele bardziej uniwersalnych mają za to samochody luksusowej marki Land Rover, czyli Range Rovers: począwszy od tradycyjnego, masywnego samochodu wymyślonego dla brytyjskiej arystokracji, poprzez nieco tańszy model Sport, a skończywszy na efektownym Evoque, w którego projektowaniu uczestniczyła ponoć Victoria Beckham. Samochody te, choć naprawdę luksusowo wykończone, są zaopatrzone w mocne silniki i zdają egzamin z terenowej jazdy. Brytyjska marka, od 2008 roku należąca do indyjskiego koncernu Tata Motors, podtrzymuje tradycję rozpoczętą przez bezkompromisowo terenowego Land Rovera Defendera. I bardzo dobrze. Dzięki temu osoby, które poważnie traktują 4x4 wiedzą, gdzie się udać po nowe auto.

Rzecz jasna na tych kilku wspomnianych modelach nie kończy się oferta luksusowych samochodów z napędem na cztery koła. Ciekawą propozycję mają choćby Japończycy z Infiniti. To dwa modele: EX i FX. Oba można mieć z silnikiem Diesla lub benzynowym. Oba bardzo dobrze (i szybko!) jeżdżą po asfaltowych drogach i są bogato wyposażone. Ponieważ jednak początkowo zostały stworzone z myślą o amerykańskim rynku, to raczej nie nadają się do poważnej jazdy w terenie. Podobnie zresztą, jak leciwy już dziś Lexus RX, którego najciekawszą wersją jest ta z 299-konnym napędem spalinowo-elektrycznym. Warto w tym miejscu dodać, że terenowy Lexus to pierwsze hybrydowe auto tego segmentu.

Marcin Strózik

Decyzja o rozpoczęciu produkcji terenowego Porsche Cayenne początkowo budziła kontrowersje. Bo czy samochód tak inny niż kultowe 911 nie zepsuje wizerunku marki? Okazuje się, że Cayenne był solą w oku jedynie dla najbardziej konserwatywnych fanów Porsche. Okazał się strzałem w dziesiątkę: znalazł wielu nabywców i zdecydowanie zwiększył dochody stuttgartzkiej firmy. Nie dziwi zatem, że inni producenci myśleli, by pójść tą drogą. Do sprzedaży trafiły zatem kolejne, luksusowo wyposażone auta terenowe o sportowym charakterze. Najnowszym z nich jest pokazane pod koniec 2011 roku, jeszcze jako prototyp, Maserati Kubang. Włoska marka należąca do koncernu Fiat słynie raczej z pięknych, sportowych aut i choć ma w ofercie także efektowną limuzynę, to nigdy wcześniej nie wytwarzała aut terenowych. Wkrótce to się zmieni. Maserati po połączeniu Fiata z Chryslerem, zyskała dostęp do technologii 4x4 opracowanych przez Jeepa (który należy do Chryslera) i korzystając z nich stworzyła własny, luksusowy pojazd terenowy. Auto ma mieć sportowy charakter, opływowe kształty we włoskim stylu oraz silnik wraz ze skrzynią biegów przygotowane w Maranello, z pomocą inżynierów z Ferrari.



Nawet dość młode marki chcą mieć własnego SUV-a. Na fot Infinity FX.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE



Sofitel Grand Sopot serdecznie zaprasza
na Bal sylwestrowy CHICAGO.

To będzie noc w stylu klubów nocnych Chicago z lat 20-tych ubiegłego wieku. Jazz, kabaret, sława, fortuna... Zachwycające! 5-cio daniowe menu, open bar, bufet z ciepłymi i zimnymi daniami, muzyka na żywo - Ewa Nawrot Band, pokazy tańca, o północy pokaz fajerwerków i huczne powitanie Nowego Roku 2012! Specjalnie dla Państwa przygotowaliśmy pakiet sylwestrowy w cenie od 2425 PLN*!

- zakwaterowanie dla dwóch osób,
- dwa bilety wstępu na bal sylwestrowy CHICAGO
- open bar
- obfite śniadanie noworoczne, którego atrakcją będzie Bloody Mary Station

*cena jest uzależniona od typu zarezerwowanego pokoju

Pojedynczy bilet na Bal Sylwestrowy Chicago 977 PLN!

Luksus, prestiż, wyjątkowość, francuska jakość, elegancja i wyszukany styl, niepowtarzalna atmosfera i perfekcja. Gwarancja najwyższej jakości oraz holistyczna dbałość o Gości są w Sofitel Grand Sopot priorytetem.



Sofitel Grand Sopot, ul. Powstańców Warszawy 12/14, 81-718 Sopot
tel. +48 58 520 60 00, Fax. +48 58 520 60 99, e-mail H3419-RE@sofitel.com
www.sofitel.com

4

godziny w... Sztokholmie

Michelle Mannion zanurza się w artystycznej atmosferze szwedzkiej stolicy na wodzie.

MODERNA MUSEET

Każdy, kto chce zwiedzić miasto położone na 14 wyspach, powinien to zrobić drogą wodną. Łodzie wycieczkowe odpływają z placu Nybroplan w centrum miasta. Bilet kosztuje 40 SEK za jeden przystanek lub 100 SEK za bilet 24-godzinny. Płynąc na wyspę Skeppsholmen podziwiamy okazałe domy usytuowane przy Strandvagen, jednej z najpiękniejszych i najbardziej ekskluzywnych ulic miasta. Po drodze zobaczymy również odrestaurowany siedemnastowieczny okręt wojenny Waza, obecnie funkcjonujący jako muzeum (**vasamuseet.se**), który naprawdę warto zwiedzić. Urokliwa, zielona

wysępka Skeppsholmen jest siedzibą Moderna Museet, niezwyklej galerii sztuki. Znajdziemy tu dzieła takich mistrzów jak Picasso, Pollock, Irving Penn, Warhol, Magritte i Bacon, a nawet słynny obraz Salvadora Dali „Tajemnica Wilhelma Tella”. Od 8 października 2011 do 15 stycznia 2012 roku wystawiane będą prace Turnera, Moneta i Twombly’ego. Muzeum jest czynne we wtorki w godz. 10:00 – 20:00, a od środy do niedzieli w godz. 10:00 – 18:00. Bilet kosztuje 100 SEK. Dla posiadaczy Stockholm Card wstęp wolny (zakup karty to 425 SEK za 1 dzień). Więcej informacji na: **modernamuseet.se**

FOTOGRAFISKA

To nie wszystko na temat sztuki – wracamy do łodzi i po trzech przystankach docieramy do muzeum Fotografiska, mijając po drodze park rozrywki Gröna Lund (działa od 1883 roku). Otwarte w maju ubiegłego roku muzeum mieści się w secesyjnym budynku w dzielnicy Södermalm i gości wybitne wystawy fotograficzne. Podczas mojej wizyty o tytuł głównej atrakcji rywalizowały dzieła kontrowersyjnego amerykańskiego fotografika Roberta Mapplethorpe i niesamowite zdjęcia chińskiego artysty Liu Bolina z serii „Niewidzialny człowiek”. Prezentowana niedawno wystawa „The Seal” Joanny Ryteł wprowadzała w świat zakazanych tematów damsko-męskich, natomiast wystawa „Untitled” Johana Wika (czynna do 11 grudnia 2011 roku) w świat męskiej przemocy. Piętro kusi uroczą kawiarenką z oknami na całą ścianę i widokiem na wodę. Czynna codziennie od 10:00 do

21:00; wstęp 100 SEK (wolny dla posiadaczy Stockholm Card). Strona muzeum: **fotografiska.eu**

VASTERLANGGATAN

Spacerując nabrzeżem Stadsgårdsleden mamy 10 minut do historycznego centrum Gamla Stan (Starego Miasta). Zapierający dech w piersi widok zapewni nam restauracja-bar Gondolen, zawieszona 33 metry nad mostem łączącym dwie wyspy. Na Gamla Stan warto przespacerować się główną ulicą Vasterlanggatan. Miejsce to przyciąga turystów odwiedzających sklepy oferujące helmy Wikingów i koszulki z napisami „I love Swedish girls”. Znajdziemy tu jednak i klimatyczne knajpki, i designerskie sklepy. A pod numerem 76 czeka nas szczególna gratka: Kurt Svensson Konsthandel, gdzie można kupić piękne dziewiętnastowieczne płótna. W sobotę po 15:00 na wystawie przywita nas kartka z numerem telefonu i dopiskiem: „zadzwoń, jeśli pilnie chcesz wydać trochę grosza”. Na przeceny nie ma co liczyć... Więcej na **kurtsvenssonskonst.com**

KATEDRA SZTOKHOLMSKA

Idziemy ulicą Vasterlanggatan na północ i skręcamy w Storkyrkobrinken. Obok Pałacu Królewskiego zobaczymy katedrę Storkyrkan, miejsce ślubu księżniczki Wiktorii. Najstarsze części katedry pochodzą z 1306 roku. W osiemnastym wieku elewację przebudowano w stylu włoskiego baroku. Jednak największe wrażenie robi wnętrze. Pod wysokim sklepieniem znajdziemy tu siedemnastowieczny hebanowy ołtarz, bogato inkrustowany srebrem, ogromne malowidła Davida Klocker von Ehrenstrahl przedstawiające Ukrzyżowanie i Sąd Ostateczny oraz piętnastowieczny wizerunek świętego Jerzego walczącego ze smokiem. Wstęp 40 SEK, a dla osób, które chcą się pomodlić – wolny. Więcej na: **stockholmsdomkyrkoforsamling.se**

BIBLIOTEKSTAN

Idąc przez most Strombron do centrum i dalej ulicą Kungsträdgården, dochodzimy do Bibliotekstan. Jak



przystało na dzielnicę mody, jest zamknięta dla ruchu kołowego, a uliczki i zaułki pełne są sklepów najbardziej znanych światowych marek. Gucci, Louis Vuitton, Marc by Marc Jacobs, Fred Perry, Hugo Boss, Agent Provocateur – aż trudno wybrać. Przemysł krajowy reprezentują J. Lindeberg, Tiger, Acne, Filippa K, Design House Stockholm. Nawet jeśli ekscentryczna estetyka Urban Outfitters do nas nie przemawia, warto obejrzeć jeden ze sklepów, mieszczący się w dawnym budynku kina z 1915 roku. Wiele oryginalnych elementów pozostało nietkniętych, m.in. wysoko sklepiony sufit pokryty freskami i drewniany balkon. Część sklepów oferuje zakupy tematyczne (więcej na: **bibliotekstan.se**).

HOTEL NOBIS

Zwiedzanie warto zakończyć przekąską w hotelu Nobis (plac Norrmalmstorg niedaleko Bibliotekstan) należącym do sieci Design Hotels. To tu w 1973 roku dokonano napadu na bank, kiedy zakładnicy zaprzyjaźnili się z porywaczami. Określenie „syndrom sztokholmski” pochodzi właśnie od tego wydarzenia. Dzisiaj mamy tu wytworne bistro z tarasem i lustrzanym barem oraz wyśmienitą restaurację włoską Caina, a główną atrakcją jest bar, usytuowany w 28-metrowym atrium (czynny od 18:00). To idealne miejsce na drinka. Norrmalmstorg 2-4; tel +46 8614 1000; **nobishotel.com**, **designhotels.com**. Pełny opis na: **businessstraveller.com/tried-and-tested** Odwiedź: **visitsweden.com**



FOT. MATERIAŁY PRASOWE: SCANRAIL/BIGSTOCKPHOTO.COM, MIKIDAM/BIGSTOCKPHOTO.COM, MARTIN MAJUN/DREAMTIME.COM

2

zapytaj
Piotra

Piotr Kalita jest związany z rynkiem przewozów lotniczych od blisko 20 lat. Specjalizuje się w segmencie podróży korporacyjnych i dyplomatycznych.

Masz pytanie? – zapytaj Piotra.

Wyslij pytanie na adres: redakcja@businessstraveller.pl



Poproszę o business!

Od niedawna zajmuję się rezerwacjami podróży w naszej firmie. Dyrektor leci na spotkanie służbowe do Nowego Jorku. Zarezerwowałam i wykupiłam mu tani bilet. Szef zapytał o zmianę przelotu na klasę business. Jakie są możliwości zmiany jego biletu?

Agnieszka

Pani Agnieszko

Istnieje kilka możliwości podwyższenia klasy podróży (upgrade). Najłatwiej jest dopłacić różnicę między już opłaconą taryfą i dostępną ceną w klasie business. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że nie wszystkie taryfy pozwalają na taką dopłatę. Niektóre promocyjne bilety mogą mieć nałożone restrykcje na dopłaty do wyższej klasy.

Wielu podróżnych należy do programów lojalnościowych linii lotniczych. Wtedy istnieje możliwość wykorzystania określonej liczby punktów na podwyższenie klasy podróży. Taki zamiar należy zgłosić linii lotniczej z odpowiednim wyprzedzeniem, ponieważ liczba miejsc przeznaczonych dla pasażerów płacących punktami jest limitowana. Tutaj również należy pamiętać, że nie wszystkie taryfy pozwalają na wykorzystanie punktów do podwyższenia klasy podróży.

Niektóre linie lotnicze mają w swojej ofercie możliwość upgrade'u do klasy business za określoną, stałą kwotę. Nie trzeba wtedy wyliczać różnicy do zapłaty, ponieważ kwota jest z góry podana. Oczywiście, taka oferta również ma szereg restrykcji. Jest dostępna w bardzo krótkim czasie przed wylotem – 7 dni, 24 godziny, a nawet dopiero w dniu wylotu. Linie lotnicze mogą wprowadzać takie oferty w okresach mniejszego wypełnienia klasy business. Tego rodzaju możliwość podwyższenia klasy podróży jest najbardziej atrakcyjna cenowo, ale nie zawsze dostępna.

Istnieje jeszcze jedna możliwość przelotu w klasie business, ale potraktujmy ją jako ciekawostkę. Często zdarza się, że linie lotnicze pozwalają na dokonanie większej liczby rezerwacji niż faktyczna liczba miejsc w samolocie (overbooking). Jeśli wszyscy pasażerowie zgłoszą się na rejs, część z nich przenoszona jest do klasy business. W pierwszej kolejności na taki upgrade mogą liczyć pasażerowie z najdroższymi biletami lub z wysokim statusem w programie lojalnościowym.

W Pani konkretnej sytuacji polecam skontaktowanie się z agentem wystawiającym bilet i dopłatę różnicy do taryfy w klasie business.

Miejsce bez gwarancji

Często podróżuję służbowo. Zawsze proszę asystentkę o zablokowanie konkretnego miejsca w samolocie z większą przestrzenią na nogi. Nie mogę zarezerwować miejsca przy wyjściu bezpieczeństwa. Czasami zdarza się, że dostaję inne miejsce, niż to zagwarantowane na wydruku. W jaki sposób mogę mieć pewność, że miejsce nie zostanie zmienione?

Andrzej

Panie Andrzeju

Możliwość rezerwacji konkretnego miejsca w samolocie jest bezpłatną usługą dodatkową, proponowaną przez większość tradycyjnych linii lotniczych. Z reguły na rejsach transkontynentalnych można zarezerwować miejsce we wszystkich klasach – ekonomicznej, business i pierwszej. W przypadku krótkich rejsów europejskich usługa ta jest dostępna dla pasażerów klasy business. Na naszym rynku Polskie Linie Lotnicze LOT proponują możliwość przydzielenia konkretnych miejsc w klasie ekonomicznej także na krótkich rejsach oraz na trasach krajowych.

W różnych typach samolotów rzeczywiście jest kilka miejsc z dodatkową przestrzenią na nogi. Są to miejsca w pierwszych rzędach (bulkhead seats), miejsca przy wyjściach bezpieczeństwa oraz część miejsc w przedniej sekcji samolotu.

Część miejsc nie może być przydzielona podczas rezerwacji. Te specjalne fotele są zablokowane przez system i pozostają do dyspozycji personelu lotniska. Takie miejsca są przydzielane na przykład dzieciom podróżującym bez opieki, osobom z problemami medycznymi, pasażerom podróżującym z małymi dziećmi lub pasażerom posiadającym wysoki status w programie frequent flyer. Miejsca przy wyjściu bezpieczeństwa mogą zostać zaproponowane pasażerom, którzy są w stanie otworzyć drzwi awaryjne, znają język angielski i będą w stanie współpracować z załogą. Taka ocena umiejętności pasażera jest dokonywana przez agenta check-in oraz przez personel pokładowy. Z tych powodów Pana asystentka nie może dokonać rezerwacji miejsca przy wyjściu bezpieczeństwa.

Konkretne miejsca przydzielone podczas dokonywania rezerwacji nigdy nie jest gwarantowane. Linie lotnicze stosują określenia „przydzielone”, „potwierdzone”, „przypisane”, ale nie „gwarantowane”. Ostateczny numer miejsca jest podawany dopiero podczas odprawy na lotnisku lub przez internet.

Dosyć często zdarza się, że do wykonania operacji lotniczej zostaje podstawiony inny typ lub egzemplarz samolotu niż pierwotnie planowany. Wtedy numery wcześniej przydzielonych miejsc mogą ulec zmianie. Może się również okazać, że Pana miejsce musi zostać oddane pasażerowi niepełnosprawnemu, poruszającemu się na wózku inwalidzkim lub dziecku bez opieki. Sporadycznie personel pokładowy może poprosić o zajęcie innego miejsca na czas startu z powodu potrzeby prawidłowego wyważenia samolotu.

Niektóre linie lotnicze proponują przydzielenie lepszych miejsc za dodatkową opłatą. W takiej sytuacji miejsce jest gwarantowane, a za ewentualną zmianę dokonaną przez przewoźnika należy się Panu zwrot kosztów.

FOT. PIOTR WALICKI

singaporeair.com

A380

Z FRANKFURTU

DO SINGAPURU

LUB

DO NOWEGO JORKU

LUKSUSOWO PRZEZ TRZY KONTYNENTY

OD 16 STYCZNIA 2012



Od 16 stycznia 2012 na pokładzie A380 Singapore Airlines z Frankfurtu do Singapuru możesz odkryć nowy wymiar podniebnego luksusu. Rozkoszuj się przestrzennością i komfortem, korzystaj z Krisworld – osobistego systemu rozrywki pokładowej oraz serwisu pokładowego, o którym mówią nawet inne linie lotnicze.



A STAR ALLIANCE MEMBER